Syn „Bengala” w Podlasiu. „Kiedy przyjechałem na miejsce wypadku, z bezsilności skopałem ten motorower”

strona 18

Dlaczego odstąpiono od ochrony ptaków w sezonie lęgowym?

strona 9

„Machnos” nie żyje



strona 19

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota bialska
Podlasianin
BIAŁA SIĘ DZIEJE
4 - 10 sierpnia 2026 r. ■ nr 31 (925)
■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

Odszedł Wojciech Machnowski - legenda terespolskiego futbolu

Miasto pod wodą, wiatr o sile 115 km/h i zerwane dachy



To już trzeci raz od początku roku... Skala zniszczeń jest ogromna, a strażacy interweniowali łącznie około 130 razy

Intensywne opady doprowadziły do paraliżu komunikacyjnego i licznych podtopień

STR. 3

fot. Nadesłane/Damian Bełczącki

Bialski szpital powitał pięćsetne dziecko!



Nikodem, jego Mama oraz personel oddziału

STR. 22

fot. WSS w Białej Podlaskiej

Szpital z unijnym wsparciem na cyfryzację



STR. 4

Uchylony wyrok w sprawie usiłowania zabójstwa żony. Przez szkolny błąd sądu



Zadecydował jeden błąd sędziów.
- To uchybienie, nad którym nie można przejść do porządku - przyznał sędzia Mariusz Młoczkowski.
Co dalej?

Do zarzucanych mu czynów Leszek L. się nie przyznał

STR. 6

fot. Policja/Archiwum

Grafficiarze z całej Polski tworzyli w Terespolu

STR. 24

Stadnina poprawia wynik. Strata niższa, ale nadal jest

STR. 4

Wyłudził niemal 50 tys. zł. Zatrzymany na budowie w Warszawie

STR. 6

Zwolnienia podatkowe mają pobudzić inwestycje

STR. 16

R E K L A M A

BIALSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

SKUP – KASACJA POJAZDÓW
Tel. 500 813 500
WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

N 581 ISSN 1689-4804 INDEKS 248746
9 771689 480605
BIA

eprasa.pl c6017e1793

STOPKA
wspólnota
Adres do korepondencji:
Plac Wolności 11, 21-300 Radzyń Podlaski,
e-mail: radzyn@24wspolnota.pl,
tel. 517 070 803,
poniedziałek-piątek, 8.30-15.30.

Dziennikarze:
Marek Pietrzela
tel. 881 308 107
e-mail: m.pietrzela@wp.pl
Mateusz Połynka (sport)
tel. 516 019 184

Wspólnota Międzyrzecka:
Kamil Pulik
tel: 515 895 342
e-mail: pulik@24wspolnota.pl

Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl

Specjalista do sp. reklamy:
Iza Szczygielska
tel. 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl

Agata Badziak
tel. 517 070 803
e-mail: badziak@24wspolnota.pl

Skład:
Krzysztof Pałys

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Księgowość:
tel. 510 166 892

Kolportaż:
tel. 791 193 007

Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

T
OGŁ

BIAŁA PODLASKA
Punkt Opłat
Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

MIĘDZYRZEC
Sklep
papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczyk
ul. Targowa 6 (hala targowa)

Ubezpieczenia JAKAR
Tomasz Zaniewicz
ul. Żelazna 4,
Międzyrzec Podl.

AUTOPROMOCJA
ZNAJDŹ NAS NA facebook

Od „Czarnej róży” do Legend Województwa Lubelskiego



Wydarzenie, które odbyło się na tarasie Pałacu Potockich, zgromadziło licznych mieszkańców

Mieszkańcy Międzyrzeca Podlaskiego mieli niepowtarzalną okazję, by odbyć literacką i historyczną podróż w czasie. Wydarzenie na tarasie Pałacu Potockich, które odbyło się 25 lipca, udowodniło, że dawne wierzenia, tradycje i podlaskie legendy wciąż żyją, kształtując tożsamość lokalnej społeczności.

Opowieści ważne dla naszej tożsamości

Głównym punktem programu, który przyciągnął wielu widzów, był spektakl narracyjny Grupy 501. Artyści zaprezentowali „Czarną różę” – opowieść opartą na międzyrzeckich legendach, tak ważnych dla historii naszego miasta.

Scenariusz tego spotkania czerpał z cennego zbioru Krystyny i Ryszarda Kornackich. Co więcej, podczas wydarzenia zaprezentowano również zupełnie nową wersję opowieści „O Złotym, Srebrnym i Brązowym żwirku”, napisaną współcześnie przez Joannę Kiszkis na podstawie klasycznej legendy państwa Kornackich. Po spektaklu przyszedł czas na ożywione rozmowy o znaczeniu baśni i legend w dzisiejszym świecie.

Aktywne odkrywanie miasta

Zanim jednak wybrzmiały pierwsze słowa spektaklu, Miejska Biblioteka Publiczna w Międzyrzecu Podlaskim zadbała o miłośników zagadek. Przy namiocie obok pałacowego tarasu, wystartowała tematyczna gra terenowa „Międzyrzec w legendę wpisany”. Uczestnicy mogli spojrzeć na znane sobie ulice przez pryzmat dawnych, baśniowych opowieści, co okazało się fantastyczną, międzypokoleniową lekcją historii.

Premiera nowej publikacji

Sobotni wieczór był także oficjalną premierą najnowszej książki – „Legendy Województwa Lubelskiego”. To obszerna publikacja, w której zamknięto aż 29 wyjątkowych opowieści, wydana pod mecenatem burmistrza Międzyrzeca Podlaskiego, Pawła Łysańczuka.

Legendy wciąż dostępne – nakład ograniczony!

Przy stoisku biblioteki na tarasie pałacu można było po raz pierwszy nabyć nową publikację. Koszt książki wynosi 50 zł. Książkę wciąż można kupić w siedzibie Miejskiej Biblioteki Publicznej w Międzyrzecu Podlaskim. Warto się jednak pospieszyć, ponieważ nakład wydania jest ograniczony.

Kamil Pulik



fot. Archiwum

Pa
Burmistrz Miasta Międzyrzec Podlaski

Chcemy, aby miasto było pełne duszy i opowieści

Legendy to nie tylko piękne opowieści – to żywa pamięć o tym, kim jesteśmy i skąd pochodzimy. To most między przeszłością a teraźniejszością. W czasach, gdy wszystko pędzi do przodu, warto zatrzymać się na chwilę i posłuchać historii, które opowiadano tu od dawna - przy kominku, na ławce w parku czy podczas wieczornych spacerów nad rzeką. Legendy są ważne, ponieważ w prosty, ale głęboki sposób pokazują, co jest naprawdę istotne: odwaga, uczciwość, szacunek do innych i do miejsca, w którym żyjemy. Uczą także myśleć obrazami, marzyć i kreatywnie patrzeć na świat, a przede wszystkim budują naszą międzyrzecką tożsamość - wtedy każdy z nas czuje się częścią czegoś większego niż tylko codzienne sprawy. Chcemy, by nasze miasto było nie tylko funkcjonalne, ale też pełne duszy i opowieści. By młodzi ludzie byli dumni, że pochodzą właśnie stąd.

Majestat gór zatrzymany w ołówku

Bialskie Centrum Kultury im. Bogusława Kaczyńskiego zaprasza miłośników sztuki i natury na podróż w górskie krajobrazy. 7 sierpnia odbędzie się wernisaż wystawy rysunku Wiesławy Kalickiej, zatytułowanej „Skalne Miasto”.

Wiesława Kalicka, artystka od lat związana z Białą Podlaską, zabiera odbiorców w artystyczną podróż przez skalne labirynty i monumentalne szczyty.

W hołdzie górskiej naturze

Wystawa „Skalne Miasto” to zbiór prac, w których główną rolę odgrywa podstawowa, ale niezwykle wymagająca technika – rysunek ołówkiem i kredką. Artystka po mistrzowsku operuje światłocieniem i kontrastem, tworząc dzieła pełne głębi i przestrzeni. W jej pracach surowa monumentalność gór spotyka się z subtelnością precyzyjnej kreski.

Inspiracją do powstania cyklu były osobiste wędrówki autorki po tak malowniczych miejscach, jak Góry Stołowe, czeskie Skały Adršpach czy Teplickie Skały. Każdy rysunek jest nie tylko artystyczną wizją, ale też intymnym zapisem uważnej obserwacji natury, chwil wzruszenia i zachwytu nad potęgą krajobrazu.

O artystce

Wiesława Kalicka mieszka i tworzy w Białej Podlaskiej. Jest absolwentką Studium Reklamy w Mińsku Mazowieckim oraz Wydziału Wychowania Plastycznego Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, gdzie uzyskała dyplom z rysunku w pracowni prof. Haliny Cader.

Jej droga zawodowa od zawsze splatała się z kreacją – zajmowała się reklamą, dekoratorstwem i szeroko pojętą działalnością kulturalną. Obecnie pracuje w Galerii Podlaskiej przy Bialskim Centrum Kultury, gdzie promuje sztukę współczesną, organizuje wystawy i dzieli się swoją pasją, prowadząc zajęcia plastyczne. Swoje prace z powodzeniem prezentowała na licznych wystawach indywidualnych i zbiorowych.

Wernisaż już w ten piątek

Wernisaż wystawy rysunku Wiesławy Kalickiej zatytułowanej „Skalne Miasto” odbędzie się 7 sierpnia o godz. 18 w Bialskim Centrum Kultury im. Bogusława Kaczyńskiego przy ul. Warszawskiej 11 w Białej Podlaskiej (pokój 115).

Ekspozycję będzie można oglądać do 2 września. Prace zostaną udostępnione dla zwiedzających w godz. od 8 do 16. Wstęp zarówno na otwarcie, jak i na samą wystawę jest bezpłatny.

Plk

INFORMATOR

URZĘDY

STAROSTWO POWIATOWE W BIAŁEJ PODLASKIEJ
Ul.Brzeska 41
Tel.83 341 66 70

URZĄD MIASTA BIAŁA PODLASKA
Ul.Marszałka J. Piłsudskiego 3
Tel. 83 341 61 00

URZĄD MIASTA MIĘDZYRZEC PODLASKI
ul. Pocztowa 8
Tel. 83 372 62 10

ZDROWIE

Niepubliczna Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, Centrum Psychoterapii i Rozwoju LUSTRO
ul. Stanisława Moniuszki 28, 21-500 Biała Podlaska
Tel. 578 604 204

APTEKA - CZYNNA CAŁĄ DOBĘ
Ul. Sidorska 2K, Biała Podlaska
Tel. 83 343 25 24

USŁUGI

MOTORYZACJA

Sklep Motoryzacyjny „AUTO-CAR”
ul. Staromiejska 40, Międzyrzec Podlaski
Tel. 725 560 760

Auto Szyby Amex Jacek Zieliński
ul. Janowska 71a, Biała Podlaska
tel. 600 093 558

Sklep Motoryzacyjny PHU Autocentrum
ul. Lubelska 35, 21-560 Międzyrzec Podlaski
Tel. 793 156 535

NAPRAWY

NaprawLaptop - serwis i usługi informatyczne
ul. Marsz. J. Piłsudskiego 27/3
21-500 Biała Podlaska
Tel. 606 486 528
www.naprawlaptop.pl

FINANSE

RACHMISTRZ
BIURO RACHUNKOWE MICHAŁ ZANIUK
Plac Szkolny Dwór 20/1
21-500 Biała Podlaska
Tel. 500-897-098
rachmistrz.prosta@gmail.com

UBEZPIECZENIA

Agencja Pośrednictwa Ubezpieczeniowego/Punkt Opłat EUREKA Ewa Wawryszczuk
ul. 11 Listopada 63, 21-200 Parczew
Tel. 83 354 21 07, 604 951 421
ul. Rynek 52, 21-580 Wisznice
Tel. 604 951 492, 798 461 461
www.ubezpieczeniaparczew.com

USŁUGI POGRZEBOWE

Dom Pogrzebowy Hades Maksymiuk i Wspólnicy
Aleja Jana Pawła II 25,
21-500 Biała Podlaska
Lecha Kaczyńskiego 1A,
21-560 Międzyrzec Podlaski
Tel.:83 344 35 24

WETERYNARZ

Gabinet Weterynaryjny MIŁOVET
Paulina Miłosz
ul. Lubelska 92A
21-560 Międzyrzec Podlaski
tel. 508 264 250

INNE

Pomoc drogowa 24/7
Przeprowadzki
507 198 130

BIA

eprasa.pl c6017e1793

Skala zjawiska wymagała zaangażowania potężnych sił ratowniczych

Miasto pod wodą, wiatr o sile 115 km/h i zerwane dachy

W ubiegły piątek, 31 lipca, nad Białą Podlaską i okolicznymi miejscowościami przeszła gwałtowna nawałnica. To już trzeci raz od początku roku, gdy intensywne opady doprowadziły do paraliżu komunikacyjnego i licznych podtopień. Skala zniszczeń jest ogromna, a strażacy interweniowali łącznie około 130 razy.



Komunikacja w mieście była utrudniona, a miejscami nawet nie możliwa

fot. Nadesłane/Damian Bełczącki



Pod wodą znalazła się m.in. ulica Jana III Sobieskiego

fot. Nadesłane/Damian Bełczącki

Burza, która uderzyła w region po godz. 17, przyniosła ze sobą ekstremalne zjawiska atmosferyczne. Stacja meteorologiczna odnotowała porywy wiatru sięgające 115 km/h. Charakter zniszczeń sugeruje, że nad miastem mogło dojść do wystąpienia tak zwanego microburstu, czyli bardzo silnego, lokalnego prądu zstępującego, który opadając z chmury z dużą prędkością, powoduje gwałtowne i niszczące porywy wiatru, do złudzenia przypominające skutki przejścia trąby powietrznej.

Bomba wodna

Oprócz niszczycielskiego wiatru mieszkańcy musieli zmierzyć się z potężną „bombą wodną". W zaledwie kilka minut na północną część miasta spadło od 30 do 40 litrów wody na metr kwadratowy. Lokalnie, między innymi w miejscowości Grabanów, wystąpiło również gradobicie, gdzie średnica kul lodowych osiągała od 1 do 2 centymetrów. Krajobraz po piątkowej ulewie przypominał dramatyczną sytuację z 19 lipca, ponieważ miejska sieć kanalizacyjna po raz kolejny nie była w stanie przyjąć tak ogromnej ilości deszczówki w tak krótkim czasie, zwłaszcza na mocno zabetonowanych obszarach. Woda błyskawicznie zalała niżej położone jezdnie oraz chodniki, tworząc wielkie rozlewiska, a pokonanie niektórych odcinków dróg wiązało się z ogromnym ryzykiem uszkodzenia samochodów. Woda wdarła się również do podziemnych hal garażowych, piwnic oraz na prywatne posesje, a najtrudniejsza sytuacja w Białej Podlaskiej panowała na ulicach Pileckiego, Fieldorfa, Podmiejskiej oraz Sapieżyńskiej.

Tylko między godz. 17 a 19 dyżurni straży pożarnej przyjęli ponad 90 zgłoszeń związanych z usuwaniem skutków gwałtownej burzy

Straż pożarna miała pewne ręce roboty

Skala zjawiska wymagała zaangażowania potężnych sił ratowniczych, dlatego w działaniach na terenie miasta i powiatu wzięło udział 16 zastępów Ochotniczej Straży Pożarnej oraz pięć zastępów Państwowej Straży Pożarnej. Jak poinformował oficer prasowy Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej, mł. kpt. Marek Waszczuk, tylko między godz. 17 a 19 dyżurni przyjęli ponad 90 zgłoszeń związanych z usuwaniem skutków gwałtownej burzy. Łącznie strażacy interweniowali około 130 razy, skupiając się w głównej mierze na usuwaniu powalonych drzew, zabezpieczaniu zerwanych dachów z budynków gospodarczych oraz wypompowywaniu wody z zalanych obiektów mieszkalnych i garaży.

Zniszczenia również w powiecie

Nawałnica wyrządziła ogromne szkody materialne również w okolicznych wsiach, potęgując straty w całym regionie. W Sitniku potężna wichura zerwała dachy z pięciu budynków gospodarczych, natomiast w Rakowiskach silny wiatr powalił 19 drzew. Na szczęście nie ma informacji o osobach poszkodowanych, a służby na bieżąco priorytetyzowały zgłoszenia, pracując nieprzerwanie nad przywróceniem bezpieczeństwa.

Kamil Pulik

Szpital poszukuje specjalistów

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Białej Podlaskiej ogłosił nabór na stanowisko młodszego asystenta medycyny laboratoryjnej. Chodzi o Dział Krwiolecznictwa, a na zainteresowanych czekają dwa stanowiska.

Szpital poszukuje osób z tytułem magistra medycyny laboratoryjnej lub analityki medycznej. Niezbędne jest również posiadanie aktualnego prawa wykonywania zawodu, wydanego przez Krajową Izbę Diagnostów Laboratoryjnych. Placówka preferuje kandydatów posiadających uprawnienia serologiczne, jednak wystarczająca będzie także chęć ich zdobycia. Dodatkowym atutem będzie wcześniejsze doświadczenie zawodowe w obszarze diagnostyki laboratoryjnej.

Do głównych zadań pracowników na wskazanych stanowiskach należeć będzie m.in. wykonywanie badań immunohematologicznych zarówno dla pacjentów przebywających w szpitalu, jak i dla pacjentów poradni oraz zewnętrznych zleceniodawców. Nowi pracownicy będą również odpowiedzialni za przyjmowanie oraz ewidencję otrzymanego materiału biologicznego do badań, a także właściwe zabezpieczanie i przechowywanie próbek po przeprowadzonych analizach.

WSS oferuje zatrudnienie w ramach umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy.

Plk

Ponad cztery dekady służby lokalnej kulturze

Po 45 latach nieprzerwanej pracy na zasłużoną emeryturę przeszła główna księgowa Miejskiej Biblioteki Publicznej w Białej Podlaskiej - Janina Klimaszewska.

Podczas uroczystego pożegnania podkreślono, że dla zespołu MBP w Białej Podlaskiej pani Janina była kimś więcej niż tylko skrupulatną księgową, a „niezwykle życzliwą i cenioną współpracowniczką. Jej wiedza, doświadczenie oraz oddanie pracy pozostaną na zawsze częścią historii naszej biblioteki" - podkreślili jej współpracownicy.

„Dziękujemy za 45 lat sumiennej pracy, za troskę o naszą bibliotekę, za serdeczność i wszystkie wspólnie spędzone lata. Życzymy dużo zdrowia, spokoju, radości oraz wielu pięknych chwil na zasłużonej emeryturze. Niech ten nowy etap życia będzie pełen spełnionych marzeń, czasu dla bliskich i codziennych powodów do uśmiechu" - napisano na stronie internetowej MBP w Białej Podlaskiej.

Życzenia do pani Janiny skierował również prezydent Białej Podlaskiej.

- Pani Janino, życzymy dużo zdrowia i spokoju na zasłużonej emeryturze. Dziękujemy za 45 lat zaangażowanej pracy w bialskiej bibliotece - wskazał Michał Litwiniuk.

Plk

Strażacy składają się na paliwo. I jeżdżą do wielu akcji

Wyłączona z Krajowego System Ratowniczo-Gaśniczego OSP Janów Podlaski kilkanaście razy wyjeżdżała do akcji pompowania wody po ulewnych deszczach. W dodatku strażacy i sponsorzy składali się na zakup paliwa, gdyż gmina niechętnie finansuje tych druhów.



Janowscy strażacy pomagali w Białej Podlaskiej w wypompowywaniu deszczówki z garaży

fot. OSP KSRG Janów Podlaski

Usunięcie jednostki z KSRG to pokłosie wielomiesięcznego konfliktu strażaków ochotników z burmistrzem, który zarzucał tym mundurowym nieprawidłowości.

- Pomimo usunięcia naszej jednostki z KSRG na wniosek burmistrza Janowa Podlaskiego nadal jesteśmy gotowi nieść pomoc. Dziękujemy z całego serca wszystkim ludziom dobrej woli, którzy wspierają nas finansowo - tak po każdej akcji OSP KSRG wpisuje przy odnotowaniu zdarzenia na swoim facebookowym profilu.

Wielu internautów nie szczędzi pochwał janowskim strażakom.

- I tak należy robić! To nie mundur tworzy strażaka. To serce do niesienia pomocy - pisał jeden z komentujących.

Prezes OSP Grzegorz Kaczmarek nie traci ducha, choć przecież jednostka nie ma za te akcje dofinansowania z KSRG, gdyż została wyrzucona na wniosek burmistrza i po akceptacji komendanta bialskiej KM PSP.

- Z gminy nie otrzymaliśmy pieniędzy na paliwo. Kiedy jednak niedawno wzywano nas do wypompowania wody po ulewach, uczestniczyliśmy w kilkunastu wyjazdach, gdyż paliwo zakupiliśmy z własnych środków. Ludzie nam wpłacają datki i strażacy przekazują składki – powiedział nam Grzegorz Kaczmarek.

Dodał, że większość tych działań dotyczyła Białej Podlaskiej. Wyjazdy były dłuższe, zatem strażacy zużyli limit przekazanych z samorządu butelek wody i puszek z posiłkami.

Strażacy z tej jednostki znów będą musieli prosić urzędników o odnowienie zapasu.

Marek Pietrzela

BIA

R E K L A M A

Komunalnik Biała Podlaska www.komunalnik.pl

NAGROBKI GRANITOWE

WYPRZEDAŻ



21-500 Biała Podlaska, Al. Jana Pawła II 33, tel. 504 035 895

Kompleksowa organizacja pogrzebów (na terenie całego kraju)

szeroki wybór trumien
nekrologi, tabliczki, krzyże
kremacja i ekshumacja zwłok
przechowywanie zwłok
balsamacja, rozliczenia z ZUS
toaletki i kosmetyka pośmiertna
kwiaty, wieńce, odzież dla zmarłych
kredytujemy usługi pogrzebowe

ZAKŁAD POGRZEBOWY HADES Spółka z o.o.

21-500 Biała Podlaska,
Aleja Jana Pawła II 25
całodobowy
9588
tel. 083 344 35 24,
tel. kom. 0 601 369 849

eprasa.pl c6017e1793

Samochód uderzył w dom, interweniował śmigłowiec LPR

W Krzewicy (gm. Międzyrzec Podlaski) samochód osobowy wypadł z trasy, staranował ogrodzenie i uderzył w ścianę budynku mieszkalnego. Dwie osoby zostały ranne, z czego jedna – w cięższym stanie – trafiła do szpitala na pokładzie śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.



Peugeot zjechał z drogi, po czym uderzył w domu. W pojeździe znajdowali się kierowca oraz pasażer

Zdarzenie miało miejsce w niedzielę, 26 lipca. Zgłoszenie o wypadku wpłynęło do służb tuż po godz. 18. Z nieustalonych dotąd przyczyn kierujący osobowym Peugeotem stracił panowanie nad pojazdem. Auto zjechało z jezdni, zniszczyło pobliskie ogrodzenie, uderzyło w drzewo, a swój niebezpieczny rajd zakończyło dopiero na ścianie jednego z domów mieszkalnych.

W rozbitym pojeździe znajdowały się dwie osoby: kobieta i mężczyzna. Zanim na miejscu pojawiły się pierwsze wozy ratunkowe, z pomocą poszkodowanym ruszyli świadkowie zdarzenia. Udało im się wydobyć rannych z wraku samochodu i udzielić im niezbędnej pierwszej pomocy.

Do akcji natychmiast zadysponowano łącznie pięć zastępów straży pożarnej – dwa z jednostki ratowniczo-gaśniczej oraz trzy z ochotniczej straży pożarnej, a także zespół ratownictwa medycznego i policję.

Gdy na miejsce dotarli ratownicy medyczni i przejęli opiekę nad rannymi, ze względu na poważny stan jednej z ofiar, podjęto decyzję o wezwaniu śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Kamil Pulik

To już miesiąc „Operacji 4 Miliony”

Ochotnicza Straż Pożarna w Żabcach podsumowuje pierwszy miesiąc inicjatywy „Operacja 4 Miliony”. Akcja polega na zbiórce pustych butelek i puszek, celem jest sfinansowanie nowego wozu strażackiego dla jednostki. Inicjatywa nabiera tempa.

Jak informują organizatorzy, dotychczasowe osiągnięcia przerosły ich najśmielsze oczekiwania, a skala zaangażowania lokalnej społeczności i partnerów jest ogromna. W bardzo krótkim czasie udało się utworzyć 40 punktów zbiórki butelek i puszek, co pozwoliło na zebranie imponującej liczby ponad 30 tys. opakowań. Co więcej, do akcji każdego dnia nieustannie dołączają nowe osoby prywatne, firmy, szkoły, a nawet całe miejscowości i inne jednostki OSP.

Przełomowym momentem dla „Operacji 4 Miliony” jest dołączenie do niej partnera strategicznego. Został nim operator systemu kaucyjnego – Krajowy System Kaucyjny „Zwrotka”. Dzięki temu projekt przestaje być wyłącznie lokalną inicjatywą, udowadniając, że ma potencjał przyciągania poważnych partnerów wierzących w misję strażaków z Żabiec.

Nowa współpraca ma przynieść korzyści dla całego przedsięwzięcia. Od teraz zebrane opakowania będą odbierane bezpośrednio od OSP Żabce, co stanowi ogromne ułatwienie.

Plk

Kolejny rok na minusie w słynnej hodowli

Stadnina koni poprawia wynik finansowy. Strata niższa, ale nadal jest

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa poinformował po zatwierdzeniu przez Zwyczajne Zgromadzenie Wspólników sprawozdania finansowego Stadniny Koni Janów Podlaski za 2025 rok, że spółka odnotowała wyraźną poprawę wyniku finansowego.

Stadnina Koni Janów Podlaski zakończyła 2025 rok stratą netto na poziomie 0,98 mln zł. Oznacza to zmniejszenie straty o około 3 mln zł w porównaniu z poprzednim rokiem obrachunkowym, czyli poprawę wyniku o 76 proc.

Jak wskazuje KOWR, uzyskany rezultat jest efektem działań ukierunkowanych na poprawę efektywności ekonomicznej spółki oraz racjonalizację prowadzonej działalności. Jednocześnie Stadnina utrzymała skalę działalności i zwiększyła przychody, które w 2025 roku wyniosły około 23,4 mln zł.

Poprawa sytuacji finansowej jest szczególnie widoczna w zestawieniu z wynikami z ostatnich lat. W 2024 roku strata netto Stadniny Koni Janów Podlaski wyniosła około 4 mln zł, natomiast w 2023 roku spółka zakończyła rok stratą na poziomie około 1,6 mln zł. Wcześniejsze lata również przynosiły zmienne rezultaty – w 2022 roku spółka wykazała zysk netto, w 2021 roku osiągnęła dodatni wynik finansowy. Jeszcze w 2020 roku strata netto wyniosła ponad 3,5 mln zł, a w poprzednich latach spółka również zmagała się z ujemnymi wynikami finansowymi.

Rok 2025 przyniósł więc znaczącą poprawę – strata została ograniczona do poziomu poniżej 1 mln zł, a przychody osiągnęły najwyższy poziom w analizowanym okresie. Stadnina Koni Janów Podlaski pozostaje jednym z najważniejszych ośrodków hodowli koni arabskich w Polsce, prowadząc działalność hodowlaną, sprzedażową oraz promującą polską hodowlę koni na arenie krajowej i międzynarodowej.

BILANS STADNINY

2016 - zysk 218 tys. zł
2017 - strata 1,6 mln zł
2018 - strata 3,3 mln zł
2019 - strata 1,3 mln zł
2020 - strata 3,5 mln zł
2021 - zysk 202,2 tys. zł (po dokapitalizowaniu kwotą 7,4 mln zł)
2022 - zysk 165,2 tys. zł
2023 - strata 1,6 mln zł
2024 - strata ok. 4 mln zł (najgorszy wynik od lat)
2025 - strata 0,98 mln zł

Beata Malczuk

Teleinformatyzacja poprawi bezpieczeństwo zdrowotne pacjentów, cyberbezpieczeństwo i ochronę danych

Szpital z unijnym wsparciem na cyfryzację

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Białej Podlaskiej otrzymał wsparcie z Funduszy Europejskich na rozwój infrastruktury cyfrowej i teleinformatycznej.

8 mln zł
- wartość projektu (z czego 6,8 mln zł to dofinansowanie unijne)

W ramach tego działania podpisano umowy o łącznej wartości 35 mln zł, z czego blisko 30 mln zł stanowi wsparcie z Unii Europejskiej. Beneficjentami zostały placówki ochrony zdrowia z terenu województwa lubelskiego, w tym Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Białej Podlaskiej.

Bialski projekt ma wartość 8 mln zł, a wysokość przyznanego dofinansowania unijnego wynosi 6,8 mln zł. Inwestycja pozwoli na modernizację infrastruktury teleinformatycznej szpitala oraz wdrożenie nowoczesnych rozwiązań cyfrowych wspierających obsługę pacjentów, pracę personelu medycznego i realizację procesów leczniczych. Ważnym elementem projektu będzie również zwiększenie poziomu cyberbezpieczeństwa oraz ochrona danych medycznych.

Beata Malczuk

„Leśnianki” z koncertem w Strzakłach. Muzyczne dziedzictwo regionu

Tradycyjne pieśni, wielogłosowy śpiew oraz dźwięki żywej kapeli wypełniły w minionym tygodniu Centrum Aktywności i Integracji Społecznej w Strzakłach. Wszystko za sprawą koncertu i spotkania integracyjnego, zorganizowanego przez Gminny Ośrodek Kultury w Międzyrzecu Podlaskim.



fot. GOK Międzyrzec Podlaski

„Leśnianki” to zespół działający przy Gminnym Ośrodku Kultury w Leśnej Podlaskiej od 2007 roku. Grupę charakteryzuje bogaty repertuar, obejmujący tradycyjne pieśni ludowe i nie tylko

Wydarzenie, które odbyło się 26 lipca, przyciągnęło miłośników lokalnego folkloru i muzyki ludowej. Głównym punktem programu był występ Zespołu „Leśnianki” – utytułowanej grupy folklorystycznej z gminy Leśna Podlaska. Zespół ten od lat z wielkim zaangażowaniem pielęgnuje i popularyzuje muzyczne dziedzictwo naszego regionu, przekazując je kolejnym pokoleniom.

Powrót do muzycznych korzeni

Podczas koncertu na scenie w Strzakłach nie zabrakło tradycyjnych pieśni, które zachwyciły zgromadzoną publiczność. Wielogłosowy śpiew artystek, któremu akompaniowała kapela, przeniósł słuchaczy w świat regionalnych brzmień i przypomniał o bogactwie lokalnej kultury. Występ „Leśnianek” spotkał się z ogromnym uznaniem i gorącymi brawami.

Integracja przy biesiadnej nucie

Koncert zespołu był wstępem do dalszej części wieczoru. Po artystycznych uniesieniach przyszedł czas na spotkanie integracyjne. Przy dźwiękach ludowej muzyki biesiadnej mieszkańcy i zaproszeni goście mieli doskonałą okazję do rozmów, wspólnego śpiewania oraz radosnej zabawy.

Plk

BIA

eprasa.pl c6017e1793

Powiat Bialski INFORMATOR POWIATU BIALSKIEGO

Ponad 1,6 mln zł na remont drogi w gminie Janów Podlaski. Podpisano umowę z wykonawcą







Powiat Bialski podpisał umowę na realizację remontu drogi powiatowej nr 1030L na odcinku Komarno – Klonownica Mała w gminie Janów Podlaski. Inwestycja obejmie blisko 2,2-kilometrowy odcinek drogi i znacząco poprawi komfort oraz bezpieczeństwo jej użytkowników.

Umowę z wykonawcą podpisano 22 lipca. W spotkaniu uczestniczyli m.in. Starosta Bialski Mariusz Filipiuk oraz Burmistrz Gminy Janów Podlaski Karol Michałowski, podkreślając znaczenie współpracy samorządów przy realizacji inwestycji drogowych służących mieszkańcom.

Wykonawcą zadania zostało Przedsiębiorstwo Budownictwa Drogowego „Tre-DROM" Sp. z o.o. z Białej Podlaskiej. Wartość robót budowlanych wynosi 1 660 182,17 zł brutto, a wykonawca będzie miał 21 dni od dnia podpisania umowy na realizację zadania.

Zakres prac obejmuje kompleksową modernizację nawierzchni na odcinku o długości 2192 metrów. W ramach inwestycji wykonane zostanie wyrównanie istniejącej nawierzchni mieszanką mineralno-asfaltową, ułożona zostanie siatka wzmacniająca pomiędzy warstwami bitumicznymi, a następnie wykonane zostaną nowe warstwy wiążąca i ścieralna z mieszanek mineralno-bitumicznych.

Komentarz Starosty Bialskiego Mariusza Filipiuka



– Konsekwentnie realizujemy inwestycje drogowe, które poprawiają bezpieczeństwo i komfort mieszkańców Powiatu Bialskiego. Remont drogi Komarno – Klonownica Mała to kolejne zadanie odpowiadające na realne potrzeby naszej powiatowej społeczności. Cieszę się, że dzięki dobrej współpracy z samorządem Gminy Janów Podlaski możemy wspólnie realizować inwestycje, które będą służyły mieszkańcom przez wiele lat.

Realizacja inwestycji przyczyni się do poprawy stanu technicznego drogi powiatowej nr 1030L, zwiększając bezpieczeństwo kierowców i mieszkańców oraz usprawniając codzienną komunikację na terenie gminy Janów Podlaski.

BIA

eprasa.pl c6017e1793

Do zarzucanych mu czynów Leszek L. się nie przyznał

Uchylony wyrok w sprawie usiłowania zabójstwa żony. Przez szkolny błąd sądu

Niecodzienne rozstrzygnięcie zapadło w czwartek, 23 lipca, przed Sądem Apelacyjnym w Lublinie. Uchylono bowiem wyrok w sprawie 51-latka skazanego wcześniej przez sąd pierwszej instancji za usiłowanie zabójstwa żony. Zadecydował jeden błąd sędziów. - To uchybienie, nad którym nie można przejść do porządku - przyznał sędzia Mariusz Młoczkowski.



Leszek L. przebywa za kratami

Zwabił do garażu i zaatakował

Sprawa dotyczy wydarzeń z sierpnia 2024 roku w jednej z miejscowości w gminie Biała Podlaska. Wyrok zapadł w styczniu br. Sąd Okręgowy w Lublinie uznał wtedy 51-letniego Leszka L. za winnego wszystkich zarzucanych mu czynów, w tym usiłowania zabójstwa byłej żony, za co skazał go na karę 10 lat i trzech miesięcy pozbawienia wolności.

Jak ustalili śledczy, Leszek L. zwabił byłą żonę do garażu, zaszedł ją od tyłu, popchnął, a gdy ta upadła, przydusił do ziemi i zadał trzy ciosy nożem w okolice klatki piersiowej i inne okolice ciała, powodując u pokrzywdzonej kilka ran, jednak głównie powierzchownych. 51-latek nie osiągnął celu - jakim zdaniem prokuratora było zabójstwo - ze względu na postawę obronną kobiety i pomoc udzieloną jej przez syna, który odciągnął napastnika od pokrzywdzonej. Leszek L. był pijany, miał ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie.

Leszek L. był już wówczas byłym mężem kobiety, para po rozwodzie nadal mieszkała razem w jednym domu. Według dowodów mężczyznę zdenerwowało inne toczące się wobec niego postępowanie sądowe. W opisywanym procesie 51-latek odpowiadał także za znęcanie się nad żoną oraz swoimi dziećmi.

Linia obrony: Bo z zawodu jest masarzem

Do zarzucanych mu czynów Leszek L. się nie przyznał.

- Linia obrony oskarżonego koncentrowała się na próbie wykazania, że gdyby rzeczywiście chciał byłą żonę zabić, to mógłby to z łatwością uczynić. A to, że nie doszło tragicznego skutku, dowodzi właśnie tego, że oskarżony nie chciał tego uczynić. Dlaczego? Dlatego, że oskarżony z zawodu jest masarzem, zajmował się ubojem trzody chlewnej, nawet kilkuset kilogramowych świń. Ta linia obrony zmierzała do wykazania, że kobieta o wadze kilkudziesięciu kilogramów nie była dla niego żadnym przeciwnikiem - uzasadniał wyrok sędzia Łukasz Obłoza z Sądu Okręgowego w Lublinie.

Bezwzględna przyczyna odwoławcza

Od tego wyroku apelację złożyła obrona oskarżonego. Sprawa trafiła na wokandę Sądu Apelacyjnego w Lublinie w lipcu br. Rozstrzygnięcie ogłoszono w czwartek, 23 lipca. Wyrok został uchylony i skierowany do ponownego rozpoznania do Sądu Okręgowego w Lublinie, choć nie z powodu czynników wskazanych w apelacji. Dopatrzono się bowiem „bezwzględnej przyczyny odwoławczej". Chodzi o fundamentalne błędy proceduralne w procesie karnym.

- Po przeprowadzeniu dowodów na pierwszej rozprawie, obciążających oskarżonego, będących podstawą ustaleń faktycznych, doszło do zmiany składu orzekającego - zmiany ławnika z przyczyn losowych. (...) Nowa ławnik uczestniczyła już na kolejnym terminie rozprawy, gdy przeprowadzane były dowody wyłącznie korzystne dla oskarżonego. Ławnik uczestnicząca w wyrokowaniu nie była obecna na całej rozprawie - wyjaśnił sędzia Mariusz Młoczkowski.

Zaznaczył, że można w takim przypadku prowadzić rozprawę, ale tylko, gdy nowy członek składu orzekającego po zapoznaniu się z dotychczasowym przebiegiem postępowania oświadcza na piśmie lub do protokołu rozprawy, czy i w jakim zakresie widzi za konieczne uzupełnienie dowodów przeprowadzonych przed jego wstąpieniem do składu orzekającego. W tym przypadku jednak takiego oświadczenia nie ma.

- To uchybienie, nad którym nie można przejść do porządku - przyznał sędzia Mariusz Młoczkowski.

Oznacza to, że teraz akta sprawy wrócą do Sądu Okręgowego w Lublinie, który będzie musiał przeprowadzić proces od początku. Leszek L. przebywa za kratami.

Dominik Smagała

Śmiertelny wypadek w powiecie parczewskim. Nie żyje rowerzystka



fot. Policja

Kobieta wyjeżdżała z pobocza drogi z parkingu sklepowego i wjechała wprost pod nadjeżdżający pojazd. Na miejscu wypadku prowadzone były oględziny

W miejscowości Rudno II doszło do potrącenia 50-letniej rowerzystki przez pojazd ciężarowy Man. Pomimo prowadzonej reanimacji życia kobiety nie udało się uratować.

Dramat rozegrał się we wtorek, 28 lipca około godziny 12 na drodze wojewódzkiej W813 w miejscowości Rudno II. Ze wstępnych ustaleń policjantów pracujących na miejscu zdarzenia wynika, że 65-letni mieszkaniec Międzyrzeca Podlaskiego, kierujący ciągnikiem siodłowym Man najechał na kierującą rowerem 50-letnią mieszkankę powiatu chełmskiego.

Kobieta wyjeżdżała z pobocza drogi z parkingu sklepowego i wjechała wprost pod nadjeżdżający pojazd. Pomimo prowadzonej na miejscu reanimacji, 50-latka wskutek poniesionych obrażeń poniosła śmierć na miejscu.

65-latek był trzeźwy. Mężczyzna poruszał się w kierunku Komarówki Podlaskiej.

Na miejscu wypadku pod nadzorem prokuratora trwają czynności procesowe, w których udział bierze również biegły z zakresu wypadków drogowych oraz funkcjonariusze Inspekcji Transportu Drogowego.

Teraz wszelkie okoliczności tego tragicznego wypadku wyjaśni prowadzone śledztwo.

GR

Oszust wyłudził niemal 50 tys. zł. Podejrzany zatrzymany na budowie w Warszawie

Biała Podlaska: 20-latek podejrzany o oszustwo metodą „na legendę" został zatrzymany. Sprawca wyłudził od 40-latki niemal 50 tysięcy złotych.



fot. KMP Biała Podlaska

Grozi mu kara do 8 lat pozbawienia wolności

17 lipca do bialskiej komendy zgłosiła się 40-latka, która poinformowała, że została oszukana.

- Z relacji pokrzywdzonej wynikało, że odebrała połączenia z różnych numerów telefonów, w trakcie których została powiadomiona przez rzekomego pracownika banku, że doszło do złożenia wniosku o kredyt na znaczną kwotę na jej dane osobowe i jej środki pieniężne znajdujące się na rachunku bankowym są zagrożone. Niestety 40-latka będąc przekonaną, że rozmawia z pracownikiem banku, postępowała zgodnie z poleceniami oszusta. Ostatecznie 40-latka w umówionym miejscu przekazała nieznanemu mężczyźnie niemal 50 tysięcy złotych - informuje aspirant Katarzyna Gągolińska z KMP w Białej Podlaskiej.

Działania bialskich policjantów doprowadziły do namierzenia podejrzanego 20-latka. Do jego zatrzymania doszło w czwartek w Warszawie na terenie budowy, gdzie pracował. Mężczyznę widok funkcjonariuszy bardzo zaskoczył.

W piątek Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej zastosował wobec mężczyzny najsurowszy środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Zgodnie z obowiązującymi przepisami grozi mu do 8 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niećko

BIA

eprasa.pl c6017e1793

Ciężarówka śmiertelnie potrąciła kobietę

Do zdarzenia doszło we wtorek po południu na drodze krajowej nr 76 w Jedlance.

- Mundurowi, którzy przyjechali we wskazane miejsce, ustalili, że kierujący samochodem ciężarowym marki Mercedes z naczepą 46-letni mieszkaniec powiatu puławskiego potrącił 60-latkę z gminy Stoczek Łukowski. W wyniku wypadku pokrzywdzona kobieta doznała poważnych obrażeń ciała i zmarła na miejscu wypadku.



fot. KPP Łuków

Bezpośrednio przed wypadkiem jechała rowerem po jezdni i to najprawdopodobniej tam została potrącona przez ciężarowego Mercedesa

- Ciężarówka z przyczepą uderzyła w metalowe bariery i zatrzymała się na chodniku. Z początkowego przekazu wynikało, że pokrzywdzona kobieta mogła poruszać się pieszo po chodniku. Jednak policjanci z łukowskiej drogówki ustalili wstępnie, że bezpośrednio przed wypadkiem jechała rowerem po jezdni i to najprawdopodobniej tam została potrącona przez ciężarowego Mercedesa - informuje asp. szt. Marcin Józwik z KPP Łuków.

46-letni kierowca był trzeźwy.

an

Ksiądz podejrzany o molestowanie nieletniego przeszedł na emeryturę. Jest nowy proboszcz

Ksiądz Sławomir M., który usłyszał zarzut seksualnego wykorzystania małoletniego, nie jest już proboszczem parafii w Sosnowicy. Przeszedł na emeryturę. Dlaczego tej zmiany nie podano w komunikacie Kurii?

Ksiądz Sławomir M. proboszczem Parafii Trójcy Świętej w Sosnowicy był od kilku lat. Jeszcze w lipcu 2025 roku odprawiał msze. Potem niespodziewanie zastąpił go inny duchowny.

- Powiedział, że decyzją biskupa będzie u nas przez dłuższy czas. Nie przedstawił się jako proboszcz, nie wyjaśnił, skąd wynika ta zmiana - mówił nam latem 2025 roku jeden z parafian.

- Ksiądz Sławomir pozostaje proboszczem w parafii Sosnowica. Do czasu wyjaśnienia jego osobistych spraw, w parafii będzie go zastępował ks. Łukasz Gomółka - powiedział nam wówczas ks. dr Paweł Bielecki, rzecznik prasowy Diecezji Siedleckiej.

Duchowny, który kieruje parafią w zastępstwie proboszcza, ale formalnie nie pełni tej funkcji, określany jest mianem administratora.

> Kuria diecezjalne nie ma obowiązku publikacji wszystkich zmian personalnych wśród duchowieństwa i to nie jest tak, że jeśli dany komunikat kogoś nie uwzględnia, to znaczy, że zmiana nie nastąpiła - mówi ks. Paweł Bielecki, rzecznik prasowy Diecezji Siedleckiej

Potem okazało się, że Prokuratura Rejonowa w Radzyniu Podlaskim sprawdza, czy ks. Sławomir M. dopuścił się molestowania nieletniego. Ks. dr Paweł Bielecki, rzecznik prasowy diecezji siedleckiej potwierdził nam wówczas, że ks. Sławomir M. w dalszym ciągu nie pełni funkcji proboszcza, a jego sprawa została przekazana do prokuratury.

Okazało się, że ks. Sławomir M. oficjalnie nie jest już proboszczem parafii w Sosnowicy. 30 czerwca przeszedł na emeryturę, a parafia pw. Trójcy Świętej w Sosnowicy ma obecnie nowego proboszcza. Został nim ks. mgr lic. Łukasz Gomółka, dotychczasowy administrator parafii.

Zmiana na stanowisku proboszcza parafii w Sosnowicy nie została uwzględniona w komunikacie Diecezji Siedleckiej nt. zmian personalnych w parafiach. Co roku następują one na przełomie czerwca i lipca. Kuria podaje wówczas listę proboszczów, który przeszli na emerytury, tych, którzy ich zastąpili.

Dlaczego zabrakło informacji o Sławomirze M.?

- Kuria diecezjalne nie ma obowiązku publikacji wszystkich zmian personalnych wśród duchowieństwa i to nie jest tak, że jeśli dany komunikat kogoś nie uwzględnia, to znaczy, że zmiana nie nastąpiła. W tym konkretnym przypadku zmiana na stanowisku nastąpiła po dostarczeniu przez księdza stosownych dokumentów w momencie, gdy komunikat został już wystosowany - mówi ks. Paweł Bielecki, rzecznik prasowy Diecezji Siedleckiej.

Były proboszcz usłyszał zarzuty

- Przedstawiono Sławomirowi M. zarzut o czyn 200 par. 1 kk. (seksualnego wykorzystania małoletniego – dop. aut.). Podejrzany nie przyznał się do zarzuconego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Zarzut dotyczy okresu od 2007 r. do 2009 r. W sprawie nie zastosowano środków zapobiegawczych - powiedział nam w maju Marcin Kozak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Na jakim etapie jest śledztwo? W czerwcu zostały przeprowadzone badania podejrzanego przez biegłych psychiatrów i biegłego seksuologa stosownie do ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym i ochronie małoletnich.

- Z uwagi na oczekiwanie na opinię biegłych, która w związku z sezonem urlopowym ma być sporządzona do końca sierpnia 2026 roku, sprawa aktualnie została zawieszona. Z uwagi na dobro śledztwa i ochronę praw pokrzywdzonych nie możemy udzielić żadnych bliższych informacji - powiedział nam Kozak.

Grzegorz Rekiel

Poranny pożar lasu w Szczałbie

Pożar poszycia leśnego wybuchł w środę rano, 29 lipca w miejscowości Szczałb, w powiecie łukowskim.

Na miejsce zadysponowano druhów z OSP Burzec oraz OSP KSRG Krzywda.

Zgłoszenie wpłynęło o godz. 9.20.

Strażacy po dotarciu na miejsce zastali pożar poszycia leśnego i natychmiast przystąpili do działań gaśniczych.



fot. OSP Burzec

Na miejsce zadysponowano druhów z OSP Burzec oraz OSP KSRG Krzywda

Podali wodę na płonący teren aż do całkowitego ugaszenia ognia.

Po opanowaniu pożaru strażacy dokładnie przelali pogorzelisko wodą, aby wyeliminować ryzyko ponownego zapłonu.

Działania zakończyły się po godz. 10.

an

BIA

NEKROLOGI

Powiat bialski

Wawrzyniec Bek 101 lat
Zm. 19.07., Tuczna

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

Powiat radzyński

Tadeusz Mościcki 75 lat
Zm. 21.07., Brzozowica Duża

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

Janina Kalisz 76 lat
Zm. 29.07., Czemierniki

Kochanowski Parczew
Tel. 604 282 248

Powiat parczewski

Andrzej Reniszak 74 lat
Zm. 24.07., Parczew

Barbara Szczygielska 89 lat
Zm. 25.07., Parczew

Ryszard Ciok 93 lat
Zm. 26.07., Parczew

Zofia Niemiec 83 lat
Zm. 26.07., Parczew

Krystyna Komendarczuk 76 lat
Zm. 27.07., Sowin

Kochanowski Parczew
Tel. 604 282 248

Powiat radzyński

Tadeusz Kiewel 72 lat
Zm. 23.07., Radzyń Podlaski

Kazimiera Szatkowska 83 lat
Zm. 26.07., Płock

Stanisław Bielewski 65 lat
Zm. 24.07., Radzyń Podlaski

Aniela Pałka 90 lat
Zm. 26.07., Radzyń Podlaski

Wiesława Sobieszuk 73 lat
Zm. 26.07., Kąkolewnica

Teresa Obroślak 84 lat
Zm. 29.07., Borki

Irena Kowalik 93 lat
Zm. 27.07., Radzyń Podlaski

PUK Radzyń Podlaski
Tel. 721 058 769

Międzyrzec/Siedlce. Nietrzeźwy 37-latek pływał pontonem



fot. KMP Biała Podlaska

Mężczyzna został ukarany mandatem karnym w kwocie 500 złotych

Policjanci patrolowali międzyrzeckie akweny, promując właściwą postawę i zachowanie nad wodą. Zauważony został tam 37-letni mieszkaniec powiatu siedleckiego.

- Funkcjonariusze szczególną uwagę zwracali na stan trzeźwości osób korzystających z wodnych kąpieli, o czym mógł się przekonać 37-letni mieszkaniec powiatu siedleckiego, który poruszał się pontonem, będąc w stanie nietrzeźwości - informuje aspirant Katarzyna Gągolińska z KMP w Białej Podlaskiej.

Mężczyzna miał ponad promil alkoholu w organizmie. Został ukarany mandatem karnym w kwocie 500 złotych.

Joanna Niećko

eprasa.pl c6017e1793

– Proszę wymiar sprawiedliwości, by dogłębnie zbadał sprawę – apeluje Jacek Skiba

Mieszkał w Lublinie? Prokuratura umorzyła śledztwo ws. prezydenta Żuka. A później odmówiła przyjęcia zażalenia...

Czy Krzysztof Żuk miał prawo kandydować w wyborach do Rady Miasta Lublin w 2024 roku? Wyjaśnieniem tego zajęła się prokuratura, ale skończyło się umorzeniem dochodzenia. Zawiadamiający organy ścigania złożył zażalenie, lecz śledczy go... nie uznali.


fot. Dominik Smagała/Archiwum

Krzysztof Żuk uzyskał mandat radnego Rady Miasta Lublin w wyborach samorządowych w 2024 roku, startując z listy swojego komitetu wyborczego w okręgu nr 1. Był tzw. lokomotywą wyborczą...


fot. Archiwum

- Wnioskując po tym, ile emocji wzbudza ta sprawa w internecie, można stwierdzić, że nie tylko mnie interesuje, czy Krzysztof Żuk miał prawo kandydować do Rady Miasta Lublin - podkreśla Jacek Skiba

Mieszkał w Lublinie czy w Jakubowicach Konińskich?

Dochodzenie w tej sprawie zostało wszczęte pod koniec kwietnia przez Prokuraturę Rejonową Lublin-Północ w Lublinie. Chodzi o oświadczenie o posiadaniu biernego prawa wyborczego, złożone przez Krzysztofa Żuka, który w wyborach samorządowych w 2024 roku kandydował do Rady Miasta Lublin (niezależnie od startu w wyborach na prezydenta miasta). Prawo stanowi, że do rady miasta czy gminy można startować tylko wówczas, gdy zamieszkuje się na jej terenie.

Dochodzenie prowadzono w kierunku dwóch przepisów kodeksu karnego. Jeden dotyczy dokonania podstępu celem nieprawidłowego sporządzenia listy kandydujących lub głosujących, protokołów lub innych dokumentów wyborczych. Drugi natomiast dotyczy wyłudzenia poświadczenia nieprawdy przez podstępne wprowadzenie w błąd funkcjonariusza publicznego lub innej osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu. W obu przypadkach przestępstwa te są zagrożone karą do trzech lat pozbawienia wolności.

Zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa i próby wpływania na poprawność procedury wyborów samorządowych złożył do prokuratury przewodniczący zarządu Dzielnicy Hajdów-Zadębie Jacek Skiba. Dowodzi on, że prezydent mieszka w Jakubowicach Konińskich w gminie Niemce, a nie w Lublinie.

Prokurator twierdzi, że prezydent opiekował się ciotką

Sprawa zakończyła się umorzeniem, decyzja zapadła 24 czerwca br.

- Wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego - zaznacza prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie. - W toku śledztwa ustalono, że Krzysztof Żuk jest zameldowany od 2015 roku pod ustalonym adresem w Lublinie, w którym zamieszkuje jego ciotka (matka chrzestna). Z uwagi na stan zdrowia krewnej, Krzysztof Żuk w 2024 roku zamieszkał wraz z ciotką, nad którą sprawował wówczas opiekę. Pod tym adresem zamieszkiwał od początku roku 2024 lub „trochę później" do końca grudnia 2024 roku. Okoliczności te potwierdziły zarówno żona, jak i ciotka. W czasie zamieszkiwania w Lublinie Krzysztof Żuk odwiedzał rodzinę, która zamieszkiwała w miejscowości pod Lublinem, w tym także w towarzystwie ciotki -relacjonuje ustalenia śledczych prok. Marcin Kozak.

Krzysztof Żuk wskazał śledczym, iż obecnie dalej opiekuje się ciotką i jest z nią w stałym kontakcie, jednakże jej stan jest na tyle dobry, że nie ma konieczności wspólnego zamieszkiwania. Natomiast razem spędzają weekendy.

Prokuratura nie znalazła podstaw, by uznać, że Krzysztof Żuk w dokumentach związanych z kandydowaniem do Rady Miasta Lublin zastosował podstęp lub świadomie podał dane niezgodne z rzeczywistością oraz ku temu, by uznać, że działał podstępem wobec organów wyborczych.

Brak zgody na zażalenie

Jacek Skiba 10 lipca złożył zażalenie na decyzję prokuratora o umorzeniu dochodzenia. Prokurator stoi jednak na stanowisku, że Jacek Skiba nie ma do tego prawa.

- Takie zażalenie składa się za pośrednictwem prokuratury. Niestety, pani prokurator Angela Bielska-Gajos uznała, że nie mam prawa do złożenia takiego zażalenia. 23 lipca odebrałem informację o tym, że uznaje mnie ona jedynie za osobę zawiadamiającą a nieposiadającą statusu pokrzywdzonego w rozumieniu art. 49 paragraf 4 kpk. Dlatego składam zażalenie na tę decyzję do Sądu Lublin-Zachód w Lublinie. Ponadto rozważam skierowanie pisma do ministra sprawiedliwości Waldemara Żurka o zmianę prokuratury dla tej sprawy - mówi w rozmowie z Lublin24.pl Jacek Skiba.

Przewodniczący zarządu Dzielnicy Hajdów-Zadębie nie zgadza się z argumentami śledczych. I dowodzi, że rządy Krzysztofa Żuka i jego ekipy, sprawowane również dzięki dobremu wynikowi prezydenta w wyborach do Rady Miasta Lublin, wpływają wyraźnie na jego życie w Lublinie.

- Odwołanie od umorzenia postępowania przysługuje osobie poszkodowanej i osobie zawiadamiającej, która w jakiś sposób ucierpiała w wyniku tej sytuacji. Prokurator, oddalając moje zażalenie, uzasadniła, że ja w tej sytuacji żadnej krzywdy nie poniosłem. W wyniku tego, że prezydent Żuk uzyskał 3 tys. głosów, ma co najmniej jednego radnego więcej, niż gdyby nie kandydował, co przekłada się na decyzje władz miasta. Jako mieszkaniec miałem dwa razy podniesione podatki, podniesione koszty biletów MPK, podniesione opłaty za zagospodarowanie odpadów, wprowadzenie strefy płatnego parkowania. Do tego wielokrotnie Rada Miasta Lublin, wyłącznie głosami radnych Klubu Prezydenta Krzysztofa Żuka, nie pozwoliła mi zabrać głosu podczas sesji. To jak ja, jako mieszkaniec Lublina, nie poniosłem żadnej krzywdy? - rozkłada ręce Jacek Skiba.

Prezydent, żona, ciotka. Skiba: A co z neutralnymi świadkami?

Zdaniem lubelskiego działacza, całe dochodzenie prokuratury skupiło się na tym, gdzie zamieszkiwał prezydent Żuk w danym okresie, a nie na tym, o co chodziło w sprawie. Czyli czy miał bierne prawa wyborcze.

- W odwołaniu wskazałem, że wszystkie osoby, które zeznawały, są rodzinnie, finansowo i emocjonalnie powiązane z prezydentem Żukiem. Dlatego poprosiłem o przesłuchanie innych, neutralnych świadków: dzielnicowego, listonosza, sąsiadów. Wszystkie zeznania prezydenta, jak i jego żony oraz ciotki dowodzą, że Krzysztof Żuk nie miał w 2024 roku praw wyborczych do startowania w wyborach do Rady Miasta Lublin, ponieważ podkreślono w tych zeznaniach, że zamieszkiwał w Lublinie czasowo. Do tego dochodzi sprawa przelewu wysłanego na komitet wyborczy Krzysztofa Żuka w kwietniu 2024 roku, który wysłano z Jakubowic Konińskich... - mówi Jacek Skiba. I dodaje: - Proszę wymiar sprawiedliwości, by dogłębnie zbadał sprawę i udowodnił mi, że prezydent Żuk mieszkał na Sławinie. Wnioskując po tym, ile emocji wzbudza ta sprawa w internecie, można stwierdzić, że nie tylko mnie interesuje, czy Krzysztof Żuk miał prawo kandydować do Rady Miasta Lublin.

Lokomotywa wyborcza i oddany mandat

Krzysztof Żuk uzyskał mandat radnego Rady Miasta Lublin w wyborach samorządowych w 2024 roku, startując z listy swojego komitetu wyborczego w okręgu nr 1. Był tzw. lokomotywą wyborczą. Zdobył 3 660 głosów, co przełożyło się na 23,28 proc. poparcia w okręgu.

Komitet Krzysztofa Żuka zwyciężył w wyborach do Rady Miasta Lublin, uzyskując 63 237 głosów (53,23 proc.) i zdobywając 18 z 31 mandatów w radzie. Krzysztof Żuk zrzekł się mandatu radnego, bo wygrał wybory na prezydenta miasta. W efekcie jego mandat przejęła Kamila Florek z jego komitetu wyborczego.

Dominik Smagała

Samobójstwo na ołtarzu. Zakończenie śledztwa

Bardzo niecodzienne okoliczności miało tragiczne zdarzenie, do którego doszło pod koniec marca br. w Ostrowie Lubelskim w powiecie lubartowskim. 37-letnia kobieta odebrała sobie tam życie. Sprawę badali śledczy.

Do tego dramatycznego zdarzenia doszło rankiem, 29 marca br. W pobliżu kościoła w Ostrowie Lubelskim ujawniono ciało kobiety, jak się później okazało 37-letniej Lublinianki. Odebrała sobie życie na ołtarzu polowym, znajdującym się na terenie tuż przy świątyni. Jest on używany podczas różnego rodzaju większych uroczystości organizowanych w lecie, np. dożynek, wrześniowego odpustu.

- Jak wynika z ustaleń postępowania, 29 marca w godzinach porannych osoba zmierzająca na poranną mszę św. do kościoła parafialnego w Ostrowie Lubelskim ujawniła zwłoki kobiety wiszące na pętli zamontowanej na konstrukcji ołtarza polowego znajdującego się przy kościele - informował tuż po zdarzeniu Krzysztof Sokół, prokurator rejonowy w Lubartowie.

Przybyły na miejsce zespół ratownictwa medycznego stwierdził zgon kobiety. W toku postępowania pod kierownictwem prokuratora dyżurnego przeprowadzono oględziny zwłok. Następnie odbyła się sekcja zwłok, która potwierdziła mechanizm zgonu kobiety, na który wskazywały pierwsze, wstępne wnioski śledczych.

W związku z tym zdarzeniem prokuratura wszczęła śledztwo w kierunku art. 151 Kodeksu karnego - doprowadzenia do samobójstwa.

„Kto namową lub przez udzielenie pomocy doprowadza człowieka do targnięcia się na własne życie, podlega karze pozbawienia wolności od trzech miesięcy do lat pięciu" - brzmi treści tego artykułu. To standardowa procedura przy tego typu zdarzeniach.

Przesłuchano świadków, w tym rodzinę kobiety. Śledztwo zostało umorzone z uwagi na brak znamion czynu zabronionego.

- Kobieta samodzielnie targnęła się na własne życie, jednocześnie nikt nie doprowadził jej namową lub przez udzielenie pomocy do takiego czynu - mówi prok. Natalia Oziembło, zastępca prokuratora rejonowego w Lubartowie.

Jak ustaliła prokuratura, miejsce popełnienia czynu przez 37-letnią Lublinianką nie było przejawem żadnego manifestu religijnego. Według zebranych dowodów kobieta była wierząca, uczęszczała do kościoła.

Dominik Smagała

WSP

eprasa.pl c6017e1793

To w RDOŚ zapadła ostateczna decyzja na korzyść miłośników czystego koryta Krzny

Dlaczego odstąpiono od ochrony ptaków w sezonie lęgowym?

Wracamy do sprawy z ostatniego wydania „Wspólnoty". Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska poinformowała nas, że to lubelska RDOŚ zmieniła swoje poprzednie stanowisko i odstąpiła od ochrony miejsca gniazdowania ptaków w okresie lęgowym na rzece Krznie. Instytucja jednak nie wyjaśniła nam tej sprawy ani zlekceważenia interwencji.

Protest znanego bialskiego fotografa

Przed tygodniem w artykule „Najważniejsze czyste koryto. Nawet kosztem ptaków?" informowaliśmy o proteście znanego bialskiego fotografa przyrody Konrada Kiryły, który wystąpił w obronie chronionych ptaków zagrożonych podczas koszenia trzcin na Krznie. Zaalarmował, że przy moście na Krznie wykluło się sześć młodych kokoszek, ale zlekceważono jego apele.

Dlaczego odstąpiono od ochrony ptaków w sezonie lęgowym? Czy nie można było wstrzymać koszenia trzcin po interwencji Konrada Kiryły? - takie pytania zadaliśmy RDOŚ

Prosił Regionalną Dyrekcję Ochrony Środowiska w Lublinie oraz Wody Polskie o natychmiastowe wstrzymanie trwającego koszenia rzeki na obrzeżach Białej Podlaskiej.

Okazuje się, że wykonanie koszenia roślinności w terminie przed 15 sierpnia, a więc w okresie lęgowym ptaków, było możliwe po uzyskaniu stosownego zaświadczenia wydanego przez RDOŚ w Lublinie. Wyjaśnił to nam Tomasz Makowski, kierownik Zespołu Komunikacji i Edukacji Wodnej PGW Wody Polskie Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Lublinie.

Zaznaczył, iż z dokumentacji będącej w posiadaniu Zarządu Zlewni w Białej Podlaskiej wynika, że prace były prowadzone zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz wymaganymi uzgodnieniami oraz pod nadzorem przyrodniczym.

Już w maju Jolanta Oleszczuk, dyrektor Zarządu Zlewni Wód Polskich w Białej Podlaskiej informowała radnych Białej Podlaskiej, że w lecie Krzna będzie oczyszczona z roślin, które zarastały koryto i niekiedy gniły. Wcześniej RDOŚ nie pozwalała w okresie lęgowym na koszenie na rzece. Wody Polskie złożyły odwołanie do Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Warszawie i uzyskały postanowienie o koszeniu trzcin już nawet w czerwcu.

GDOŚ wyjaśnia

Wystąpiliśmy do Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska z pytaniami, dlaczego w 2026 roku odstąpiono od ochrony ptaków w sezonie lęgowym, co dotąd było przestrzegane w Białej Podlaskiej. Zapytaliśmy też, dlaczego GDOŚ zezwoliła na pominięcie okresu ochronnego w Białej Podlaskiej.

Otrzymaliśmy wyjaśnienie Joanny Niedźwieckiej, rzecznika prasowego GDOŚ, dotyczące bialskiego koszenia trzcin na Krznie w miejscu, gdzie gniazdowały chronione ptaki.

Poinformowała, że w GDOŚ było rozpatrywane odwołanie Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Zarządu Zlewni w Białej Podlaskiej jeszcze z 13 marca 2025 roku od decyzji RDOŚ w Lublinie. Chodziło o ręczne i mechaniczne wykoszenie roślinności ze skarp i dna bialskiego odcinka rzeki. GDOŚ uchylił decyzję RDOŚ nakazującą, aby te prace były wykonane po zakończeniu okresu lęgowego ptaków. GDOŚ przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia.

- W ocenie GDOŚ wydanie sprzeciwu w oparciu o okres lęgowy ptaków trwający od 1 maja do 14 sierpnia jest wadliwy, bowiem ustawodawca nie wprowadził legalnej definicji okresu lęgowego oraz nie wskazał ram czasowych, w których okres lęgowy się odbywa (...). W ocenie GDOŚ w obrębie Krzny mogły znajdować się gatunki ptaków, które nie zakończyły okresu lęgowego po 14 sierpnia – podkreśla rzecznik GDOŚ.

Wyjaśnia, iż GDOŚ stwierdził, że powód wniesienia sprzeciwu przez RDOŚ tylko ze względu na wykonanie prac w okresie od 1 maja do 14 sierpnia jest błędny i nie znajduje oparcia w przepisach prawa, ani w materiale dowodowym.

- W ocenie GDOŚ wykoszenie trzciny, niezależnie od terminu, może negatywnie wpłynąć na siedliska przyrodnicze, chronione gatunki roślin, zwierząt lub grzybów, lub ich siedliska. Natomiast RDOŚ przed wydaniem sprzeciwu względem zgłoszonych prac takiej analizy nie przeprowadził. W związku z tym sprawa w tym zakresie została przekazana do ponownego rozpatrzenia – zaznacza rzecznik Joanna Niedźwiecka.

RDOŚ nie wyjaśniła

Niestety, na nasze pytania nie otrzymaliśmy wyjaśnienia z RDOŚ, czy nie można było wstrzymać koszenia trzcin po interwencji fotografa Konrada Kiryły i dlaczego odstąpiono od ochrony ptaków w sezonie lęgowym. To w RDOŚ zapadła ostateczna decyzja na korzyść miłośników czystego koryta.

Urzędnicy wyjaśniali i nie zważali na ewentualne zagrożenie dla unikalnych ptaków i ich małych w okresie lęgowym. Grupa osób fotografujących ptaki w Białej Podlaskiej podaje coraz więcej faktów o zagrożeniu fauny.

Marek Pietrzela

W miejscu dawnej szwalni przy ul. Brzeskiej rośnie kompleks mieszkaniowy

Jaki los czeka teren po Ipaco?

Przez blisko cztery dekady szyli dla największych światowych marek, takich jak Hugo Boss, Valentino czy Isabel Marant. Po likwidacji zakładu odzieżowego, która pozbawiła pracy ponad 100 osób, firma Ipaco otwiera zupełnie nowy rozdział.



fot. ipaco.com.pl

Osiedle Brzeska 4 to sześć budynków mieszkalnych (w pierwszym etapie powstaną trzy) oraz budynku handlowo–gospodarczo–technicznego

Bolesny koniec modowego imperium

Firma Ipaco, założona w 1983 roku przez znanego inwestora Zbigniewa Jakubasa, ma za sobą niezwykle barwną historię. Przedsiębiorstwo dorobiło się swojego pierwszego miliona na montażu komputerów PC z podzespołów sprowadzanych z Tajwanu, by z czasem w całości poświęcić się produkcji wysokiej jakości odzieży.

Niestety, splot trudnych zdarzeń rynkowych doprowadził do upadku zakładu na początku 2022 roku. Jak wyjaśniał prezes spółki, na decyzję o zamknięciu złożyły się trzy główne czynniki. Pierwszym z nich był spadek liczby zamówień w czasie pandemii. Kolejnym okazały się drastyczne podwyżki cen gazu i prądu, przez co koszt ogrzewania budynku wzrósł z kilkunastu do około 100 tysięcy złotych miesięcznie. Ostatecznym ciosem było bankructwo głównego paryskiego kontrahenta, które pozostawiło firmę z 205 tysiącami euro długu. W efekcie ponad 100 pracowników otrzymało wypowiedzenia, a zakład został zlikwidowany.

Nowy rozdział – Brzeska Apartamenty

Choć słynna szwalnia odeszła do historii, marka pozostała w Międzyrzecu Podlaskim, płynnie przeobrażając się w dewelopera. Nowy projekt, Brzeska Apartamenty, to zespół, jak zapowiada inwestor, kameralnych budynków mieszkalnych wielorodzinnych. To ma być nowoczesne, spokojne osiedle, które jest harmonijnie wkomponowane w zieleń. W pierwszym etapie inwestycji powstaną trzy budynki mieszkalne oznaczone literami A, B i C, które charakteryzują się powtarzalnym układem funkcjonalnym.

Powstanie ponad 100 mieszkań

Architektura nowych budynków ma być nowoczesna, elegancka i stonowana, co ma zapewnić osiedlu ponadczasowy wygląd. Elewacje opierają się na zestawieniu bieli, brązu i ciemnej szarości. Całość kompozycji wizualnej dopełniają duże przeszklenia, ciemnoszara stolarka okienna oraz balkony ze stalowymi balustradami.

W pierwszym etapie inwestycji powstaną łącznie 102 mieszkania, rozłożone równomiernie po 34 lokale w każdym z budynków A, B i C. Będą to obiekty posiadające po cztery kondygnacje nadziemne. W ofercie znajdą się mieszkania 2-pokojowe i 3-pokojowe, których metraż wyniesie od około 40,62 do 63,22 mkw. Ceny mieszkań w inwestycji rozpoczynają się od nieco ponad 300 tysięcy złotych, a kończą na ponad 500 tysiącach złotych. Koszt za metr kwadratowy wynosi 8000 lub 8150 złotych. Przyszli mieszkańcy będą mieli do dyspozycji również miejsca parkingowe w cenie 19 tysięcy złotych oraz łącznie 102 komórki lokatorskie, czyli dokładnie po 34 w każdym budynku, oferowane w cenie 3500 zł za mkw. (powierzchnia to niespełna 2 mkw.). Ofertę uzupełni budynek handlowo-gospodarczo-techniczny, którego powierzchnia użytkowa to około 170,09 mkw. Mieszkania na parterze, jak podkreśla inwestor, posiadają prywatne tarasy i ogródki, natomiast lokale na wyższych kondygnacjach wyposażono w balkony.

Mieszkania to nie wszystko

W budynkach zaplanowano windy i pomieszczenia na rowery. Powierzchnia całego terenu realizowanego etapu wynosi aż 26,5 tys. mkw. Deweloper przekonuje, że niemal 70 proc. tej przestrzeni to powierzchnia roślinna. Przewidziano place zabaw o łącznej powierzchni około 258 mkw. Do tego przestrzeń rekreacyjna połączona z siłownią zewnętrzną zajmująca około 172 mkw. Zwieńczeniem terenu będzie zbiornik wodny, wokół którego poprowadzono żwirową ścieżkę spacerową.

Kamil Pulik

BIA

eprasa.pl c6017e1793

Wielki rozłam w PiS na Lubelszczyźnie.

Posłowie z matecznika Czarnka w nowym klubie parlamentarnym byłego premiera

Były premier Mateusz Morawiecki ogłosił utworzenie nowego klubu parlamentarnego zrzeszającego polityków ze stowarzyszenia Rozwój Plus.

Do samego stowarzyszenia Rozwój Plus, a tym teraz już też do Klubu Parlamentarnego, należy m.in. kilkoro posłów związanych z województwem lubelskim, matecznika Przemysława Czarnka.

Są to: Sylwester Tułajew (poseł pochodzący z Lublina, w przeszłości sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji), Anna Baluch (w przeszłości radna miejska Kraśnika i Sejmiku Województwa Lubelskiego), Monika Pawłowska (pochodzi z Ryk, w przeszłości należała m.in. do SLD) i Sławomir Skwarek (w przeszłości m.in. radny powiatu łukowskiego i wójt gminy Adamów w pow. łukowskim).

Monika Pawłowska zamieściła zdjęcie Morawieckiego z konferencji prasowej i dodała opis: „Do boju".

Sylwester Tułajew z kolei opublikował „10 filarów dla Polski", w tym np. „Patriotyzm jako busola każdej decyzji", czy „Polska w smartfonie". - Zapraszam do współpracy i działania! Dołącz do nas! - czytamy na profilu Tułajewa.

Zaś na profilu Skwarka pojawił się wpis: „Silna Polska potrzebuje ludzi, którzy chcą działać. Zarówno w życiu publicznym, jak i w stowarzyszeniach oraz organizacjach społecznych. Jedno nie wyklucza drugiego".

Pomiędzy jeszcze do niedawna kolegami z tej samej formacji politycznej już dochodzi do tarć.

- A to Ci historia! Wchodzę na fanpage Prawa i Sprawiedliwości Lublin na Facebooku, a tam... nowa nazwa: Rozwój Plus Lubelskie! Panie pośle Sylwester Tułajew nazwę strony można zmienić jednym kliknięciem. Znacznie trudniej uczciwie zdobyć społeczność, która przez lata obserwowała profil PiS Lublin. Może zamiast przebierać stary fanpage za nowy projekt, należało po prostu założyć nową stronę i pozostawić dotychczasową tym, którzy dziś odpowiadają za PiS Lublin. Jeśli obserwowaliście ten profil, bo chcieliście śledzić informacje o PiS Lublin, a nie o „Rozwój Plus Lubelskie", warto rozważyć unlike - czytamy na profilu Bartłomieja Bałabana, radnego z klubu PiS w Radzie Miasta Lublin, a także dyrektora Muzeum Wsi Lubelskiej.

Wpis Bałabana skomentował m.in. lubelski poseł Jan Kanthak (w 2024 roku wraz z Suwerenną Polską przystąpił do PiS), pisząc: „Mega słabe... typowe podszywanie".

Joanna Niećko

– Są samorządowcy, którzy mnie krytykują, również w mediach. Nazywam to „kompleksem Skwarka" – mówi polityk

W PiS jest liczna grupa polityków, którzy nie czują wiejącego „wiatru zmian"

Zamiast skupić się na budowie programu, przekonać nowych i utraconych wyborców, zająć się pokazywaniem bardzo złych rządów Tuska, niektórzy z członków partii skupili się na atakowaniu niebagatelnego dorobku ośmiu lat rządów Zjednoczonej Prawicy i samego premiera Morawieckiego - mówi w rozmowie ze „Wspólnotą" Sławomir Skwarek, poseł na Sejm RP, członek stowarzyszenia Rozwój Plus.

W „Obozie Polskiej Prawicy" jest miejsce na namioty Wielkiej Trójki liderów: prezydenta Nawrockiego, premiera Morawieckiego i prezesa Kaczyńskiego

Mateusz Morawiecki jest przygotowany do funkcji lidera zmian, lidera przyszłości

W: Czym Pana przekonał Mateusz Morawiecki do tego, by dołączyć do stowarzyszenia Rozwój Plus? A czym Pana zniechęcił dotychczasowy PiS?

Mnie do bardzo dobrych inicjatyw nie trzeba długo przekonywać. Współpracuję z Mateuszem Morawieckim kilka lat i skorzystałem z zaproszenia do utworzenia stowarzyszenia mającego wspierać Prawo i Sprawiedliwość. Sam inicjowałem i nadal współpracuję ze stowarzyszeniami i fundacjami. Wymienię tylko kilka najważniejszych, które miały na moją osobę i kształtowały mnie jako samorządowca, polityka: Lubelski Ośrodek Samopomocy, Fundacja Szczęśliwe Dzieciństwo, Wiejskie Stowarzyszenie Oświatowo-Kulturalne „Przymierze", Klub Biegacza V-max, Lokalna Grupa Działania „Razem ku lepszej przyszłości", Ochotnicza Straż Pożarna w Adamowie, Spółdzielnia Socjalna „Niedźwiadek" Uniwersytet Ludowy w Adamowie, Wspólnota Katolickich Uniwersytetów Ludowych, Towarzystwo Strzelecko-Kolekcjonerskie im. gen. F. Kleeberga i szereg innych. Przyznacie, dość szerokie spektrum zainteresowań. Społeczeństwo obywatelskie, jego rozwój to sztandarowe hasło Prawa i Sprawiedliwości. Takie stowarzyszenia jak Rozwój Plus powinny obudowywać partię, być jej satelitami (zdrowym płucem), gdzie jest pole do poszerzonej dyskusji, analiz, rekomendacji dla programu partii. Tak działają nowoczesne partie polityczne w całym demokratycznym świecie. Nie mogłem wystąpić ze stowarzyszenia, którego członkowie chcą pracować po pierwsze dla Polski i Polaków, w kolejności dla partii. Podważyłbym swoją wiarygodność, tożsamość, odciąłbym się od mojej biografii. Niezrozumieniem tych faktów przez liderów ugrupowania jestem zawiedziony i rozczarowany.

W: Jaki jest obecnie Pana status w Prawie i Sprawiedliwości? Jakiego rozstrzygnięcia spodziewa się Pan po rzeczniku dyscypliny partyjnej?

W świetle statutu partii nadal jestem jej członkiem. W świetle wypowiedzi prezesa Jarosława Kaczyńskiego, w związku z brakiem podpisania oświadczenia o wystąpieniu ze stowarzyszenia, rozpoczęła się wobec mnie procedura usunięcia z partii. Na marginesie wspomnę, że nikt z rodziny nie podpisał volkslisty, nie podpisał lojalki o współpracy jak Wałęsa to i ja nie podpisałem „potwierdzenia do potwierdzenia". Zostałem zaproszony SMS-em na spotkanie z rzecznikiem dyscyplinarnym. Po spotkaniach z Mariuszem Błaszczakiem i prezesem Jarosławem Kaczyńskim spotkam się z prof. Karolem Karskim. Warto rozmawiać. Czego się spodziewam - wykluczenia.

W: Widoczny jest konflikt wewnątrz PiS-u. Mateusz Morawiecki powiedział o „grupie frustratów", która chce zniszczyć dorobek Zjednoczonej Prawicy. Podpisuje się Pan pod takim stwierdzeniem?

Nie opowiadam o konfliktach. Dyskusja, spór jest podstawą systemu demokratycznego, także partii. Zamiast skupić się na budowie programu, przekonać nowych i utraconych wyborców, zająć się pokazywaniem bardzo złych rządów Tuska, niektórzy z członków partii skupili się na atakowaniu niebagatelnego dorobku ośmiu lat rządów Zjednoczonej Prawicy i samego premiera Morawieckiego. Prawda sama się w dzisiejszym świecie nie obroni albo będzie to długotrwały proces. Nie wiem, czy w PiS jest „grupa frustratów", ale wiem, że jest liczna grupa polityków, którzy nie czują wiejącego „wiatru zmian" w zakresie gospodarki światowej, bezpieczeństwa, również nowoczesnego przywództwa. Mateusz Morawiecki jest przygotowany do funkcji lidera zmian, lidera przyszłości.

W: Województwo lubelskie to matecznik Przemysława Czarnka, namaszczonego na kolejnego premiera z PiS, czołowego polityka prawicy. Czy przejście stosunkowo sporej grupy posłów z tego terenu do Rozwoju Plus można uznać za brak wotum zaufania dla Przemysława Czarnka?

Szanuję kolegę posła Przemysława Czarnka. Jako polityk z Lubelszczyzny był ważnym ogniwem rządu Morawieckiego. Pełnił funkcję ministra edukacji i nauki a obecnie jest wiceprezesem partii oraz został desygnowany jako kandydat na premiera. Ogrom zajęć może nie pomagać w wypełnianiu funkcji szefa okręgu, jak i de facto szefa struktur partii na Lubelszczyźnie. Będzie podlegał ocenie Polaków i Prezesa, nie mojej.

W: Z pewnością rozmawia Pan na co dzień z samorządowcami z województwa lubelskiego związanymi z PiS-em. Jak oni komentują te zmiany polityczne? Krytykują Pana za te decyzje? A może są tacy, którzy chcą zasilić Rozwój Plus?

Oczywiście, że rozmawiam z samorządowcami i z wieloma mam bardzo dobre, nawet przyjacielskie kontakty. Znamy się z czasów, gdy pełniłem przez 12 lat funkcję wójta gminy, a wielu poznałem przez osiem lat bycia posłem. Odpowiadałem przez półtora roku za struktury partii w małym tzw. puławskim okręgu senackim. Poznałem samorządy i ich liderów. Chcą poznać przyczynę sporu, powody mojej osobistej decyzji, ale muszę też powiedzieć, że bez względu na opcję i sympatie polityczne, samorządowcy w zdecydowanej większości uważają sześć lat premiera Morawieckiego za najlepszy czas na inwestycje w lokalnych społecznościach, tak gminnych, jak i powiatach. Oczywiście, że są tacy samorządowcy, którzy mnie krytykują, również w mediach. Nazywam to „kompleksem Skwarka". Niektórym nie podobają się moje poglądy na rodzinę, rolę religii, czyli mój konserwatyzm powiązany z nowoczesnym patriotyzmem. Dobra rada: niech się zajmą swoimi problemami, budowaniem wspólnoty, a nie wspólnoty interesów. Na wojnie zawsze są ofiary, a życie płata figle i możemy się spotkać np. na wspólnej liście kandydatów do sejmu. Hołduję hasłu bł. ks. Jerzego Popiełuszki „pokój między chrześcijanami". Potwierdzam, do stowarzyszenia Rozwój Plus chcą się zapisać liczni, bardzo liczni.

W: Co chciałby Pan powiedzieć wyborcom, którzy są zdezorientowani obecną sytuacją po prawej stronie sceny politycznej i zastanawiają się, komu dziś zaufać?

Wszystkim polecam obejrzenie wystąpienia premiera Morawieckiego podczas festiwalu idei „Rozwój + WY". Proszę posłuchać jaką wizję Polski, silnej gospodarczo, militarnie, bezpiecznej, sprawiedliwej, ale też umiejący stawiać diagnozy i mieć realne rozwiązania ma nowoczesny lider, lider przyszłości - Mateusz Morawiecki. Proszę o zaufanie, a ja jestem przekonany, że w „Obozie Polskiej Prawicy" jest miejsce na namioty Wielkiej Trójki liderów: prezydenta Karola Nawrockiego, premiera Mateusza Morawieckiego i prezesa Jarosława Kaczyńskiego. Ten obóz pomieści namioty narodowców Krzysztofa Bosaka i namioty zwolenników ugrupowania Sławomira Mentzena oraz Grzegorza Brauna. Ja nie wykluczam nikogo. Pytanie, czy moje przewidywania i marzenia się spełnią i powstanie „Obóz Polskiej Prawicy" - czas pokaże.

Rozmawiał Dominik Smagała



- Ogrom zajęć może nie pomagać w wypełnianiu funkcji szefa okręgu, jak i de facto szefa struktur partii na Lubelszczyźnie. Przemysław Czarnek będzie podlegał ocenie Polaków i Prezesa, nie mojej - mówi poseł Sławomir Skwarek z PiS (jeszcze), członek nowo powstałego stowarzyszenia Rozwój Plus

fot. Archiwum

WSP

eprasa.pl c6017e1793

Oskarżeni w trakcie przesłuchań jedynie częściowo przyznali się do zarzucanych im czynów

Skatowali i poniżyli mężczyznę, ich brutalność poraża. Teraz staną przed sądem

Wstrząsające są ustalenia śledczych w sprawie piątki mężczyzn, którzy w sierpniu ub.r. najpierw pozbawili wolności swoją ofiarę, a później się nad nią znęcali. Połamania kości czaszki, połamane żebra, poparzenia - to tylko niektóre z obrażeń, jakich doznał pokrzywdzony. Do sądu wpłynął już akt oskarżenia w tej sprawie.



fot. Policja

Zatrzymani to sprawcy w wieku 17-39 lat. Powodem ataku, jak ustalono, miało być podejrzenie, że poszkodowany brał udział w kradzieży motocykla jednego ze sprawców

Pobili i wrzucili do auta

Miejscem dramatycznych wydarzeń, do których doszło 31 sierpnia ub.r., były Spiczyn i Nowogród w pow. łęczyńskim.

Śledczy ustalili, że najpierw, w Spiczynie, Artur S. i Jakub P. zaatakowali 44-latka., bijąc po twarzy pięściami i kopiąc po całym ciele, a potem umieścili go w aucie i wywieźli miejscowości Nowogród nad rzekę Wieprz, gdzie dołączył do nich Anatolii R.

Kij, maczeta, sekator...

W Nowogrodzie sprawcy mieli się dopuścić wyjątkowo brutalnych czynów.

- Pokrzywdzony był wielokrotnie bity pięściami, dłońmi i kijem oraz kopany po głowie, tułowiu i kończynach. Artur P. użył maczety o długości 58 cm z rozgrzanym wcześniej w ognisku ostrzem, którą przypalał lewe ramię pokrzywdzonego. Jakub S. używał nożyc ogrodowych (sekatora), przykładał je do siłą prostowanych palców pokrzywdzonego i groził ich obcięciem. Na ciele mężczyzny gaszono również papierosy oraz przypalano go zapalniczką - informuje prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Rozebrany, okradziony, poniżony

To nie wszystko. Pokrzywdzonego sprawy mieli upokarzać, na różne sposoby.

- Oskarżeni zmusili pokrzywdzonego do rozebrania się do samej bielizny, a jego odzież, buty oraz telefon komórkowy spalili w ogniskach. Zmuszali go do poruszania się na czworakach wzdłuż rzeki, wydawania odgłosów psa, wycia, robienia pompek i klaskania. Ponadto opluwali go po twarzy i kierowali pod jego adresem groźby pozbawienia życia poprzez utopienie - dodaje prokurator.

Po kilku godzinach gehenny, oskarżeni mieli wepchnąć pokrzywdzonego - w samej bieliźnie i z licznymi obrażeniami - do bagażnika, a następnie odwieźć go do Spiczyna i tam pozostawić. Jak dowodzą śledczy, sprawcy nagrywali część tortur telefonami komórkowymi.

Złamana kość czaszki, połamane żebra, poparzenia

Pokrzywdzony przypłacił ten atak poważnym uszczerbkiem na zdrowiu. Lista jego obrażeń jest długa i porażająca: złamania kości potylicznej, złamania żeber, wylewy krwawe, oparzenia ramienia i przedramienia, urazy głowy i tułowia. Zdaniem prokuratury, sprawcy narazili ofiarę na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty zdrowia lub życia.

Szybka akcja policji

- Policjanci z Łęcznej zostali powiadomieni o tym zdarzeniu, gdy 44-latek dotarł do domu. Natychmiast podjęte zostały działania zmierzające do ustalenia sprawców i ich zatrzymania. Do działań włączyli się kryminalni z komendy wojewódzkiej. Tego samego dnia czterej sprawcy zostali zatrzymani. Podczas czynności okazało się, że nagrywali zdarzenie telefonem. Ostatni z podejrzanych, 39-letni ob. Mołdawii został zatrzymany następnego dnia - informowała tuż po zatrzymaniu podejrzanych podinsp. Andrzej Fijołek, rzecznik prasowy komendanta wojewódzkiego policji w Lublinie.

Zatrzymani to sprawcy w wieku 17-39 lat. Powodem ataku, jak ustalono, miało być podejrzenie, że poszkodowany brał udział w kradzieży motocykla jednego ze sprawców.

Zarzuty, areszt i groźba surowej kary

Prokurator zarzucił oskarżonym m.in.: pozbawienie wolności połączone ze szczególnym udręczeniem i pobicie z użyciem niebezpiecznych przedmiotów (maczety i sekatora) oraz zmuszanie do określonego zachowania.

- Oskarżeni w trakcie przesłuchań jedynie częściowo przyznali się do zarzucanych im czynów, umniejszając w wyjaśnieniach swoją odpowiedzialność - podkreśla prok. Marcin Kozak.

Dwaj oskarżeni – Artur P. i Anatolii R. – odpowiadają w warunkach powrotu do przestępstwa, czyli recydywy, gdyż zarzucanych czynów dopuścili się w ciągu pięciu lat po odbyciu kar pozbawienia wolności za wcześniejsze, umyślne przestępstwa podobne. Czterech oskarżonych (Artur P., Jakub S., Anatolii R. oraz Kacper K.) zostało tymczasowo aresztowanych.

Grozi im od pięciu do 25 lat pozbawienia wolności. Sprawę rozstrzygnie Sąd Okręgowy w Lublinie.

Dominik Smagała

Związkowcy z Azotów usiedli do rozmów z zarządem, a zostali z... negocjatorem. Wyszli z niczym

- Pan prezes ograniczył się do krótkiej przemowy i otwarcia spotkania, a następnie przedstawił nam wynajętego negocjatora, profesora Daniela Książka, po czym wspólnie z dyrektor Boguszewską po prostu opuścił salę - informuje „Solidarność". Kolejne spotkanie ma odbyć się 5 sierpnia.

Pogotowie strajkowe i twarde żądania

W połowie lipca organizacje NSZZ „Solidarność" działające w spółkach Grupy Azoty ogłosiły pogotowie strajkowe i przekazały pracodawcom oficjalne żądania w trybie ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych. Wspólny komunikat podpisali przedstawiciele związków z Kędzierzyna-Koźla, Polic, Puław, Siarkopolu i Tarnowa. Jak podkreślali związkowcy, decyzja jest efektem – ich zdaniem – wyczerpania możliwości prowadzenia skutecznego dialogu z pracodawcami.

Przedstawiciele organizacji związkowych sformułowali cztery wspólne postulaty, które – jak zaznaczyli – mają stanowić podstawę do powrotu do konstruktywnego dialogu. Pierwszym z nich jest podwyżka wynagrodzeń zasadniczych o 1500 zł netto dla każdego pracownika, która miałaby zostać wprowadzona najpóźniej od 1 września 2026 roku, z wyrównaniem od 1 czerwca. Drugim postulatem jest przywrócenie od 1 września wszystkich zawieszonych zapisów Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy. Związkowcy domagają się również (trzeci postulat) większego udziału strony społecznej w podejmowaniu decyzji dotyczących zmian organizacyjnych. Ich zdaniem wszelkie modyfikacje struktury spółek powinny być wcześniej konsultowane ze związkami zawodowymi, a już wdrożone jednostronnie zmiany – wstrzymane do czasu zakończenia rozmów. Czwarty postulat dotyczy większej transparentności działań pracodawców, w tym terminowego przekazywania informacji dotyczących sytuacji finansowej przedsiębiorstw oraz polityki płacowej. Ponadto związkowcy z Puław oczekują m.in. wypłaty nagrody jubileuszowej z okazji 65-lecia zakładu, zaprzestania szykanowania przedstawicieli związków, rozpoczęcia prac nad Taryfikatorem Stanowisk Pracy oraz Tabelą Płac, wprowadzenia dodatku stażowego. Ale to nie wszystko.

- (...) wnioskujemy o przekazanie pełnej kwoty uzyskanej ze sprzedaży DW Jawor na konto Funduszu Socjalnego oraz wypłacenie jej pracownikom w równych częściach do końca sierpnia br. - czytamy w komunikacie.

Do wspólnej inicjatywy w Grupie Azoty Puławy oficjalnie dołączył Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego (ZZPRC), Międzyzakładowy Związek Zawodowy „Jedność-Puławy", Społeczny Związek Zawodowy Pracowników Zakładów Azotowych „Puławy" oraz Międzyzakładowy Związek Zawodowy Pracowników ZA „Puławy" S.A. (OPZZ) i Związek Zawodowy Inżynierów i Techników Grupa Azoty Zakłady Azotowe „Puławy" S.A.którego przedstawiciele podpisali się pod wspólnym pismem.

Związki zawodowe dały władzom spółki siedem dni na odniesienie się do przedstawionych żądań - do poniedziałku 20 lipca.

W piątek, 24 lipca władze spółki wystosowały pismo do organizacji związkowych, w którym zaprosiły na spotkanie 20 lipca (środa) o godz. 14 w budynku dyrekcji naczelnej.

Związkowcy: Prezes Celejewski wyszedł. Gdzie puławscy prezesi?

Jak wynika z informacji przekazanych przez NSZZ „Solidarność" Grupa Azoty Puławy, na spotkaniu z przedstawicielami organizacji związkowych pojawił się prezes Marcin Celejewski oraz dyrektor HR Grupy Azoty Ewa Boguszewska. Związkowcy pytają, dlaczego zabrakło obecności „puławskich" prezesów spółki - Wojciecha Kozaka, Katarzyny Stasiak i Piotra Kruka.

- Pan Prezes ograniczył się do krótkiej przemowy i otwarcia spotkania, a następnie przedstawił nam wynajętego negocjatora, profesora Daniela Książka, po czym wspólnie z dyrektor Boguszewską po prostu opuścił salę. Pozostawiono nas z zewnętrznym prawnikiem bez okazania żadnego pisemnego pełnomocnictwa, opierając się jedynie na ustnym zapewnieniu Prezesa o jego decyzyjności i umocowaniu do rozmów - przekazują związkowcy i wytykają władzom spółki, że po raz kolejny sięga po prawnika z zewnątrz, który w dodatku przyszedł na spotkanie nieprzygotowany.

- Nie znał Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy, zapisów Umowy Społecznej i nie miał żadnych konkretnych propozycji od zarządu odnoszących się do przedstawionych przez stronę społeczną żądań - podnoszą.

Podczas środowego spotkania związkowcy po raz kolejny przypomnieli swoje postulaty dotyczące m.in. wynagrodzeń.

- Na tym etapie rokowań wobec braku odniesienia się przez stronę pracodawcy do przedstawionych żądań nie osiągnięto absolutnie żadnego merytorycznego porozumienia. Obie strony zgodziły się jedynie na wyznaczenie terminu kolejnego spotkania na najbliższą środę, to jest 5 sierpnia. Przedstawiciel pracodawcy w wyniku naszej zdecydowanej postawy zobowiązał się do przygotowania i przedstawienia na tym spotkaniu konkretnych propozycji do wszystkich zgłoszonych przez nas postulatów, które jako strona społeczna jednogłośnie i w całości podtrzymujemy. Jasno i kategorycznie zadeklarowaliśmy, że nie ma naszej zgody na grę na czas. Oczekujemy konkretów - podkreślają związkowcy z „Solidarności".

Z prośbą o ocenę spotkania przez zarząd wystąpiliśmy także do Grupy Azoty Puławy. Rzecznik spółki potwierdził, że podczas środowego spotkania ze związkowcami był obecny prezes M. Celejewski oraz to, że kolejne spotkanie, podczas którego będą analizowane ich postulaty, odbędzie się 5 sierpnia.

Marta Pietroń

WSP

eprasa.pl c6017e1793

Groźny wypadek w Chodlu.

Samochód uderzył w przyczepę ciągnika rolniczego

POWIAT OPOLSKI: Do groźnie wyglądającego wypadku doszło w nocy z czwartku na piątek na drodze wojewódzkiej nr 747 w Chodlu. Samochód osobowy uderzył w tył przyczepy ciągnika rolniczego. Do szpitala trafił 78-letni traktorzysta.



fot. KPP Opole Lubelskie

Siła uderzenia była na tyle duża, że kierujący ciągnikiem 78-latek wypadł z pojazdu

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 35-letni mieszkaniec powiatu kraśnickiego kierujący Toyotą nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go pojazdu. W wyniku tego najechał na tył przyczepy rolniczej podpiętej do ciągnika.

Siła uderzenia była na tyle duża, że kierujący ciągnikiem 78-latek wypadł z pojazdu. Mężczyzna został przetransportowany do szpitala.

- Na szczęście groźnie wyglądające zdarzenie drogowe zakończyło się ogólnymi potłuczeniami dla 78-letniego traktorzysty. Kierujący pojazdami byli trzeźwi - informuje nadkom. Sabina Piłat-Kozieł.

Agnieszka Gołębiowska

19-latek zakończył jazdę w rowie

Mieszkaniec powiatu lubelskiego stracił panowanie nad autem na obwodnicy Nałęczowa. Wydmuchał prawie pół promila.



fot. KPP Puławy

19-letni mieszkaniec powiatu lubelskiego prowadził, będąc pod działaniem alkoholu. Na szczęście w kolizji ucierpiało tylko auto

Do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego doszło w czwartek 30 lipca, około godz. 21.30 na drodze wojewódzkiej nr 830, na tzw. obwodnicy Nałęczowa. Jak ustalili policjanci, 19-letni mieszkaniec powiatu lubelskiego, kierujący Volvo, stracił panowanie nad pojazdem. Auto zjechało najpierw na pobocze, a następnie do przydrożnego rowu.

Badanie alkomatem wykazało, że młody kierowca miał około 0,5 promila alkoholu w organizmie. Funkcjonariusze zatrzymali mu prawo jazdy. Dodatkowo odebrali dowód rejestracyjny pojazdu z powodu braku aktualnych badań technicznych.

Ponieważ kierujący nie odniósł obrażeń, zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja drogowa. Mimo to 19-latek poniesie konsekwencje prawne – za prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu odpowie przed sądem.

Marta Pietroń

Pijany kierowca rozbił terenówkę i uciekł

W sobotę, 1 sierpnia przed południem na drodze wojewódzkiej nr 824, na skrzyżowaniu ulic Opolskiej i Starowiejskiej w Karczmiskach kierowca terenowego Nissana Patrola z przyczepką wypadł z jezdni, uderzając w ogrodzenie budynku użyteczności publicznej oraz barierkę ochronną mostu.



fot. KPP Opole Lubelskie

Kierowca terenowego Nissana Patrola z przyczepką wypadł z jezdni, uderzając w ogrodzenie budynku użyteczności publicznej oraz barierkę ochronną mostu

Kiedy na miejsce dotarli policjanci, zastali jedynie 29-letniego pasażera pojazdu. Badanie alkomatem wykazało, że miał on blisko 3 promile alkoholu w organizmie.

Po krótkim czasie na miejsce wrócił także kierowca. Jak tłumaczył funkcjonariuszom, oddalił się z miejsca zdarzenia z powodu silnego stresu. Wyjaśnił również, że podczas skrętu w lewo stracił panowanie nad samochodem, co doprowadziło do kolizji.

Alkomat wskazał blisko 3 promile alkoholu w jego organizmie.

- Kierujący został zatrzymany i przewieziony do policyjnego aresztu. Mężczyzna stracił już prawo jazdy. Wkrótce stanie przed sądem, gdzie odpowie za kierowanie w stanie nietrzeźwości oraz spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym - informuje nadkomisarz Sabina Piłat-Kozieł z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Agnieszka Gołębiowska

Straty Skarbu Państwa mogły przekroczyć 57 tys. zł

2000 paczek nielegalnych papierosów zamiast filiżanek

24 lipca na drodze wojewódzkiej nr 747 w Opolu Lubelskim funkcjonariusze drogówki zatrzymali do kontroli kierowcę Opla, który popełnił wykroczenie drogowe. Nerwowe zachowanie 53-latka wzbudziło jednak podejrzenia policjantów.



fot. KPP Opole Lubelskie

Podczas kontroli bagażnika mundurowi znaleźli trzy duże kartony, miały być w nich filiżanki...

Podczas kontroli bagażnika mundurowi znaleźli trzy duże kartony. Mężczyzna przekonywał, że znajdują się w nich filiżanki, jednak po ich otwarciu okazało się, że w środku jest 1500 paczek papierosów różnych marek bez wymaganych znaków akcyzy.

53-latek został zatrzymany, a policjanci przeprowadzili przeszukania pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych, z których korzystał na terenie powiatów kraśnickiego i opolskiego. Na jednej z posesji w powiecie opolskim odnaleziono kolejne 500 paczek nielegalnych papierosów.

Łącznie funkcjonariusze zabezpieczyli 2000 paczek papierosów. Mężczyzna usłyszał zarzut posiadania wyrobów akcyzowych bez wymaganych znaków skarbowych. Przyznał, że papierosy należą do niego, jednak odmówił składania wyjaśnień dotyczących ich pochodzenia.

- Gdyby 53-letni mężczyzna wprowadził papierosy do obrotu, Skarb Państwa straciłby ponad 57 tysięcy złotych - informuje nadkom. Sabina Piłat-Kozieł z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Za posiadanie wyrobów tytoniowych bez polskich znaków akcyzy grozi wysoka grzywna oraz przepadek zabezpieczonej kontrabandy.

Agnieszka Gołębiowska

Kto uszkodził samochody w centrum Puław?

To stara się ustalić puławska policja. Nieznany sprawca bądź sprawy uszkodzili kilka aut zaparkowanych przy ul. Cichockiego.

Do tego aktu wandalizmu doszło w nocy z piątku na sobotę (z 31 lipca na 1 sierpnia). Auta osobowe były zaparkowane na miejscach parkingowych przy sklepie spożywczym przy ul. Cichockiego. Rano okazało się, że kilka z nich ma rozbite szyby, uszkodzone dachy.

- Część właścicieli już się do nas zgłosiła, część jeszcze nie. Na miejscu była grupa procesowa z technikiem kryminalistyki, wykonane zostały oględziny pojazdów, zabezpieczone ślady i szacowane są straty. Jednocześnie kryminalni pracują nad ustaleniem sprawcy bądź sprawców tego zdarzenia - informowała w sobotnie przedpołudnie nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Marta Pietroń

Tragiczny wypadek w Zaborzu. 72-letnia piesza zmarła w szpitalu

POWIAT OPOLSKI: Tragiczny finał miał wypadek drogowy, do którego doszło w środę, 29 lipca przed godziną 10 w miejscowości Zaborze w gminie Karczmiska. Potrącona przez samochód 72-letnia kobieta, mimo wysiłków lekarzy, zmarła w szpitalu.

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że na drodze powiatowej nr 2547L, w obszarze zabudowanym i na prostym odcinku jezdni, 34-letni mieszkaniec gminy Kazimierz Dolny, kierujący samochodem marki Ford i jadący w kierunku Uściąża, potrącił 72-letnią mieszkankę gminy Karczmiska. Poszkodowana z poważnymi obrażeniami została przetransportowana do szpitala. Niestety, mimo udzielonej pomocy medycznej, jej życia nie udało się uratować.

Badanie alkomatem wykazało, że 34-letni kierowca był trzeźwy.

Agnieszka Gołębiowska

Okradli stragan w Kazimierzu Dolnym

Trzej mieszkańcy Puław będą tłumaczyć się przed sądem za kradzież trzech mosiężnych mis z jednego ze stoisk w nadwiślańskim miasteczku.



Właścicielka wyceniła wartość skradzionych przedmiotów na 800 zł.

Wszystko działo się w poniedziałek 27 lipca w Kazimierz Dolnym. Właścicielka stoiska z antykami zaalarmowała policję o kradzieży trzech mosiężnych mis. Wkrótce na terenie miasteczka funkcjonariusze zatrzymali trzech mężczyzn, mieszkańców Puław w wieku 43, 46 i 50 lat. Przy jednym z nich znaleźli skradzione przedmioty.

- Usłyszeli zarzuty kradzieży dokonanej wspólnie i w porozumieniu - informowała w czwartek nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy KPP w Puławach i dodawała:

- Przestępstwo to zagrożone jest karą do 5 lat pozbawienia wolności. Niewykluczone, że dwóch z podejrzanych będzie odpowiadać w warunkach recydywy. Wynika to z faktu, że byli oni wcześniej karani za przestępstwa przeciwko mieniu, w tym kradzieże, oraz odbywali z tego tytułu kary pozbawienia wolności.

Marta Pietroń

Dwie osoby trafiły do szpitala

Zderzenie dwóch aut w Szczekarkowie



fot. KPP Opole Lubelskie

Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że oba samochody - Nissan i Saab - poruszały się w tym samym kierunku. W rejonie skrzyżowania oznakowanego znakiem pionowym doszło do zderzenia

POWIAT OPOLSKI:
29 lipca w godzinach w miejscowości Szczekarków zderzyły się Nissan i Saab

Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że oba samochody - Nissan i Saab - poruszały się w tym samym kierunku. W rejonie skrzyżowania oznakowanego znakiem pionowym doszło do zderzenia, gdy 46-letni kierujący Saabem rozpoczął manewr wyprzedzania, a 37-letnia kierująca Nissanem zaczęła wykonywać manewr skrętu w lewo.

Do szpitala przewieziono kierującą Nissanem oraz 50-letnią pasażerkę Saaba. Jak przekazuje policja, obrażenia kobiet nie zagrażają ich życiu.

Agnieszka Gołębiowska

WSP

eprasa.pl c6017e1793

Sześćdziesiąt cztery kilometry serca i solidarności

Każdy kilometr maratonu dla Zuzi

Nauczyciel i pasjonat sportu Dariusz Wadowski wystartuje 27 września w Maratonie Warszawskim z wyjątkową intencją. Przebiegnięcie dystansu 42,195 km dedykuje Zuzannie Kowalskiej, młodej kobiecie zmagającej się od urodzenia z ciężką wadą kręgosłupa i skutkami licznych operacji. W ramach projektu „Misja Maraton – Biegnę dla Zuzi" trwa zbiórka funduszy na kosztowną rehabilitację i leczenie dziewczyny.



Sportowa pasja ze społecznym przesłaniem

Połączenie sportowej pasji z charytatywnym zaangażowaniem nie jest dla Dariusza Wadowskiego nowością. Biegacz od lat konsekwentnie wykorzystuje swoje starty w imprezach lekkoatletycznych, aby zwracać uwagę na potrzeby osób zmagających się z trudnymi wyzwaniami zdrowotnymi.

- Pomysł, by połączyć moją pasję do biegania z pomaganiem innym, narodził się już kilka lat temu. Od tamtej pory regularnie angażuję się w różnego rodzaju inicjatywy charytatywne. Co roku biorę również udział w akcji Biegam Dobrze podczas Półmaratonu Warszawskiego, wspierając Fundację Na Ratunek Dzieciom z Chorobą Nowotworową – opowiada Dariusz Wadowski.

Dla lokalnego biegacza każdy kolejny sezon lekkoatletyczny oznacza wyznaczenie nowych wyzwań wyczynowych. Po zrealizowaniu w poprzednich latach wyznaczonych celów, do których należały m.in. zdobycie Korony Polskich Półmaratonów czy udany start w trudnym biegu Ultra Roztocze, przyszedł czas na królewski dystans. Dariusz Wadowski podjął decyzję o starcie w Maratonie Warszawskim. Od samego początku planowania wyzwania chciał jednak, aby jego bieg miał wymiar wykraczający poza sportową rywalizację.

- W tym roku postawiłem sobie za cel ukończenie Maratonu Warszawskiego. Od początku wiedziałem jednak, że nie chcę, aby był to jedynie bieg o wynik czy własną satysfakcję. Chciałem, by każdy przebiegnięty kilometr miał głębszy sens. Tak narodził się projekt »Misja Maraton – Biegnę dla Zuzi« – wyjaśnia pomysłodawca akcji.

Bohaterką tegorocznego biegu jest Zuzanna Kowalska. Dziewczyna od urodzenia zmaga się ze skomplikowaną wadą w postaci przepukliny oponowo-rdzeniowej oraz zniekształceniem kręgosłupa. Przeszła w swoim życiu kilkanaście skomplikowanych zabiegów chirurgicznych i operacji ratujących zdrowie. Mimo ogromnego cierpienia, barier fizycznych oraz trudnych doświadczeń osobistych, wykazała się niezwykłą determinacją, kończąc edukację szkolną i podejmując studia.


Dariusz Wadowski

Obecnie sytuacja zdrowotna Zuzanny wymaga ciągłej, intensywnej i specjalistycznej rehabilitacji, a także podejmowania kolejnych procedur medycznych, których koszty znacząco przekraczają możliwości finansowe jej rodziny. Tydzień specjalistycznego turnusu rehabilitacyjnego wraz z dojazdem to koszt rzędu niemal 2 tysięcy złotych.

Pierwsze bezpośrednie spotkanie biegacza i bohaterki zbiórki miało miejsce podczas zimowej imprezy plenerowej.

- Zuzię poznałem w lutym podczas Wojewódzkiego Zlotu Morsów, gdzie wspólnie ze Stowarzyszeniem Łęczyńskie Morsy z Corsy organizowaliśmy akcję charytatywną na jej rzecz. Jej historia, codzienna walka oraz ogromna siła i uśmiech sprawiły, że nie musiał długo zastanawiać się, komu chcę poświęcić swój tegoroczny bieg – wspomina Dariusz Wadowski.

Szeroki odzew i lokalne wsparcie

Wokół inicjatywy „Misja Maraton – Biegnę dla Zuzi" szybko zawiązała się sieć lokalnej solidarności. Projekt ma na celu zebranie niezbędnych funduszy na leczenie i zabiegi fizjoterapeutyczne, ale równolegle promuje postawę wzajemnej pomocy oraz aktywnego zaangażowania społecznego.

- Celem akcji jest nie tylko zebranie środków na leczenie i rehabilitację Zuzi, ale również pokazanie, że sport może jednoczyć ludzi i inspirować do pomagania. Każdy może dołożyć swoją cegiełkę – poprzez wsparcie zbiórki, udział w licytacjach czy zwykłe udostępnienie informacji o akcji. Ogromnie cieszy mnie fakt, że od pierwszych dni projekt spotkał się z bardzo pozytywnym odbiorem – podkreśla organizator.

Do przedsięwzięcia włączyły się liczne podmioty gospodarcze, grupy pasjonatów oraz instytucje lokalne, które przekazały przedmioty i vouchery na prowadzone w mediach społecznościowych licytacje charytatywne lub zasiliły bezpośrednio konto zbiórki. Wśród podmiotów wspierających akcję znajdują się m.in.: Coccodrillo Łęczna, Morsy z Corsy, PowerLand Biłgoraj, Górnik Łęczna, Akademia Górnika Łęczna, Kameleon Sala Zabaw oraz Axis Zdrowy Kręgosłup. Patronom Honorowym nad projekt objął Przewodniczący Rady Gminy Ludwin – Łukasz Grzesiak.

Sama zbiórka internetowa prowadzona jest w serwisie Zrzutka.pl pod nazwą dedykowanej skarbonki „Misja Maraton 2026 – Biegnę dla Zuzi". Wpłat można dokonywać bezpośrednio poprzez dedykowany odnośnik internetowy, a każda przekazana kwota przybliża Zuzannę do zachowania ciągłości tak potrzebnych ćwiczeń i opieki specjalistycznej.

Start pod koniec września

Finałowy sprawdzian biegowy nastąpi 27 września na ulicach stolicy. Do pokonania będzie pełny dystans maratoński liczący 42 kilometry i 195 metrów. Dla Dariusza Wadowskiego każdy metr tej trasy będzie miał oprawę charytatywną.

- Wierzę, że sport ma niezwykłą moc – potrafi nie tylko motywować do przekraczania własnych granic, ale także jednoczyć ludzi wokół ważnych celów. Dlatego 27 września, stając na starcie Maratonu Warszawskiego, pobiegnę nie tylko po medal. Pobiegnę przede wszystkim dla Zuzi, mając nadzieję, że wspólnie uda nam się zrobić coś naprawdę dobrego. Każdy kilometr będzie symbolem solidarności, wsparcia i wiary w to, że razem możemy więcej – podsumowuje Dariusz Wadowski.

Wszystkie osoby chcące wesprzeć inicjatywę mogą dołączyć do zbiórki za pośrednictwem platformy Zrzutka.pl lub wziąć udział w aukcjach charytatywnych organizowanych w grupach wsparcia dla Zuzanny Kowalskiej.

Grzegorz Kuczyński

Trzymiesięczna Lori szuka domu

Stowarzyszenie Milejów dla Zwierząt poszukuje opiekunów dla trzymiesięcznej kotki o imieniu Lori. Zwierzę przeszło pełną profilaktykę weterynaryjną i przebywa obecnie w domu tymczasowym, gdzie czeka na przygarnięcie przez stałą rodzinę.



Młoda, trójbarwna kotka trafiła pod opiekę lokalnych wolontariuszy wraz z bratem, który niedawno znalazł już stałych właścicieli. Lori ma obecnie 3 miesiące, jest odrobaczona i po pierwszym szczepieniu. Jak informują przedstawiciele organizacji, zwierzę bez zarzutu korzysta z kuwety i jest w pełni przystosowane do przebywania w warunkach domowych, spędzając czas w bliskim kontakcie z ludźmi.

Osoby zainteresowane stworzeniem odpowiedzialnego i bezpiecznego domu dla Lori mogą skontaktować się bezpośrednio ze Stowarzyszeniem Milejów dla Zwierząt za pośrednictwem ich oficjalnego profilu w mediach społecznościowych. Przed adopcją wolontariusze przeprowadzają krótką rozmowę adopcyjną, mającą na celu zapewnienie odpowiednich warunków dla zwierzęcia.

Grzegorz Kuczyński

WSP

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Cezary z Serocka
ur. 28 lipca, g. 11.12, 3540 g, 52 cm
rodzice: Magdalena i Hubert
rodzeństwo: Fabian



Zuzia Suchodolska, Brzeźnica Leśna
ur. 31 lipca, g. 10.02, 3270 g, 54 cm
rodzice: Karolina i Karol
rodzeństwo: Wojtek



Zoja Kwiatkowska, Wierzbica
ur. 28 lipca, g. 9.55, 4220 g, 59 cm
rodzice: Karolina i Karol



Dawid Lajter, Lubartów
ur. 29 lipca, g. 10.00, 3720 g, 57 cm
rodzice: Barbara i Karol



Laura Byczyk, Międzyrzec Podlaski
ur. 29 lipca, g. 11.29, 3670 g, 55 cm
rodzice: Paulina i Daniel

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



Adaś Skrzyszewski, Ulan Majorat
ur. 26 lipca, g. 11.15, 3560 g, 57 cm
rodzice: Anna i Marek
rodzeństwo: Maciek i Oliwia



Kaja Kania, Wola Okrzejska
ur. 26 lipca, g. 17.10, 3845 g, 56 cm
rodzice: Milena i Marcin

eprasa.pl c6017e1793

Wielki symbol rosyjskiego panowania w samym sercu Lublina.

Zniknął nawet z pamięci

Punktem centralnym Lublina jest bezsprzecznie Plac Litewski. Rozległa przestrzeń z pomnikami, drzewami, natryskami i dużą fontanną. Jednak nieco ponad sto lat temu krajobraz „litewskiego" wyglądał zupełnie inaczej. W jego środku stała ogromna cerkiew prawosławna - symbol zaborcy.

Dominował w panoramie Placu Litewskiego przez ponad pół wieku. Jak to się stało, że obecnie nawet najstarsi mieszkańcy go nie pamiętają?



fot. Biblioteka Cyfrowa WBP w Lublinie

Symbol panowania rosyjskiego imperium w Lublinie. Sobór na Placu Litewskim



fot. Biblioteka Cyfrowa WBP w Lublinie

Poznajecie znajomy element? A za nim potężny gmach



fot. Teatr NN Brama Grodzka

Tak wyglądał ikonostas we wnętrzu Soboru na Placu Litewskim w Lublinie

Żeby Polacy wiedzieli, kto tu jest panem

Plac Litewski powstał w pierwszej połowie XIX wieku, a od 1826 stał tam nowy pomnik Unii Lubelskiej, który powstał dzięki staraniom Stanisława Staszica i zgodzie cara Aleksandra I.

Po upadku powstań listopadowego oraz styczniowego polityka carskiego zaborcy uległa znacznemu zaostrzeniu. W wielu miastach Polski zaczęły powstawać budynki mające przypominać Polakom, kto tu jest panem. Nie ominęło to również Lublina.

W roku 1872 gubernator lubelski Michał Bukowski wyszedł z pomysłem zbudowania ogromnej cerkwi prawosławnej w sercu Lublina, na Placu Litewskim. Szybko zabrano się do pracy i już cztery lata później w krajobrazie miasta dominować zaczął Sobór pw. Podwyższenia Krzyża Świętego projektu generała Chlebnikowa i Ludwika Szamoty. Cerkiew została konsekrowana w 1876 roku i zaczęła pełnić funkcje głównej świątyni prawosławnej w mieście, jednocześnie będąc symbolem carskiej władzy.

Cebulasta kopuła z krzyżem

Budynek soboru reprezentował typowy w Rosji styl bizantyńsko-rosyjski. Składał się z wieży, łącznika, nawy oraz półkolistej absydy. W centrum głównego budynku znajdowała się wysoka cebulasta kopuła zwieńczona prawosławnym krzyżem. Po bokach sterczały cztery mniejsze kopuły.

Obok głównego budynku stała wysoka wieża pełniąca funkcję dzwonnicy, również zwieńczona kopułą z krzyżem. Cała cerkiew od zewnątrz była pomalowana na biało, a kopuły były złocone.

Co do wystroju wnętrza wiemy niewiele, na pewno znajdował się tam zdobiony ikonostas, a przy tworzących go ikonach pracował profesor Piotr Kołczyn z Lublina oraz Iwan Piotrowicz Trutniew z Wilna. Znajdowały się tam również piece kaflowe, wysokie świeczniki i wieloramienny żyrandol.

Kościół dla austriackich żołnierzy

W roku 1914 wybuchła I wojna światowa, która zmieniła dotychczasowy układ sił pomiędzy zaborcami Polski. Już w 1915 roku Rosjanie po ponad stu latach opuścili Lublin, uciekając przed ofensywą Niemiec i Austro-Węgier.

Lublin znalazł się pod władzą Austriaków, którzy byli przychylni Polakom i chcieli ich pozyskać do walki po swojej stronie. Uciekający Rosjanie zabrali dużą część wyposażenia soboru ze sobą, a świątynia została zamieniona w roku 1916 na rzymskokatolicki kościół polowy żołnierzy austro-węgierskich.

Poświęceniu dawnej cerkwi do służenia wyznaniu katolickiemu przewodniczył zasłużony apostolski wikariusz polowy biskup Emmerich Bjelik. W takim stanie cerkiew/kościół na Placu Litewskim powitała odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 roku.

Co zrobić z pamiątką po zaborcy?

Po powstaniu niepodległego państwa polskiego świątynia pozostała kościołem polowym, od teraz służąc ordynariatowi wojska polskiego. Jednak w polskim społeczeństwie trwała gorąca dyskusja, co zrobić z pamiątkami po władzach zaborczych. Szczególnie mocno dotyczyło to terenów dawnego zaboru rosyjskiego, gdzie po upadku powstania styczniowego nasiliła się rusyfikacja, a jej symbolem były wielkie cerkwie w Warszawie, Chełmie czy właśnie w Lublinie.

Ostatecznie na poziomie władzy centralnej podjęto decyzję o całkowitym wyburzeniu cerkwi, które powstały jako ewidentne symbole rosyjskiego panowania w Polsce. Taki los spotkał też sobór na Placu Litewskim. Rada Miasta Lublina podjęła oficjalną decyzję o rozbiórce w 1923 roku. Prace trwały od kwietnia 1924 do maja 1925 roku.

Został budulec oraz ikona

Główna część materiału budowlanego z rozbiórki cerkwi posłużyła do zbudowania Domu Żołnierza przy ulicy Żwirki i Wigury. Tym samym symbol carskiej władzy zastąpiony został symbolem żołnierza polskiego, który walczył o wolną Polskę. Dom Żołnierza stoi do dzisiaj, mając w sobie budulec z soboru, który stał na Placu Litewskim.

W miejscu, gdzie była świątynia, już w okresie międzywojennym powstała fontanna, a obecnie jest to fontanna multimedialna. Podczas dużego remontu placu w 2016 roku odkryto fundamenty po soborze, które zostały przebadane, zabezpieczone i ponownie schowane pod powierzchnią Placu Litewskiego.

Najbardziej widocznym dzisiaj śladem po cerkwi jest natomiast kopia cudownej ikony Matki Boskiej Lubelskiej. Przetrwała ona wojenną zawieruchę oraz rozbiórkę i obecnie znajduje się w cerkwi Przemienienia Pańskiego na ul. Ruskiej, obok starego dworca PKS.

Kamil Dąbski
WSP

eprasa.pl c6017e1793

Starożytne grobowce, trochę nowsze wanny i dworek Kościuszków

Ślady pradawnej historii czasem znaleźć można dosłownie obok domu. W taki właśnie sposób swoje tajemnice odkryła jedna z lubelskich dzielnic, przyciągając uwagę archeologów i badaczy przeszłości. W ten sposób dworek Kościuszków stał się zdecydowanie najmłodszym zabytkiem na dawnych włościach Firlejów.

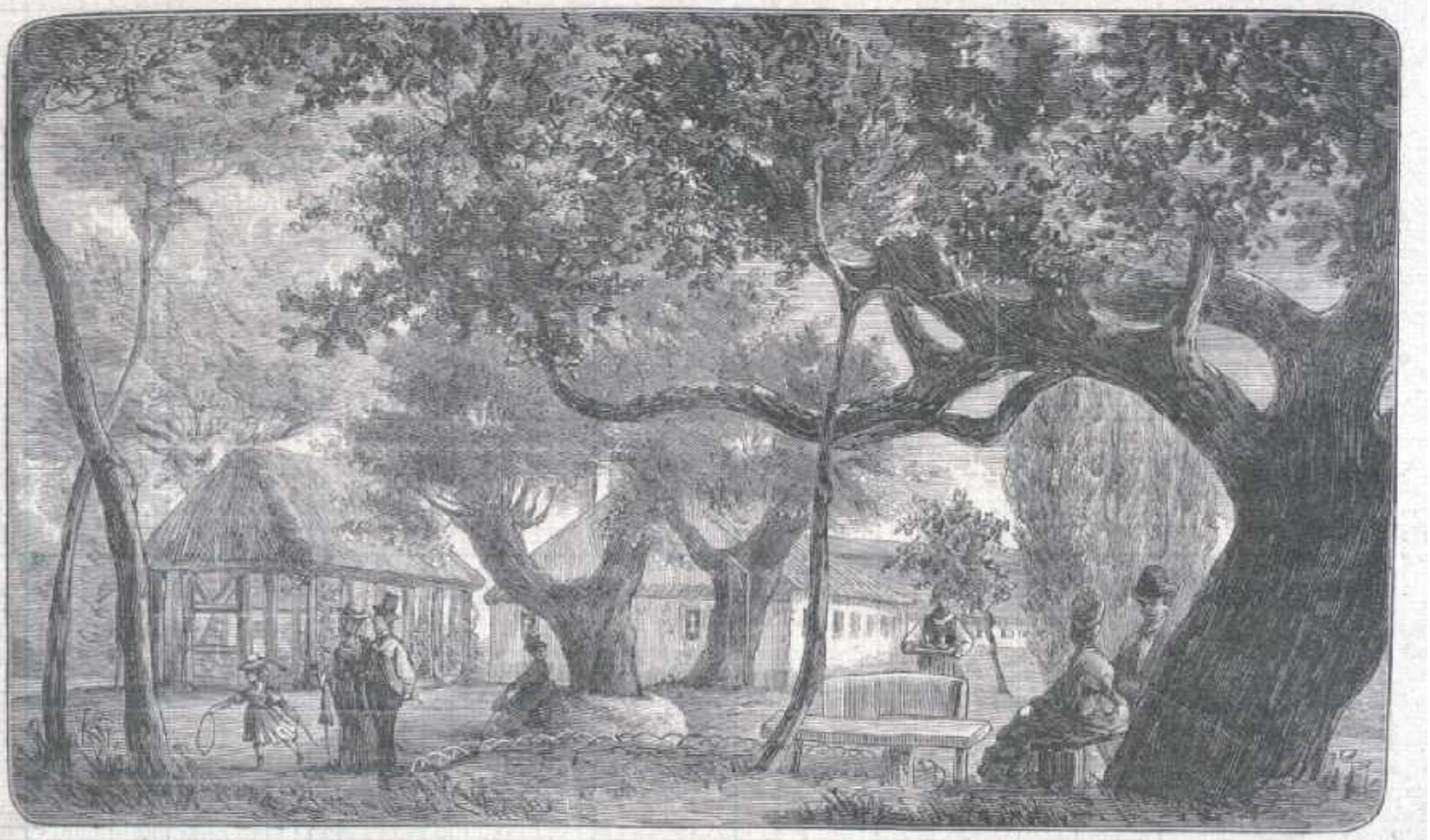

Uzdrowisko na Sławinku

fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

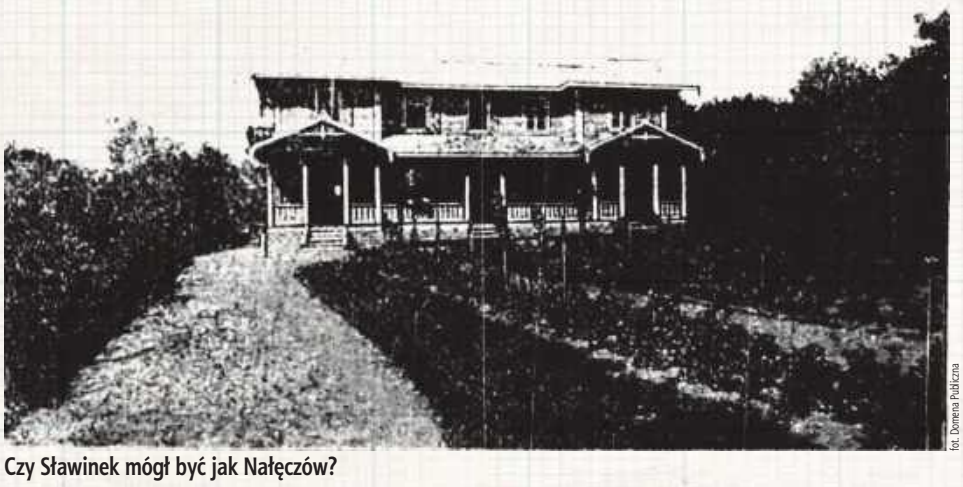

Czy Sławinek mógł być jak Nałęczów?

fot. Domena Publiczna



Współczesne zdjęcie z prac archeologicznych

fot. Miejski Konserwator Zabytków w Lublinie

Opowieści o Sławinie oraz Sławinku, dzielnicach Lublina, nie sposób zacząć inaczej, niż od sięgnięcia do starożytnych czasów. Na terenie dzisiejszych lubelskich dzielnic kwitło wówczas życie związane z kulturami znacznie starszymi od naszych przodków Słowian. W ostatnich latach dokonano tu odkryć archeologicznych związanych z neolitem, czyli późną epoką kamienia, epoką brązu oraz wczesną epoką żelaza. Są to ślady osad oraz cmentarzysk związane z kulturami: malicką, lubelsko-wołyńską, pucharów lejkowatych oraz amfor kulistych. Najstarsze z nich żyły na tym obszarze około 6 tysięcy lat temu, czyli zanim Egipcjanie zbudowali piramidy. Mniej więcej z tego okresu pochodzi najcenniejsze okrycie, czyli megalityczne grobowce w kształcie sztyletów mające kilkadziesiąt metrów długości.

W przeszłości zbudowane one były z drewnianych pali, między którymi usypano ziemne kopce, do dzisiaj zachowały się tylko przyziemne obrysy. Wiele wskazuje, że były to cenotafy, czyli grobowce symboliczne bez faktycznego złożenia ciała do grobu. Odkryć tego typu dokonano przy ulicy Willowej, a później przy Sławinkowskiej. Wszystkich dokonano podczas przygotowań do budowy nowych domów. Jednocześnie znaleziono artefakty związane ze starożytnym Rzymem, co dowodzi bogatej wymiany handlowej osad znajdujących się na tym obszarze.

Z jednego korzenia dwie osady

Wiele wieków później, gdy na terenie Lublina osiedlili się Słowianie i powstało państwo polskie, rozpoczęła się historia właściwego Sławina. Najstarsze dokumenty wskazują, że w XV wieku wieś szlachecka o nazwie Sławin należała do wpływowego na Lubelszczyźnie rodu Firlejów, którzy mieli zamek w pobliskiej Dąbrowicy. W 1456 roku wydzielono z niego wieś Wola Sławińska. Jednocześnie ciężko jest wytłumaczyć pochodzenie nazwy Sławin. Była to typowa wieś prywatna przynosząca dochody swoim właścicielom. Do dużej zmiany doszło w wieku XVIII, kiedy to ze Sławina wydzielony został Sławinek jako osobny majątek szlachecki. Od tej pory można już mówić o dwóch osobnych miejscowościach, których jednak losy pozostawały dość mocno ze sobą powiązane. Od tej pory Sławin, nadal pozostając prywatnym folwarkiem, coraz bardziej zmieniał się z sielskiej wioski w podmiejski ośrodek mieszkalny.

Majątek Kościuszków uzdrowiskiem

Sąsiedni Sławinek zasłynął w tych czasach jako dom krewnego Tadeusza Kościuszki (zobacz zdjęcia). Już w roku 1720 pojawiają się informacje o istnieniu tutaj szlacheckiego dworka położonego na terenie dzisiejszego Ogrodu Botanicznego UMCS. W drugiej połowie XVIII wieku należał on do starosty krzemienieckiego Jana Nepomucena Kościuszki, który był stryjem bohatera USA i Polski.

Tadeusz Kościuszko niejednokrotnie bywał u swojego stryja na Sławinku. Na pewno złożył swemu krewnemu dłużą wizytę w latach 1774-1775. Miał wówczas pomagać przy projektowaniu ogrodu otaczającego dworek, który był przodkiem dzisiejszego Ogrodu Botanicznego. Już na początku XIX wieku majątek miał jednak innych właścicieli, a od 1819 roku znalazł się w posiadaniu Pawła Wagnera. Ten stworzył tutaj prawdziwe uzdrowisko, wykorzystując odkrycie w pobliżu dworka wód mineralnych z wysoką zawartością żelaza. Wzorując się na Nałęczowie, stworzył łazienki z wannami oraz łaźnię podmiejską dla mieszkańców Lublina. Prawie do końca XIX stulecia łazienki na Sławinku, mimo zmiany właścicieli, pozostawały znanym miejscem wypoczynkowym w całym Królestwie Kongresowym. Jednak z biegiem lat uzdrowisko nie wytrzymało konkurencji z Nałęczowem.

Źródła mineralne zniknęły ostatecznie w 1960 roku, jednak już od czasów międzywojennych łazienki były cieniem dawnej świetności. W czasie okupacji niemieckiej park z dworkiem zostały zajęte na użytek władz niemieckich, którzy utworzyli tutaj restaurację „Lindenhorst". Po wojnie majątek na chwilę wrócił w ręce prawowitej właścicielki Zofii z Mędrkiewiczów Rudnickiej, jednak już w 1946 został upaństwowiony i rozparcelowany.

Skansen, ogród i spokojne osiedla

W czasach powojennych Sławin oraz sąsiedni Sławinek zaczęły szybko się zmieniać. Sławinek stał się częścią Lublina w roku 1959, natomiast w przypadku Sławina przebiegało to w dwóch etapach. Główna część miejscowości stała się dzielnicą miasta również w 1959 roku, natomiast obszary bardziej oddalone weszły w skład Lublina dopiero w roku 1989. Obydwie dzielnice pokryły się głównie zabudową willową o wysokości do czterech pięter- bloki są tutaj w zdecydowanej mniejszości. Dawny dworek wraz z parkiem stał się Ogrodem Botanicznym UMCS, który powstał w latach 1964-1970, a w jego pobliżu utworzono Muzeum Wsi Lubelskiej (zobacz zdjęcia). Tym samym na obszarze bliźniaczych dzielnic pojawiać zaczęli się turyści. Obecnie nie tylko skansen, ale również Ogród Botaniczny z dworkiem należą w większości do dzielnicy Sławin, co jest sprzeczne z tradycją historyczną, zgodnie z którą dworek Kościuszków stanowił serce majątku Sławinek. Na Sławinie działa także klub sportowy UOKS Sławin Lublin. Obydwie dzielnice stanowią bardziej spokojną i zieloną część miasta, jednocześnie będąc ośrodkiem turystycznym.

Kamil Dąbski

WSP

eprasa.pl c6017e1793

Biznes jedzie autostradą, inwestorzy u bram

Nowe zwolnienia podatkowe mają pobudzić inwestycje

Samorząd Gminy Biała Podlaska liczy na zwiększenie atrakcyjności inwestycyjnej nie tylko swojego rejonu, ale i regionu. Nowe możliwości otwiera A2. Chcąc wykorzystać koniunkturę, Rada Gminy zgodziła się na zwolnienia z podatku od nieruchomości dla nowych inwestycji, ale nie wszystkich.

Zgodnie z uchwałą przedsiębiorcy będą mogli skorzystać z dwuletniego zwolnienia z podatku od nieruchomości w przypadku inwestycji przekraczających 2 mln zł brutto. Dla inwestycji o wartości powyżej 4 mln zł brutto przewidziano zwolnienie na trzy lata. Preferencją objęte zostaną budynki, budowle lub ich części oraz grunty zajęte na prowadzenie działalności gospodarczej, związane z realizacją nowych inwestycji. Za nową inwestycję uznaje się inwestycję w grunty, budynki lub budowle związaną z utworzeniem nowego przedsiębiorstwa lub przebudową dotychczasowego przedsiębiorstwa.

Jak podkreślała podczas sesji Renata Krokos - kierownik Referatu Podatków i Opłat Lokalnych, działania te wpisują się w długofalową strategię rozwoju gminy.

– Ważnym elementem polityki rozwoju jest przyciąganie inwestorów i pobudzanie przedsiębiorczości. Temu służy ta uchwała – mówiła, zachęcając radę do poparcia.

Na potencjalne korzyści wynikające z nowych rozwiązań zwracała uwagę radna Marta Piotrowska.

– W związku z otwarciem autostrady oraz zagospodarowywaniem terenów wokół węzła w Ciciborze będzie to z korzyścią zarówno dla gminy, jak i dla mieszkańców – podkreśliła podczas dyskusji.

Zdaniem władz samorządowych rozwój infrastruktury drogowej stwarza wyjątkową szansę na przyciągnięcie nowych przedsiębiorstw, które mogą tworzyć miejsca pracy i generować dodatkowe wpływy do lokalnej gospodarki.

– Chcemy być gminą atrakcyjną dla inwestorów. Podobna uchwała funkcjonowała już wcześniej, jednak zdecydowaliśmy się zwiększyć progi uprawniające do zwolnienia podatkowego. Widzimy duże zainteresowanie ze strony przedsiębiorców, którzy już dziś pukają do bram naszej gminy. Dzięki takim strategicznym działaniom chcemy stworzyć warunki sprzyjające rozwojowi biznesu. Dajemy przedsiębiorcom przysłowiową wędkę – powiedział Konrad Gąsiorowski, wójt gminy Biała Podlaska.

Samorząd liczy, że nowe zachęty podatkowe, połączone z korzystnym położeniem komunikacyjnym gminy i dostępnością terenów inwestycyjnych, przełożą się na napływ nowych inwestycji, powstawanie miejsc pracy oraz dalszy rozwój całego regionu.

> Zwolnienie nie będzie dotyczyć inwestycji deweloperskich, stacji paliw, działalności handlowej oraz magazynowej

Zwolnienie nie będzie dotyczyć inwestycji deweloperskich, stacji paliw, działalności handlowej oraz magazynowej. Warunkiem skorzystania z ulgi będzie złożenie wniosku wraz z dokumentami potwierdzającymi m.in. wartość inwestycji, uzyskane pozwolenia oraz informacje wymagane w ramach pomocy de minimis.

Beata Malczuk

„Bialskie księżne Radziwiłłowe” z prestiżowymi nagrodami



fot. Archiwum Michała Litwiniuka

Książka dr. Jerzego Flisińskiego (na zdj. z lewej) zdobyła dwa wyróżnienia. Na specjalnie zorganizowanym spotkaniu, autorowi pogratulował Michał Litwiniuk, prezydent miasta

Książka „Bialskie księżne Radziwiłłowe” autorstwa dr. Jerzego Flisińskiego została uhonorowana dwoma ważnymi wyróżnieniami.

Publikacja, która rzuca nowe światło na dzieje Białej Podlaskiej i jej związki z rodem Radziwiłłów, spotkała się z ogromnym uznaniem kapituł konkursowych. Książka dr. Jerzego Flisińskiego zdobyła wyróżnienie w konkursie HOMO – VERBUM – LOCUS w kategorii „Promocja Regionu” oraz otrzymała zaszczytny Wawrzyn Pawła Konrada w konkursie „Książka Roku 2025” w kategorii „Publikacje wydane przez biblioteki województwa lubelskiego”.

– Są ludzie, którzy nie tylko opisują historię, ale pomagają nam ją lepiej zrozumieć i zachować dla kolejnych pokoleń. Pan doktor Jerzy Flisiński od lat z niezwykłą konsekwencją i pasją odkrywa dzieje Białej Podlaskiej, a jego praca staje się częścią naszej wspólnej pamięci – podkreślił Michał Litwiniuk, prezydent miasta, podczas spotkania z nagrodzonym autorem.

Plk

Nowa nawierzchnia, chodniki i wyczekiwana ścieżka rowerowa w Wysokim

Gruntowna rozbudowa drogi powiatowej w Wysokim, która nie tylko zyska nowy asfalt, ale przede wszystkim ma stać się znacznie bezpieczniejsza. Wielomilionowa inwestycja obejmuje budowę chodnika oraz ścieżki rowerowej, a jej finał zaplanowano na koniec 2027 roku.



W Wysokim trwają prace drogowe, w związku z czym część ogrodzeń i zabudowań musiała zostać usunięta z pasa drogowego

Wieloletni plan staje się rzeczywistością

Zadanie obejmuje ponad 3-kilometrowy odcinek w samej miejscowości Wysokie. Wartość całego projektu to 6,2 mln zł. 70 proc. tej kwoty pokryje dofinansowanie pozyskane z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Pozostałe 30 proc. kosztów solidarnie po połowie sfinansują gmina Międzyrzec Podlaski oraz powiat bialski.

Wójt gminy Międzyrzec Podlaski, Krzysztof Adamowicz, zaznacza, że samorząd przygotowywał się do tego przedsięwzięcia od lat. Działania te obejmowały żmudny proces projektowy oraz podzielenie prac na mniejsze, możliwe do sfinansowania etapy – z których pierwszym była zrealizowana w poprzednich latach przebudowa pobliskiego mostu.

Koniec z wąskimi poboczami

Zgodnie z planem, przebudowywany jest odcinek od ul. Brzeskiej w Międzyrzecu Podlaskim przez całą miejscowość Wysokie, stanowiący logiczne przedłużenie wcześniejszych prac drogowych. Droga zostanie znacznie poszerzona. Wymaga to od mieszkańców przesunięcia ogrodzeń stojących dotychczas w pasie drogowym. W ramach prac zaplanowano również budowę nowego parkingu przy siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury i Gminnej Biblioteki Publicznej.

Na zmiany z utęsknieniem czekali mieszkańcy, którzy na co dzień borykali się z trudnościami komunikacyjnymi. Droga ta jest bowiem intensywnie użytkowana przez kierowców. Ze względu na wzmożony ruch samochodowy oraz wąskie pobocza, rowerzyści i piesi często znajdowali się w niebezpiecznych sytuacjach, nie mając przestrzeni na swobodne poruszanie się.

Raj dla rowerzystów

Nowa infrastruktura w Wysokim to doskonała wiadomość dla miłośników jednośladów, zwłaszcza że inwestycja ta wpisuje się w plan rozbudowy sieci ścieżek rowerowych w całym regionie. Równolegle, przy drodze krajowej nr 2, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad prowadzi prace ziemne pod budowę ciągu pieszo-rowerowego. Docelowo trasa ta ma poprowadzić w kierunku Rogoźnicy i Styrzyńca, skąd rowerzyści będą mogli bezpiecznie dojechać aż do samej Białej Podlaskiej.

Kamil Pulik



Krzysztof Adamowicz,
wójt gminy Międzyrzec Podlaski

To nie jest jedyna tego typu inwestycja w naszej gminie

Obecnie na terenie naszej gminy realizujemy dwa pierwsze etapy bardzo ważnych inwestycji drogowych w dobrej współpracy z powiatem bialskim – mowa o przebudowie dróg w miejscowościach Wysokie oraz Tuliłów. Powiat uzyskał na ten cel 70 proc. dofinansowania zewnętrznego, a pozostałymi kosztami dzielimy się solidarnie po połowie. Naszym priorytetem jest bezpieczeństwo, dlatego przy tych fatalnych do tej pory drogach powstaną nowoczesne ciągi pieszo-rowerowe, dzięki którym dzieci z Wysokiego będą mogły bezpiecznie dotrzeć do szkoły w Rudnikach.
Sukcesywnie staramy się modernizować naszą infrastrukturę. Dwa lata temu wspólnie z powiatem bialskim i gminą Drelów wyremontowaliśmy drogę w Berezie. Widzimy też rosnące potrzeby w nowych miejscach zabudowy, dlatego przejęliśmy niedawno drogę w Rzeczycy (Gościniec), którą obecnie projektujemy. Przed nami kolejne wyzwania w rozwijających się miejscowościach, takich jak Tuliłów, Pościsze czy wspomniana Rzeczyca.
Chciałbym również odnieść się do niezwykle trudnych kwestii związanych z inwestycją w Wysokim. Zburzenie jednego z budynków na niebezpiecznym zakręcie czy konieczność przesuwania ogrodzeń wzbudza ogromne emocje wśród mieszkańców. Doskonale rozumiem rozgoryczenie – mieszkańcy dziedziczą posesje po rodzicach i mają świadomość, że płoty stały w tym samym miejscu od 50 czy 80 lat. Musimy jednak pamiętać, że dawne drogi budowano w zupełnie innej technologii i pod nieporównywalnie mniejsze obciążenia. Prawa fizyki są nieuniknione, a współczesny ruch wymaga poszerzenia i uregulowania pasów drogowych w formule ZRID (Zezwolenia na Realizację Inwestycji Drogowej). Zmiany i uporządkowanie granic są nieuniknione, dlatego bardzo proszę mieszkańców o cierpliwość i wyrozumiałość. Odtworzenie ogrodzeń zgodnie z dzisiejszymi przepisami to jednorazowy trud. Budujemy drogi dostosowane do współczesnych i przyszłych obciążeń, inwestując w bezpieczeństwo, które będzie służyło naszej społeczności i kolejnym pokoleniom przez długie lata.

BIA

eprasa.pl c6017e1793

Emocje do ostatnich sekund

Motor Lublin rozegrał pierwszy domowy mecz w sezonie 2026/27 w PKO BP Ekstraklasie. Spotkanie z Jagiellonią Białystok trzymało w napięciu do samego końca.



fot. Konrad Sławiński

Mecz Motoru z Jagiellonią obejrzał z trybun komplet widzów

W ekstraklasowych potyczkach ostatnich dwóch sezonów Motor nie był w stanie ograć Jagiellonii. To Białostoczanie wygrali trzy z czterech spotkań, a raz drużyny podzieliły się punktami. Tym razem faworytami znów byli piłkarze Adriana Siemieńca.

Już w drugiej minucie gry piłkarze Jagiellonii trafili w poprzeczkę po odbijance w polu karnym. Motor odpowiedział składną akcją, która groźnym strzałem nad poprzeczką kończył Mbaye Jacques Ndiaye. Pierwsze kilkanaście minut w wykonaniu obu zespołów było dość intensywne, a gra toczyła się w interesującym dla kibiców tempie. Brakowało jednak celnych uderzeń pod obiema bramkami. Kibiców poderwała akcja Lublinian z 17. minuty, kiedy najpierw Sławomir Abramowicz odbił strzał Karola Czubaka, a później jeden z obrońców poradził sobie z zablokowaniem dobitki Ndiaye z przewrotki. Dalej długo toczyła się gra w ataku pozycyjnym, a chwilowy brak groźnych szans przerwał Mateusz Łegowski, którego uderzenie z bliska odbił bramkarz gości. Nieco przyczajona Jagiellonia odpowiedziała w 32. minucie, kiedy przed polem karnym za dużo miejsca miał Nik Prelec i mocnym strzałem przy słupku dał swojej drużynie prowadzenie 1:0.

Jeszcze przed przerwą lepsze szanse mieli przyjezdni, ale na wysokości zadania w bramce stanął Mihai Popa. Gole jednak nie padły i piłkarze zeszli do szatni przy prowadzeniu faworytów.

Po zmianie stron „Motorowcy" walczyli o odrobienie strat i już w 48. oraz 51. minucie próbował Czubak, ale oba jego strzały głową minęły słupek. W 52. minucie kapitan Motoru oddał celny strzał, ale nie sprawił on kłopotów bramkarzowi. Abramowicz wyciągnął się minutę później, kiedy odbił próbę Ndiaye z 10. metra od bramki. Gospodarze napierali, oddawali sporo strzałów, ale brakowało im skuteczności. Spotkanie naprawdę mogło się podobać, ale kibice na Motor Lublin Arenie wciąż czekali na gola swoich ulubieńców. Próbowali Łegowski, Ronaldo i inni, ale swego dopiął wreszcie niezawodny Czubak.

Najlepszy napastnik poprzedniego sezonu wykorzystał wgranie piłki w pole karne, urwał się obrońcom i w 83. minucie wpakował piłkę tuż przy słupku bramki gości. Tym samym dał wyrównanie i spowodował wrzawę na całym stadionie.

Zanim jednak spiker lubelskiego klubu zdążył wykrzyczeć nazwisko strzelca, to Jagiellonia wróciła na prowadzenie. Zaledwie minutę po golu dla Motoru znów trafienie gościom dał strzał z dystansu - tym razem autorstwa Sergio Lozano, który precyzyjnie zmieścił piłkę pod poprzeczką bramki Popy. Było więc 2:1 dla gości.

W końcówce podopieczni Mariusza Misury jeszcze walczyli o korzystny wynik, ale nie sforsowali obrony rywala. To Jagiellonia dopisała do konta drugie trzy punkty w tym sezonie, a Lublinianie musieli przełknąć gorycz pierwszej porażki.

- Fantastyczna atmosfera i klimat, mecz może nie fantastyczny, ale bardzo ciekawy, żywy i intensywny. Dużo się działo, z perspektywy postronnego kibica ten wieczór był ciekawy i fajna reklama ekstraklasy. Chciałbym pogratulować przeciwnikowi, który wysoko zawiesił nam poprzeczkę i razem stworzyliśmy fajne widowisko. Dziękuję kibicom za obecność i wsparcie, gratuluję drużynie za poświęcenie, które pokazaliśmy na koniec, żeby dowieźć wynik. I za wiarę w końcowy rezultat - podsumował trener żołto-biało-niebieskich.

W następnej kolejce Motor zmierzy się na wyjeździe z Pogonią Szczecin. Do tej rywalizacji dojdzie w sobotę, 8 sierpnia o godzinie 17:30. Po dwóch spotkaniach Lublinianie mają na koncie tylko punkt, który zdobyli za sprawą remisu 2:2 na inaugurację z Widzewem Łódź.

Motor Lublin - Jagiellonia Białystok

1:2 (0:1)

Bramki: Czubak 82 - Prelec 32, Lozano 84

Motor: Popa – Santos (79 Aiko), Bereszyński, Bartos, Luberecki, Bourhane (86 Plavotić), Simon (86 Haxha), Łęgowski (79 Meyer), Ndiaye, Ronaldo, Czubak

Kacper Ciuksza

Transfery prosto z NBA i ligi rumuńskiej

Efektowne zamknięcie zagranicznej części składu w wykonaniu PGE Startu Lublin. Drużynę czerwono-czarnych zasiliło dwóch ciekawych zawodników.

Najpierw ogłoszono pozyskanie nowego rozgrywającego. Roczny kontrakt z lubelskim klubem podpisał Jaizec Lottie. To amerykański koszykarz, który mierzy 184 cm wzrostu i urodził się 16 lutego 1998 roku w Aurorze, w stanie Kolorado. W Europie gra od 2022 roku. Jego pierwszym pracodawcą na Starym Kontynencie był szwajcarski BBC Monthey-Chablais. Następny sezon rozpoczął we włoskim Givova Scafati, skąd po czterech spotkaniach przeniósł się do VEF Ryga. Jako zawodnik łotewskiego zespołu zadebiutował w Lidze Mistrzów. Później związał się z niemieckim Hamburg Towers, gdzie rywalizował nie tylko w Bundeslidze, ale też w rozgrywkach EuroCupu. W poprzedniej kampanii był natomiast graczem CSM Oradea z Rumunii, z którym występował w FIBA Europe Cup oraz dotarł do finału play-offów, sięgając ostatecznie po wicemistrzostwo kraju. W minionym sezonie notował średnio 10.1 pkt, 4.1 as oraz 1.9 zb w 20 meczach ligowych.

Większym echem odbił się transfer Lucasa Williamsona. To rzucający obrońca, który w minionym sezonie grał w Memphis Grizzlies. Z PGE Startem związał się roczną umową. Urodził się 28 stycznia 1999 roku w Chicago i mierzy 193 cm wzrostu. Przygodę z koszykówką rozpoczął w rodzinnym mieście i z powodzeniem występował w drużynie Ramblers z Loyola University Chicago, gdzie dwukrotnie zdobywał nagrodę dla najlepszego obrońcy roku.

Większość kariery zawodowej spędził w G League, czyli na zapleczu NBA. Występował tam w Ontario Clippers, Memphis Hustle i Wind City Bulls. Jak dotąd jego jedynym zagranicznym klubem był kanadyjski Edmonton Stringers, gdzie zaliczył krótki epizod. W kwietniu, w wieku 27 lat spełnił swoje marzenia i związał się krótkoterminowym kontraktem z Memphis Grizzlies, rozgrywając siedem spotkań na parkietach NBA. W najlepszej lidze świata notował średnio 10,4 punktu, 5,4 zbiórki i 2,6 asysty na mecz. Teraz spróbuje swoich sił w Europie.

To siódmy nowy zawodnik w składzie drużyny czerwono-czarnych. Przed jego pozyskaniem PGE Start informował o transferach centra Matthiasa Tassa oraz czterech skrzydłowych: Janariego Joesaara, Grzegorza Kulki, Anrijsa Miski i Cezarego Siergieja. Przygotowania do nowego sezonu ruszą 17 sierpnia, a jego inaugurację zaplanowano na początku października od domowego starcia ze Stalą Ostrów Wielkopolski.

Karol Kurzępa

Nowe skrzydłowe w szeregach mistrzyń Polski

Sezon 2026/27 w koszykówce kobiet zbliża się coraz większymi krokami. Kadra Lotto AZS UMCS Lublin na nadchodzące rozgrywki powoli się krystalizuje.

Nowymi zawodniczkami, które wzmocniły skład AZS UMCS, są Dominika Hańczaruk i Catherine Reese. Pierwsza z wymienionych ma 18 lat, mierzy 186 cm wzrostu i gra na pozycji skrzydłowej. W minionym sezonie występowała na poziomie pierwszoligowym w barwach SMS PZKosz Łomianki. Natomiast w rozgrywkach juniorskich zagrała dla Bogdanki AZS UMCS Lublin w Mistrzostwach Polski Kobiet U19, notując w 11 meczach 83 punkty i 90 zbiórek.

Natomiast Reese pochodzi ze Stanów Zjednoczonych urodziła się 5 listopada 1999 roku, mierzy 188 cm wzrostu i na parkiecie najlepiej czuje się jako silna skrzydłowa. Jest absolwentką Uniwersytetu Arizony w Tucson, gdzie występowała w drużynie Arizona Wildcats. W Europie grała przez ostatnie trzy sezony. Najpierw dwa lata spędziła w belgijskim zespole Kangoeroes Mechelen. W kampanii 2025/26 broniła natomiast barw MB Zagłębia Sosnowiec, gdzie notowała średnio 18.2 pkt, 9.8 zb oraz 1.6 as na mecz. Dodatkowym plusem będzie jej boiskowe zrozumienie z Mateą Tadić, która podpisała w Lublinie umowę kilkanaście dni temu.

Do tej pory z ekipą biało-zielonych związały się trzy nowe koszykarki. Natomiast nowe kontrakty podpisały Aleksandra Wojtala i Julia Rakowska. Z kolei pięć zawodniczek (Dominika Ullmann, Robbi Ryan, Kamila Borkowska, Brooque Williams, a także Klaudia Wnorowska) zmieniło klubowe barwy po mistrzostwie, a Markeisha Gatling zakończyła karierę. Z posadą pożegnał się ponadto dotychczasowy główny szkoleniowiec, Karol Kowalewski.

Drużynę przejął Marek Lebiedziński. Nowy trener i jego podopieczne wiedzą już, kiedy dokładnie rozegrają pierwszy mecz o stawkę. 19 września we Wrocławiu biało-zielone powalczą z tamtejszą Ślęzą o Superpuchar Polski Kobiet. AZS UMCS ma w swojej klubowej gablocie już dwa takie trofea, które wywalczył w 2023 i 2024 roku. Tydzień po starciu w KGHM Ślęza Arena, akademiczki rozpoczną zmagania w nowym sezonie Basket Ligi Kobiet. W pierwszej kolejce obrończynie tytułu zmierzą się na własnym parkiecie z Islands JTEC Wichoś Jelenia Góra. Ponadto lubelski zespół będzie reprezentował nasz kraj w Eurolidze. Początek rywalizacji w tych rozgrywkach zaplanowano na 14 października. Akademiczki zagrają w grupie z czeskim ZVVZ USK Praga, Tango Bourges Basket z Francji oraz zwycięzcą kwalifikacji.

Karol Kurzępa

WSP

eprasa.pl c6017e1793

Syn „Bengala” w Podlasiu. Piotrowicz: Kiedy przyjechałem na miejsce wypadku, z bezsilności skopałem ten motorower

To historia o cierpliwości, bólu, wierze i spełniających się marzeniach. Marek Piotrowicz doskonale wie, ile wyrzeczeń kosztuje droga do seniorskiej piłki. Wychowanek Podlasia Biała Podlaska przez lata reprezentował wiele klubów regionu: od Podlasia i AZS-u Podlasie Biała Podlaska, przez Orlęta Radzyń Podlaski, Hetman Zamość i Motor Lublin po Granicę Terespol, Kujawiaka Stanin czy Orła Czemierniki. Dziś jednak znacznie bardziej niż o własnej karierze mówi o synu.



Piłkarsko siatkarska rodzina Piotrowiczów (od lewej): Alan, Marek, Natan oraz Ewelina



Złamana kość udowa Natana. Wyglądało to strasznie

Kobieta zajechała mu drogę

Doszło do potwornego zderzenia. Złamał kość udową, śmigłowcem został przetransportowany do Lublina. Lekarze musieli go operować. Kości minęły się o pięć centymetrów. To był straszny widok. Kiedy przyjechałem na miejsce wypadku, z bezsilności skopałem ten motorower. Nie mogłem sobie wybaczyć, że mu go kupiłem. Chciałem tylko, żeby był bardziej samodzielny i mógł wygodnie dojeżdżać na treningi

Trudno opisać słowami to, co czuje ojciec. Patrzę na syna i wiem, przez co przeszedł, ile wycierpiał i ile pracy włożył, żeby znowu znaleźć się na boisku

Duma większa niż wynik sparingu

18-letni Natan Piotrowicz został włączony do kadry pierwszej drużyny Podlasia Biała Podlaska, która rozpoczyna rywalizację w III lidze. W środowym meczu sparingowym młody zawodnik dał o sobie znać już w pierwszej połowie. Po jego akcji gospodarze wywalczyli rzut karny, dzięki któremu doprowadzili do wyrównania w spotkaniu z zagranicznym rywalem.

Trudno to opisać słowami

Dla Marka Piotrowicza ten moment miał jednak znacznie większe znaczenie niż sam wynik sparingu. - To ogromna duma. Trudno opisać słowami to, co czuje ojciec. Patrzę na syna i wiem, przez co przeszedł, ile wycierpiał i ile pracy włożył, żeby znowu znaleźć się na boisku. Samo to, że dostał szansę w pierwszym zespole Podlasia, jest dla mnie wielkim sukcesem. Właśnie tutaj stawia kolejne kroki i spełnia jedno z moich największych marzeń - mówi były piłkarz.

Wypadek, który mógł zakończyć marzenia

Droga Natana do pierwszej drużyny wcale nie była prosta. Jeszcze półtora roku temu niewiele wskazywało na to, że będzie mógł ponownie myśleć o zawodowym futbolu. Wracając z treningu motorowerem, uczestniczył w bardzo poważnym wypadku drogowym.

- Kobieta zajechała mu drogę. Doszło do potwornego zderzenia. Złamał kość udową, śmigłowcem został przetransportowany do Lublina. Lekarze musieli go operować. Kości minęły się o pięć centymetrów. To był straszny widok. Kiedy przyjechałem na miejsce wypadku, z bezsilności skopałem ten motorower. Nie mogłem sobie wybaczyć, że mu go kupiłem. Chciałem tylko, żeby był bardziej samodzielny i mógł wygodnie dojeżdżać na treningi - wspomina.

Tamte obrazy do dziś pozostają w jego pamięci. - Pamiętam, jak leżał na skrzyżowaniu. Człowiek wtedy nie myśli o piłce, tylko o tym, żeby dziecko przeżyło. Później pojawiły się kolejne pytania: czy będzie chodził, czy będzie biegał, czy jeszcze kiedykolwiek kopnie piłkę. To były bardzo trudne chwile dla całej naszej rodziny - dodaje.

Charakter silniejszy od przeciwności

Powrót do zdrowia wymagał miesięcy rehabilitacji, cierpliwości i ogromnej determinacji. Piotrowicz przyznaje, że nie od początku wierzył, iż syn wróci na boisko. - Miałem nadzieję, ale szczerze mówiąc, ciężko to widziałem. Jednak obserwowałem jego zawziętość. Widziałem, jak bardzo chce udowodnić sobie i innym, że jeszcze będzie grał. To właśnie charakter zaprowadził go z powrotem na boisko - mówi Marek Piotrowicz.

Jak dodaje, skutki urazu wciąż są odczuwalne. - Nie wszystko zrosło się idealnie, ale jesteśmy dobrej myśli. Najważniejsze, że znowu może trenować i walczyć o swoje marzenia - dodaje.

Ojciec nie ukrywa, że na drodze Natana pojawiały się również inne przeszkody. - Były ciężkie chwile, nie tylko przez kontuzję. Trafiali się też trenerzy, którzy w niego nie wierzyli, ale właśnie takie doświadczenia często budują charakter. Dzisiaj cieszę się, że się nie poddał - mówi ze wzruszeniem.

Ojciec i syn w barwach Podlasia

Dla Marka Piotrowicza historia zatoczyła piękne koło. Przed laty sam zakładał koszulkę Podlasia Biała Podlaska. Teraz robi to jego syn. - To coś wyjątkowego. Można powiedzieć: jaki ojciec, taki syn. Spełnia się jedno z moich marzeń, bo poszedł moją drogą. Ale chciałbym, żeby osiągnął znacznie więcej ode mnie. Każdy ojciec marzy o tym, żeby dziecko było lepsze - dodaje.

Były piłkarz z uśmiechem porównuje swoje atuty z umiejętnościami syna. - Gdyby zabrać trochę z niego i trochę ze mnie, wyszedłby zawodnik, który mógłby grać naprawdę wysoko. Natan ma świetną technikę, bardzo dobry przegląd pola i świetnie rozumie grę. Ja z kolei byłem mocny motorycznie, dużo biegałem i zachowywałem spokój na boisku. Taki miks byłby naprawdę ciekawy - opowiada.

Sport mają we krwi

Sport w rodzinie Piotrowiczów od zawsze zajmuje wyjątkowe miejsce. I nie kończy się wyłącznie na piłce nożnej. Młodszy syn Marka, 16-letni Alan, rozwija się w siatkówce. Trenował w Serbinowie Biała Podlaska, uczestniczył także w konsultacji reprezentacji Polski. Po krótkiej przerwie zamierza wrócić do regularnych treningów.

- U nas sport jest czymś naturalnym. Nic w rodzinie Piotrowiczów nie ginie. Żona Ewelina grała kiedyś w siatkówkę w Szóstce Biała Podlaska i AZS-ie AWF Biała Podlaska, ja byłem piłkarzem, jeden syn gra w piłkę, drugi w siatkówkę. Sport zawsze był obecny w naszym domu - opowiada Piotrowicz.

Teraz nie opuści żadnego meczu

Teraz Marek zapowiada, że będzie jeszcze bliżej pierwszej drużyny Podlasia. - Obiecuję, że będę na każdym meczu, kiedy Natan znajdzie się w kadrze. To mój obowiązek jako ojca. Ostatnio nie bywałem tak często na stadionie, ale teraz zamierzam to zmienić. Jeśli będzie trzeba, pojadę także na mecze wyjazdowe - dodaje.

Zazdrość o warunki? Tylko ta pozytywna

Nie ukrywa również, że z lekką zazdrością patrzy na warunki, jakie dziś mają młodzi zawodnicy. - Ostatnio łza zakręciła mi się w oku. Chłopcy mają naprawdę świetne warunki. Kiedy ja grałem w juniorach Podlasia, trenowaliśmy na piaszczystym bocznym boisku. Z pierwszym zespołem ćwiczyliśmy na głównej płycie, ale tego, co jest dzisiaj, nie ma nawet sensu porównywać. To zupełnie inna jakość. Trochę szkoda, że mnie to ominęło, ale cieszę się, że młodzi mogą rozwijać się w takich warunkach - przyznaje.

Determinacja się opłaca

Dla Marka Piotrowicza najważniejsze jest jednak nie to, na jakim stadionie gra jego syn, lecz fakt, że po wszystkim, co przeszedł, znów może robić to, co kocha. A dla Natana Piotrowicza powołanie do pierwszej drużyny Podlasia Biała Podlaska może być dopiero początkiem drogi. Patrząc na determinację, z jaką wrócił po dramatycznym wypadku, trudno znaleźć lepszy dowód na to, że największe zwycięstwa często odnoszone są jeszcze zanim zabrzmi pierwszy gwizdek sędziego.

mp

BIA

eprasa.pl c6017e1793

„Machnos” nie żyje. Odszedł Wojciech Machnowski - legenda terespolskiego futbolu

Terespol pogrążył się w żałobie po śmierci Wojciecha Machnowskiego, znanego wszystkim jako „Machnos”. Wieloletni piłkarz, trener, działacz sportowy oraz pracownik Miejskiego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Terespolu zmarł 1 sierpnia. Miał 46 lat.



Wieloletni piłkarz, trener, działacz sportowy oraz pracownik Miejskiego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Terespolu zmarł 1 sierpnia. Miał 46 lat

Wojciech Machnowski urodził się 31 marca 1980 roku w Białej Podlaskiej. Był jedną z najbardziej rozpoznawalnych postaci lokalnego futbolu. Z piłką nożną w Terespolu związany był przez ponad dwie dekady, pozostając symbolem oddania klubowym barwom i sportowej pasji.

Swoją piłkarską drogę rozpoczął jako wychowanek LKS-u Terespol pod okiem trenera Andrzeja Korbala. W pierwszej drużynie zadebiutował w sezonie 1997/1998. Po reorganizacji terespolskiej piłki klubowej od sezonu 2000/2001 nieprzerwanie reprezentował barwy KP Granica Terespol.

Na początku kariery występował w formacji ofensywnej, jednak z biegiem lat został przesunięty do środka defensywy. Przez wiele sezonów należał do liderów zespołu i pełnił funkcję kapitana. Był zawodnikiem, który swoją postawą na boisku i poza nim budował tożsamość klubu, pozostając z nim na dobre i na złe.

Jego działalność nie ograniczała się jednak wyłącznie do gry. W latach 2009-2019 prowadził drużyny młodzieżowe Granicy Terespol, wychowując kolejne pokolenia piłkarzy. W sierpniu 2019 roku był współzałożycielem UKS-u Terespol, gdzie pracował jako trener dzieci i młodzieży oraz członek zarządu.

Od wielu lat był również związany z Miejskim Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Terespolu, gdzie pełnił funkcję kierownika Wydziału Sportu i Rekreacji. Był inicjatorem i organizatorem licznych turniejów oraz wydarzeń sportowych, angażując się w rozwój lokalnej aktywności fizycznej i życia sportowego mieszkańców.

W opublikowanym po jego śmierci komunikacie dyrekcja oraz pracownicy MCKSiR-u podkreślili, że nagłe odejście Wojciecha Machnowskiego było dla wszystkich ogromnym zaskoczeniem i wielką stratą. Wspominają go jako człowieka pełnego pasji do sportu, oddanego swojej pracy, cenionego współpracownika i kolegę, którego zaangażowanie oraz życzliwość na długo pozostaną w pamięci mieszkańców Terespola.

Rodzinie i najbliższym, a w szczególności żonie i dzieciom, przekazano najszczersze wyrazy współczucia oraz słowa wsparcia w tym niezwykle trudnym czasie.

Śmierć Wojciecha „Machnosa” Machnowskiego zamyka ważny rozdział w historii terespolskiego sportu. Pozostanie zapamiętany jako wybitny piłkarz, trener, działacz i człowiek, który całe swoje życie poświęcił rozwojowi piłki nożnej oraz lokalnej społeczności.

mp

Oponowicz: Wojtek pozostawił po sobie dobro, którym obdarzał innych każdego dnia

Śmierć Wojciecha Machnowskiego poruszyła wiele osób związanych z Terespolem i lokalnym środowiskiem sportowym. Wśród nich jest Paweł Oponowicz - były zawodnik i trener Granicy Terespol, który podkreśla, że Machnowski odegrał niezwykle ważną rolę w jego życiu.

- Są ludzie, których spotyka się na swojej drodze i którzy na zawsze zmieniają nasze życie. Dla mnie Wojtek był właśnie takim człowiekiem. To on wprowadzał mnie w świat sportu w Terespolu. Kiedy przeprowadziłem się tutaj, pokazał mi, jak odnaleźć się w nowym miejscu, jak w nim żyć i zawsze służył pomocą, niezależnie od tego, z jakim problemem się do niego zwracałem - wspomina Paweł Oponowicz, były zawodnik i trener Granicy Terespol.

Jak podkreśla, Wojciech Machnowski był osobą, na której zawsze można było polegać. - Był człowiekiem niezwykle empatycznym, szczerym, pomocnym i zdecydowanym. Zawsze można było na niego liczyć. Pozostawił po sobie coś znacznie cenniejszego niż wspomnienia. Pozostawił dobro, którym obdarzał innych każdego dnia - mówi.

Oponowicz przyznaje, że trudno pogodzić się z odejściem osoby, która przez lata była ważną częścią codzienności wielu mieszkańców i ludzi związanych ze sportem. - Trudno pogodzić się z tym, że odchodzą ludzie, którzy wydawali się częścią naszej codzienności. Wojtku, dziękuję Ci za wszystko, czego mnie nauczyłeś, za każdą rozmowę, wsparcie i okazane serce. Będę o Tobie pamiętał. Spoczywaj w pokoju. Szczere wyrazy współczucia dla rodziny i wszystkich bliskich - dodaje.

mp

Pożar na pniu. Spaleniu uległo kilka hektarów upraw



OSP Milanów/Facebook



OSP Milanów/Facebook

W sobotę (1 sierpnia) przed godziną 15 strażacy zostali zaalarmowani o pożarze w miejscowości Cichostów. W efekcie ogień strawił kilka hektarów upraw.

Po dotarciu na miejsce zastano rozwinięty pożar zboża, ścierniska oraz lasu.

- Działania polegały na użyciu tłumic ręcznych, podaniu wody oraz wykorzystaniu zraszaczy samochodowych – relacjonują strażacy.

Najważniejsza informacja jest taka, że nikt w wyniku pożaru nie ucierpiał. Jak podkreślają strażacy, w walce z ogniem nieocenioną pomocą były ciągniki z agregatami rolniczymi miejscowych rolników, których użycie maksymalnie ograniczyło możliwość rozprzestrzeniania się ognia.

Konrad Sławiński



OSP Milanów/Facebook

BIA

Grupa 14 na pielgrzymkowym szlaku



fot. Parafia Jana Chrzciciela w Parczewie

Celem pielgrzymów jest Jasna Góra. Większość uczestników idzie już kolejny raz, niektórzy sami, inni z rodziną, wszyscy z osobistymi intencjami. Do Częstochowy planowo dotrą 14 sierpnia

W niedzielę, 2 sierpnia Grupa 14, w której skład wchodzą dekanaty: włodawski, hański, wisznicki i parczewski, wyruszyła na Jasną Górę.

Intencje, dobre nastawienie, a przede wszystkim wygodne buty, to nieodłączny zestaw pielgrzymkowy. Swoje rekolekcje w drodze najwcześniej, bo już 31 lipca rozpoczęli pielgrzymi z Włodawy, mają do pokonania 410 km. Wspólne pielgrzymowanie z pątnikami z Parczewa rozpoczęło się w niedzielę po mszy świętej o 6 w Bazylice Mniejszej. Przewodnikami grupy są ks. Dariusz Wójcik oraz o. Filip Kaźmierczak. Pierwszy wspólny nocleg po pokonaniu ponad 30 km w Tarkawicy. Przed nimi prawie dwa tygodnie pieszej wędrówki i ponad 300 km w deszczu i upale, a najdłuższy do pokonania odcinek to prawie 35 km.

ema

eprasa.pl c6017e1793

ROZMOWA Z Maciejem Oleksiukiem, trenerem Podlasia Biała Podlaska

Zostaję w Podlasiu.

Gdybym kiedyś miał opuścić ten klub, musiałaby to być oferta przynajmniej z II ligi





Maciej Oleksiuk jest wychowankiem TOP-u 54 Biała Podlaska. Obecnie odpowiada za wyniki trzecioligowego Podlasia

W ostatnich dniach minęło dokładnie 10 lat od momentu, kiedy rozpocząłeś pracę trenerską.

- Te 10 lat minęło naprawdę błyskawicznie. Można powiedzieć, że praktycznie całe moje dorosłe życie związane jest z pracą trenera. Wszystko zaczęło się po zakończeniu wieku juniora starszego. Grałem wtedy jeszcze w IV-ligowej Lutni Piszczac, a jednocześnie zostałem asystentem Piotra Ciejaka w drużynie juniorów młodszych AP TOP 54, czyli akademii, w której sam trenowałem od 2005 roku.

Skąd wzięła się decyzja, by zostać trenerem i czy dziś jesteś zadowolony z tego, co udało Ci się osiągnąć?

- Jako zawodnik zawsze miałem ambicję grać wyżej niż w IV lidze. Od najmłodszych lat wierzyłem, że uda mi się przebić do piłki na wyższym poziomie. Z różnych powodów tak się jednak nie stało i właśnie wtedy postanowiłem całkowicie poświęcić się trenerce. Z perspektywy czasu wiem, że była to bardzo dobra i przemyślana decyzja. Największą satysfakcję daje mi dziś obserwowanie rozwoju zawodników, z którymi pracowałem w akademii. Wielu z nich gra już w seniorskiej piłce i właśnie to uważam za największy sukces trenera pracującego z młodzieżą.

Spodziewałeś się, że tak szybko dostaniesz szansę prowadzenia zespołu seniorskiego na poziomie III ligi?

- Nie spodziewałem się, że taka propozycja pojawi się właśnie wtedy. Z drugiej strony czułem, że jestem już gotowy do pracy z seniorami. W akademii prowadziłem zespoły od trampkarzy, przez juniorów, aż po drugą drużynę, więc miałem doświadczenie z piłką jedenastoosobową i wiedziałem, jak funkcjonują starsze grupy. Kiedy pod koniec maja ubiegłego roku przejąłem pierwszy zespół Podlasia, miałem jasno określony plan na ten krótki okres do końca sezonu. Udało nam się zdobyć 10 punktów w czterech meczach ligowych. Szkoda jedynie półfinału lubelskiego Pucharu Polski, którego nie udało się wygrać.

Towarzyszył Tobie wtedy stres?

- Oczywiście. I szczerze mówiąc, jest do dziś. Myślę, że będzie obecny przed każdym meczem o punkty. To naturalna część tego zawodu. W piłce seniorskiej trener jest oceniany przede wszystkim przez pryzmat wyników i liczby zdobytych punktów. Trzeba umieć z tym żyć.

Przejmowałeś Podlasie w trudnym momencie. Klub ograniczył budżet, odeszło wielu doświadczonych zawodników i wydawało się, że zespół będzie znacznie słabszy. Nie miałeś obaw?

- Faktycznie, przed sezonem z klubu odeszło aż 12 zawodników. To ogromna liczba i niewiele osób wierzyło, że uda się szybko zbudować konkurencyjny zespół. Ja jednak nie bałem się tego wyzwania. Wiedziałem, że w drużynie zostało wielu piłkarzy o naprawdę dużych umiejętnościach. Z częścią z nich znam się od lat, bo razem trenowaliśmy jeszcze w akademii. Do tego doszła zdolna młodzież, z którą również wcześniej pracowałem. Połączenie doświadczenia z młodością okazało się bardzo dobrym rozwiązaniem i przyniosło efekty, które chyba przerosły oczekiwania wielu osób.

Jak z perspektywy czasu oceniasz miniony sezon?

- Uważam, że był to bardzo dobry sezon w wykonaniu Podlasia. Początek był jednak niezwykle trudny. W trzech pierwszych meczach zdobyliśmy tylko jeden punkt, na wyjeździe z rezerwami Korony Kielce. U siebie przegraliśmy z Chełmianką i Naprzodem Jędrzejów, mimo że w obu spotkaniach zagraliśmy naprawdę dobrze. Potrzebowaliśmy jednego przełamania i ono przyszło na bardzo trudnym terenie w Dębicy. Od tego momentu zaczęliśmy regularnie punktować zarówno jesienią, jak i wiosną. Ostatecznie zakończyliśmy sezon z dorobkiem 52 punktów i zajęliśmy wysokie, siódme miejsce w tabeli.

Ale...

- Pozostaje jedynie pewien niedosyt, bo z drużynami z czołowej trójki zdobyliśmy tylko jeden punkt. W wielu z tych spotkań prezentowaliśmy się naprawdę solidnie, ale zabrakło skuteczności i odrobiny szczęścia.

No i...

- Bardzo ważnym osiągnięciem było także zajęcie drugiego miejsca w klasyfikacji Pro Junior System prowadzonej przez PZPN. To oznaczało dla klubu znaczące środki finansowe, które z pewnością pomogą w dalszym rozwoju. Dlatego mogę powiedzieć, że był to naprawdę udany sezon.

Siódme miejsce to wynik, który w pełni Cię satysfakcjonuje?

- Zdecydowanie tak. Przed sezonem wielu ekspertów, ale również część naszych kibiców, przewidywała, że będziemy walczyć wyłącznie o utrzymanie. Tymczasem pokazaliśmy, że w piłce nożnej nie zawsze wygrywają największe budżety. Liczy się również charakter, dobra atmosfera, ciężka praca i wartości, którymi kieruje się cały zespół. Jestem bardzo dumny z tego, co wspólnie osiągnęliśmy.

Gdyby jednak ktoś przed pierwszą kolejką zaproponował Ci siódme miejsce i 52 punkty, podpisałbyś się pod tym bez zastanowienia?

- Oczywiście. Myślę, że każdy w naszym klubie przyjąłby taki scenariusz z otwartymi ramionami. Patrząc na okoliczności, w jakich budowaliśmy zespół, był to wynik, który wielu uznałoby za nierealny. Tym bardziej cieszy fakt, że udało nam się udowodnić swoją wartość na boisku.

W swoim pierwszym wywiadzie mówiłeś, że nie masz jednego trenerskiego idola. Czy po roku pracy coś się zmieniło?

- Nie. Nadal uważam, że od każdego trenera można nauczyć się czegoś wartościowego. Dzisiaj dostęp do wiedzy jest ogromny. Internet jest pełen materiałów dotyczących treningu, taktyki czy zarządzania zespołem. Trzeba jednak korzystać z nich rozsądnie. Chcę przede wszystkim pozostać sobą. Chcę być autentyczny i budować własny sposób pracy, oparty na moich wartościach, przekonaniach oraz współpracy z zawodnikami i sztabem szkoleniowym.

A gdybyś miał wskazać trenerów z naszego regionu, którzy szczególnie imponują Ci swoim warsztatem, zarządzaniem zespołem czy prowadzeniem treningów?

- Jeśli mam wskazać jedną osobę, to bez wahania wymienię Miłosza Storto. Uważam, że to najlepszy trener w naszym regionie. Miałem okazję być jego zawodnikiem i bardzo dużo się od niego nauczyłem. Do dziś cenię jego podejście do pracy i sposób prowadzenia zespołu.

Wyobraźmy sobie taką sytuację. Dzwoni prezes innego klubu III ligi i proponuje Ci znacznie lepsze warunki finansowe. Co robisz?

- Zostaję w Podlasiu. Nie mam co do tego żadnych wątpliwości. Gdybym kiedyś miał opuścić ten klub, musiałaby to być oferta przynajmniej z II ligi. Podlasie to klub, z którym jestem związany od wielu lat. Kocham to miejsce i Białą Podlaską. Moim największym celem, a jednocześnie marzeniem, jest awansować z Podlasiem do II ligi. Jeśli kiedyś uda się to osiągnąć, będzie to dla mnie największy sukces w dotychczasowej pracy trenerskiej.

mp

Jako zawodnik zawsze miałem ambicję grać wyżej niż w IV lidze. Od najmłodszych lat wierzyłem, że uda mi się przebić do piłki na wyższym poziomie.

Przed sezonem wielu ekspertów, ale również część naszych kibiców, przewidywała, że będziemy walczyć wyłącznie o utrzymanie. Tymczasem pokazaliśmy, że w piłce nożnej nie zawsze wygrywają największe budżety.

Jeśli mam wskazać jedną osobę, to bez wahania wymienię Miłosza Storto. Uważam, że to najlepszy trener w naszym regionie

BIA

eprasa.pl c6017e1793

Zanim na trasę wyruszyli dorośli, sportowe zmagania zainaugurowały dzieci

IX Uliczna Międzyrzecka Dycha. Wystartowała ponad setka biegaczy

Ponad stu zawodników stanęło na starcie IX edycji „Ulicznej Międzyrzeckiej Dychy", która odbyła się 26 lipca, by zmierzyć się z dystansem, własnymi słabościami oraz uciążliwym upałem. Wydarzenie było również okazją do oficjalnego podsumowania lokalnych wyników w ogólnopolskiej kampanii o puchar Rowerowej Stolicy Polski.



Start zlokalizowany był na ulicy Zarówie w pobliżu miejskiej pływalni

fot. Miasto Międzyrzec Podlaski

Biegacze opanowali ulice miasta

Głównym punktem niedzielnego wydarzenia był bieg na dystansie 10 kilometrów oraz marsz nordic walking na trasie o połowę krótszej. Start i meta ulokowana przy Pływalni Krytej „Oceanik", od samego rana tętniły życiem, a zawodnicy wyruszali na miejskie trasy, przebiegające m.in. ulicami Zarówie, Piłsudskiego czy Wyszyńskiego. Upał nie zniechęcił uczestników, którzy wykazali się ogromną determinacją.

Sportowe emocje najmłodszych

Zanim na trasę wyruszyli dorośli, sportowe zmagania zainaugurowały dzieci. Na boisku Orlik za krytą pływalnią odbyły się wyścigi na dystansach 100, 300 i 600 metrów. Każde dziecko z numerem startowym otrzymało pamiątkowy medal, a najszybsi w swoich kategoriach zostali uhonorowani na podium.

Międzyrzec Podlaski podsumował rywalizację w Rowerowej Stolicy Polski

Biegowa impreza była świetną okazją do uroczystego podsumowania tegorocznej rywalizacji o puchar Rowerowej Stolicy Polski. W ogólnopolskiej zabawie wzięło udział 58 miast i 192 gminy, a uczestnicy z całego kraju przejechali łącznie imponujące 18,5 miliona kilometrów.

Międzyrzec Podlaski uplasował się na 88. miejscu. Dla miasta kilometry kręciło łącznie 96 osób, które wspólnymi siłami pokonały dystans 22 982,94 km. Tuż przed dekoracją biegaczy, najlepsi rowerzyści z Międzyrzeca otrzymali zasłużone nagrody.

Kamil Pulik

WYNIKI

Bieg Główny (10 km)

Kobiety (Kategoria Open):
1. Mariola Baranowska,
2. Monika Lipińska,
3. Daniela Szpura.

Mężczyźni (Kategoria Open):
1. Rafał Golec,
2. Seweryn Duda,
3. Bartosz Wierzman.

Nordic Walking (5 km)

Kobiety (Kategoria Open):
1. Jolanta Zapałowska,
2. Teresa Hryciuk,
3. Magdalena Wysocka.

Mężczyźni (Kategoria Open):
1. Marcin Zemła,
2. Jarosław Bernaciak,
3. Waldemar Hryciuk.

Zwycięzcy biegów dziecięcych

Dystans 100 m:
Weronika Brydzińska (dziewczynki) i Mikołaj Bałkowiec (chłopcy).
Dystans 300 m:
Ola Żero (dziewczynki) i Igor Zacharuk (chłopcy).
Dystans 600 m:
Zofia Muszyńska (dziewczynki) i Kacper Zacharuk (chłopcy).

Liderzy Rowerowej Stolicy Polski

Kobiety:
1. Katarzyna Petruczenko – 2 170,37 km,
2. Justyna Szczepaniuk – 1 905,44 km,
3. Barbara Jurkowska – 1 864,46 km.

Mężczyźni:
1. Adam Ostapiuk – 1 711,33 km,
2. Rafał Mazur – 1 233,28 km,
3. Grzegorz Pietruk – 1 004,54 km.

Zgłoś się do finału Festiwalu „Polska Od Kuchni"

W tym roku Międzyrzec Podlaski znalazł się na trasie ogólnopolskiego Festiwalu „Polska Od Kuchni". To właśnie tu w połowie sierpnia odbędzie się uroczyste zakończenie tegorocznego szlaku festiwalowego.

Wydarzenie odbędzie się 15 sierpnia (sobota) w Parku Potockich

Festiwal „Polska Od Kuchni" to prawdziwe święto polskich tradycji kulinarnych i najwyższej jakości lokalnych produktów. To wyjątkowe spotkanie z kuchnią pełną aromatów, regionalnymi specjałami, a także z rękodziełem i twórcami, którzy na co dzień z pasją pielęgnują dziedzictwo swoich małych ojczyzn. Wydarzenie ma również wymiar edukacyjny – promuje zdrowy styl życia, ekologię oraz niezwykle ważne, międzypokoleniowe przekazywanie tradycji.

Szansa dla lokalnych twórców

Organizatorzy gorąco zachęcają do udziału i współtworzenia tego wyjątkowego wydarzenia. Do zaprezentowania swoich produktów i umiejętności zaproszone są w szczególności koła gospodyń wiejskich, producenci regionalnych specjałów, wystawcy i rękodzielnicy, a także wszyscy pasjonaci tradycyjnej kuchni i lokalnych smaków. Jeśli tworzysz unikalne produkty, świetnie gotujesz lub zajmujesz się rękodziełem – to doskonała okazja, aby pochwalić się tym, co najlepsze w naszej lokalnej tradycji.

Ruszył nabór zgłoszeń

Obecnie trwa nabór zgłoszeń do udziału w samym festiwalu, jak i w towarzyszącym mu konkursie kulinarnym. Zgłoszenia chęci udziału można kierować bezpośrednio na adres e-mail zgloszenia@festiwalpolskaodkuchni.pl. Koła gospodyń wiejskich znajdą formularze zgłoszeniowe oraz informacje na oficjalnej stronie internetowej festiwalpolskaodkuchni.pl. W razie pytań i wątpliwości biuro festiwalowe służy pomocą pod nr tel.: 505 008 884, pod którym organizatorzy dyżurują od wtorku do piątku w godz. od 9 do 16.

Plk

Lanberry na dożynkach gminy Międzyrzec Podlaski

Już 23 sierpnia miejscowość Zaścianki stanie się rozrywkowym i kulturalnym centrum regionu. Gminny Ośrodek Kultury w Międzyrzecu Podlaskim zaprasza na coroczne Dożynki Gminne. Gwiazdą wieczoru będzie Lanberry.

Uroczystości rozpoczną się w niedzielę o godz. 12.30 mszą świętą na ołtarzu polowym, zlokalizowanym na placu dożynkowym. Tuż po nabożeństwie, o godz. 13.30, wyruszy barwny korowód, podczas którego odbędzie się prezentacja sołectw oraz wieńców dożynkowych. Święto plonów to przede wszystkim czas podziękowań dla rolników za ich ciężką pracę, dlatego o godz. 14.30 zaplanowano ważny punkt programu, jakim będzie wręczenie odznaczeń „Zasłużony dla Rolnictwa".

Niedzielne popołudnie upłynie pod znakiem występów artystycznych, które wystartują o godz. 15.30. Na scenie zaprezentują się utalentowane dzieci, młodzież oraz dorośli z terenu gminy Międzyrzec Podlaski. Publiczność będzie mogła podziwiać zespoły ludowe i śpiewacze, a o odpowiednią, swobodną atmosferę zadba również porywająca do tańca muzyka disco polo. Następnie o godz. 16.30 nastąpi oficjalne rozstrzygnięcie tegorocznych konkursów dożynkowych.

Uczestnicy będą mogli próbować lokalnych specjałów na stoiskach ze swojskim jedzeniem, odwiedzić strefę z grillem oraz ogródek piwny. Będą stragany z zabawkami i gadżetami od firm partnerskich wydarzenia. Dla fanów mocniejszych wrażeń przygotowano widokowe loty helikopterem. Od godz. 14.30, udostępnione zostaną bezpłatne dmuchane place zabaw, zaplanowano też piana party.

Główna część rozrywkowa potrwa do godz. 23. Muzyczną ucztę otworzy o godz. 20 Lanberry, autorka m.in. hitu „Dzięki, że jesteś". Zaraz po niej, o godz. 21.15, stery na scenie przejmie znany producent i DJ Skytech. Gminny Ośrodek Kultury zapowiedział już obecność trzeciej gwiazdy, ale na razie nie zdradza szczegółów.

Plk

Firma TIRMET nowym sponsorem Akademii KS Drelów!



Na koszulkach młodych piłkarzy pojawiło się logo firmy

fot. KS Drelów Akademia

Akademia KS Drelów ogłasza rozpoczęcie współpracy z nowym partnerem.

Firma TIRMET, lokalny lider w branży motoryzacyjnej z niemal 30-letnim doświadczeniem, oficjalnie objęła patronatem drużynę.

Nowy sponsor Akademii to przedsiębiorstwo o ugruntowanej pozycji, działające na rynku nieprzerwanie od 1997 roku. TIRMET jest autoryzowanym dealerem marki IVECO, oferującym swoim klientom kompleksową sprzedaż i profesjonalny serwis pojazdów dostawczych oraz ciężarowych. Ponadto, firma prowadzi stację kontroli pojazdów.

Przedstawiciele Klubu nie kryją radości z powodu nawiązania nowej współpracy.

– Dziękujemy za okazane zaufanie i wsparcie! To właśnie dzięki takim Partnerom nasi zawodnicy mogą rozwijać swoje umiejętności, realizować sportowe marzenia i każdego dnia stawać się lepszymi piłkarzami. Razem gramy do jednej bramki – czytamy w komunikacie klubu.

Plk

eprasa.pl c6017e1793

Bialska porodówka po raz kolejny została wyróżniona przez Fundację Rodzić po Ludzku

Bialski szpital powitał pięćsetne dziecko urodzone w 2026 roku!

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Białej Podlaskiej ma powód do świętowania. Na Oddziale Ginekologiczno-Położniczym przyszedł na świat pięćsetny maluszek w tym roku. Jubileuszowym noworodkiem jest chłopiec o imieniu Nikodem.



fot. Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Białej Podlaskiej

Nikodem przyszedł na świat jako 500. dziecko urodzone w bialskim szpitalu w tym roku

Za każdą statystyczną liczbą w szpitalnych rejestrach kryje się czyjś pierwszy oddech, pierwsze spojrzenie i niezwykłe emocje rodziców. Właśnie takie chwile towarzyszyły narodzinom Nikodema – 500. dziecka urodzonego w 2026 roku w bialskim szpitalu. Chłopiec przyszedł na świat z imponującą wagą 4240 g. W bezpiecznym przyjściu na świat towarzyszyła maluchowi i jego mamie położna Aneta Waszczuk.

Uroczyste powitanie i gratulacje

Z okazji tego wyjątkowego wydarzenia, małego jubilata i jego rodziców odwiedzili przedstawiciele dyrekcji oraz kadry medycznej. W delegacji znaleźli się: Artur Kozioł – dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Białej Podlaskiej, dr n. med. Bożydar Tylus – lekarz kierujący Oddziałem Ginekologiczno-Położniczym, mgr Małgorzata Smędra – położna oddziałowa oraz położna Barbara Rejek. Szczęśliwi rodzice otrzymali gratulacje, kwiaty, upominek oraz życzenia zdrowia i wielu niezapomnianych chwil z nowo narodzonym synkiem.

Wysoka jakość potwierdzona rankingami

Wybór bialskiego szpitala przez przyszłe mamy nie jest przypadkowy. Placówka traktuje rosnące zaufanie pacjentek jako największe wyróżnienie, ale też zobowiązanie do utrzymywania najwyższych standardów opieki.

Jakość pracy oddziału znajduje odzwierciedlenie w niezależnych zestawieniach. Bialska porodówka po raz kolejny została wyróżniona przez Fundację Rodzić po Ludzku, plasując się na drugim miejscu w TOP 3 województwa lubelskiego w rankingu za II kwartał 2026 roku.

Kamil Pulik

Literacka podróż na Węgry

Miejska Biblioteka Publiczna w Białej Podlaskiej zaprasza miłośników literatury na kolejne spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki (DKK). Sierpniowa dyskusja zostanie poświęcona twórczości jednego z najbardziej wymagających, a zarazem fascynujących europejskich twórców.

Tym razem uczestnicy klubu wezmą na tapet dzieła Lászlo Krasznahorkaia – twórcy uznawanego za jednego z najwybitniejszych przedstawicieli współczesnej literatury węgierskiej. Pisarz ten ceniony jest na całym świecie za swój niepowtarzalny styl, głębię filozoficzną oraz mroczny klimat swoich powieści.

Spotkanie będzie doskonałą okazją do wymiany poglądów na temat jego twórczości i wspólnego poszukiwania sensów ukrytych w hipnotyzujących frazach autora.

Nad merytorycznym przebiegiem rozmowy czuwać będzie Maciej Szupiluk, który podejmie się roli moderatora.

Wydarzenie odbędzie się 11 sierpnia (wtorek) o godz. 16.30 w Czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej w Białej Podlaskiej przy ul. Warszawskiej 12a w Białej Podlaskiej.

Plk

24 rodziny znajdą swój dom przy ul. Łomaskiej

W budowie jest blok komunalny przy ul. Łomaskiej, który stanie się nowym domem dla 24 bialskich rodzin. Inwestycja o wartości blisko 11 mln zł jest realizowana przy wsparciu dofinansowania rządowego.

Jak przekazał Zakład Gospodarki Lokalowej (ZGL), rozpoczęta w lutym br. budowa przy ul. Łomaskiej w Białej Podlaskiej przebiega bez zakłóceń.

Za wykonanie przedsięwzięcia odpowiada bialska firma PNB Budownictwo. Nadzór nad projektem ze strony inwestora sprawuje prezes ZGL, Wojciech Chilewicz.

Kluczowym aspektem umożliwiającym rozpoczęcie prac budowlanych był sposób finansowania inwestycji. Całkowity koszt budowy wyceniono na 10,8 mln zł, a zdecydowana większość tej kwoty nie obciąży bezpośrednio miejskiej kasy, bowiem prawie 8,7 mln zł pozyskano z Funduszu Dopłat zarządzanego przez Bank Gospodarstwa Krajowego (BGK). Pozostała część - 2 mln zł -stanowi wkład własny zabezpieczony w budżecie miasta.

Prace budowlane oraz wykończeniowe potrwają jeszcze kilkanaście miesięcy. Oficjalne zakończenie robót oraz oddanie budynku komunalnego do użytku zaplanowano na koniec 2027 roku.

Plk

Pielgrzymka na rolkach. „Jedną drogą, jednym sercem”

Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych – a w szczególności młodzież – na trzecią edycję Pielgrzymki na Rolkach z Drelowa do Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej, która odbędzie się 14 sierpnia. Do pokonania jest niemal 70 kilometrów, ale jak podkreślają pomysłodawcy, to nie wyścig, lecz modlitwa w drodze.

Nie wyścig, a rekolekcje na kółkach

Pielgrzymka na rolkach na stałe wpisuje się w kalendarz lokalnych wydarzeń religijno-sportowych. W tym roku pątnicy wyruszą na trasę pod hasłem „Jedną drogą, jednym sercem”. Inicjatywa, organizowana przez Parafię pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Drelowie oraz instruktora rolkarstwa, Mirosława Magiera, to doskonała propozycja dla osób poszukujących nieszablonowych form przeżywania rekolekcji.

Wydarzenie ma charakter religijny i rekolekcyjny. Jego głównym celem jest wspólna modlitwa, zacieśnianie więzi w środowisku rolkarskim oraz promocja aktywnego stylu życia w duchu chrześcijańskim. Organizatorzy zaznaczają, że nie jest to impreza sportowa nastawiona na rywalizację. To jednodniowy przejazd, podczas którego liczą się duchowe przeżycia.

Trasa pielgrzymki to blisko 70 km. Wyprawa została podzielona na siedem etapów, między którymi zaplanowano przerwy oraz posiłki.

Jak dołączyć do pielgrzymki?

W wydarzeniu mogą wziąć udział zarówno osoby pełnoletnie, jak i niepełnoletnie, w przypadku tych drugich oczywiście za zgodą opiekunów. Zapisy trwają, a warunkiem uczestnictwa jest zapoznanie się z regulaminem, wypełnienie formularza zgłoszeniowego (dostępnego zarówno w formie elektronicznej, jak i papierowej) oraz uiszczenie opłaty wpisowej.

Koszt udziału wynosi 150 zł. W tej kwocie organizatorzy zapewniają uczestnikom kompleksowe wsparcie logistyczne i organizacyjne. Opłata obejmuje pełne wyżywienie na trasie, w tym śniadanie, obiad oraz posiłki regeneracyjne, a także ubezpieczenie, pamiątkową koszulkę z logo pielgrzymki, transport bagażu oraz zorganizowany powrót z Kodnia do Drelowa. Zadbano również o osoby przyjezdne – istnieje możliwość skorzystania z bezpłatnej bazy noclegowej dzień przed startem i dzień po powrocie z pielgrzymki, którą przygotują OSP i KGW w Żerocinie. Wpłat można dokonywać tradycyjnym przelewem na konto parafii NMP w Drelowie lub za pomocą systemu BLIK na numer telefonu koordynatora wydarzenia.

Wszelkie pytania oraz zgłoszenia można kierować bezpośrednio do Mirosława Magiera pod nr tel.: 515 667 504, za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres tech.mag@onet.pl lub kontaktując się poprzez oficjalny profil parafii na Facebooku (www.facebook.com/parafiadrelow).

HARMONOGRAM PIELGRZYMKI

6:45 - Start z Drelowa do Kolembrodów (15 km), gdzie o **8:00** zaplanowano śniadanie.
8:45 - Przejazd do Łomaz (13 km) z przerwą regeneracyjną na Placu Jagiellońskim.
10:30 - Odcinek do Ortela Królewskiego Pierwszego (11 km).
11:45 - Przejazd do Piszczaca (8 km), gdzie pątnicy zjedzą wspólny obiad.
14:00 - Popołudniowe odcinki przez Połoski (6 km) i Zahorów (5 km), połączone z krótkimi przerwami w wyznaczonych punktach.
15:30 - Ostatni, 8-kilometrowy etap do Kodnia.
16:00 - Uroczyste dotarcie do Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej.

Kamil Pulik

Biblioteka z wyróżnieniem Instytutu Książki

Miejska Biblioteka Publiczna w Białej Podlaskiej znalazła się w gronie instytucji zakwalifikowanych do ogólnopolskiego programu „Od Nowa. Praktyki Czytelnicze Seniorów”.

Projekt, realizowany przez Instytut Książki, ma na celu poszerzenie kompetencji bibliotekarzy i stworzenie nowej, bardziej atrakcyjnej oferty dla czytelników powyżej 60. roku życia. Zgłoszono 629 podmiotów z całego kraju, wybrano 300.

Jesienią pracownicy bialskiej biblioteki rozpoczną darmowe webinaria i warsztaty, które mają im pomóc w skuteczniejszej promocji czytelnictwa wśród osób starszych. Program obejmuje m.in. spotkania dotyczące wpływu literatury na dobrostan psychiczny i fizyczny seniorów oraz naukę nowych metod pracy z osobami powyżej 60. roku życia.

Plk

BIA

eprasa.pl c6017e1793

Dyskusja między samorządowcami wywołała lawinę komentarzy i gorącą debatę wśród mieszkańców

Spór o Kamień Koszyrski. Radny żąda reakcji, burmistrz apeluje o rozwagę

Nie milkną echa dyskusji wokół celowości dalszej współpracy Międzyrzeca Podlaskiego z ukraińskim Kamieniem Koszyrskim. Po interpelacji radnego Mateusza Olszewskiego sprawa nabrała nowego tempa. Osią kolejnego sporu stał się komunikat ukraińskiego samorządu oddający hołd Ukraińskiej Powstańczej Armii. Wymiana zdań między radnym a burmistrzem przeniosła się do mediów społecznościowych.



fot. Archiwum

Burmistrz Miasta Paweł Łysańczuk
(pisze w oficjalnym oświadczeniu)

Oczekuje jasnych deklaracji od naszych partnerów z Ukrainy

W obliczu tych faktów jako Burmistrz Miasta Międzyrzec Podlaski wystosuję oficjalne pismo do władz naszego miasta partnerskiego, Kamienia Koszyrskiego z żądaniem jednoznacznego i oficjalnego stanowiska w sprawie upamiętniania i kultu zbrodniarzy UPA na terenie ich miasta. Jednocześnie chciałbym wyraźnie podkreślić, że relacje partnerskie muszą opierać się na prawdzie i szacunku dla ofiar. Mając na uwadze dobro wspólne, przypominam, że zerwanie więzi partnerskich jest krokiem najprostszym, lecz zamykającym drogę do jakiegokolwiek dialogu w tak bolesnych kwestiach. Oczekuję jednak jasnych deklaracji od naszych partnerów z Kamienia Koszyrskiego. Publiczne sugerowanie sympatii Burmistrza Miasta z osobami gloryfikującymi ukraińskich zbrodniarzy jest jawnym nadużyciem i manipulacją, nastawioną wyłącznie na zdobycie taniego poklasku politycznego. Na szczególną krytykę zasługuje postawa Radnego Rady Miasta, będącego jednocześnie przewodniczącym struktur powiatowych Ruchu Narodowego. Zwracam uwagę na fakt, że przez całą swoją dotychczasową działalność publiczną w strukturach miejskich, radny ten nigdy nie wyszedł z inicjatywą potępienia zbrodniarzy OUN i UPA, ani nie zaproponował mnie, Burmistrzowi czy Radzie Miasta żadnego sposobu na upamiętnienie ofiar Wołynia. Wykorzystywanie tej tragedii dopiero teraz, wyłącznie jako narzędzia politycznego ataku, godzi w pamięć pomordowanych



fot. Archiwum

Mateusz Olszewski,
radny Miasta Międzyrzec Podlaski

- Problemem nie jest radny, który złożył interpelację. Problemem jest mer naszego miasta partnerskiego, który na oficjalnej stronie samorządu wychwala UPA jako „legendę i symbol walki za Ukrainę" oraz pisze o kontynuowaniu dzieła „sławnych przodków". Tego nie wymyśliłem ani ja, ani Ruch Narodowy. Nieprawdą jest stwierdzenie, że nie wyszedłem z inicjatywą w tej sprawie. Złożenie interpelacji było właśnie formalną inicjatywą radnego. Zwróciłem uwagę na konkretny problem, poprosiłem o stanowisko władz miasta i zapytałem o możliwe dalsze działania. Nie można zarzucać mi braku inicjatywy, a jednocześnie zapowiadać działań odnoszących się dokładnie do kwestii poruszonych w moim piśmie. Oczekuję oficjalnej odpowiedzi na interpelację, publikacji treści pisma skierowanego do Kamienia Koszyrskiego oraz informowania mieszkańców o dalszych krokach. Jeżeli miasto partnerskie nie zaprzestanie gloryfikowania UPA, powinniśmy zawiesić, a następnie zakończyć współpracę

Wpis na ukraińskim portalu

Konflikt zapoczątkowała interpelacja złożona przez Mateusza Olszewskiego, radnego miasta oraz prezesa Ruchu Narodowego w powiecie bialskim. Radny zwrócił w niej uwagę na treści publikowane na oficjalnej stronie ukraińskiego samorządu Kamień Koszyrski. Jak wskazał, w tekście zatytułowanym „Dzień utworzenia UPA: pamiętamy o dziele naszych przodków...", ukraińska formacja jest wprost gloryfikowana. UPA nazwano tam „zwycięską armią" oraz „legendą i symbolem walki za Ukrainę". Radny skomentował sprawę dosadnie, określając takie działania ukraińskiego samorządu mianem „obrzydliwych".

Burmistrz odpowiada oświadczeniem

W odpowiedzi na interpelację i rosnące napięcie, burmistrz Paweł Łysańczuk opublikował 29 lipca oficjalne oświadczenie. Włodarz miasta przypomniał o faktach historycznych, podkreślając, że rzeź wołyńska to jedna z najtragiczniejszych i najbardziej bolesnych kart w historii naszego narodu. Zaznaczył, że według szacunków historyków w latach 1943-1945 z rąk ukraińskich nacjonalistów zginęło od 90 do 140 tysięcy Polaków, a przeważająca większość ofiar spoczywa w bezimiennych mogiłach na terenie dzisiejszej Ukrainy, pozbawiona prawa do ekshumacji oraz chrześcijańskiego pochówku.

Burmistrz wyraził sprzeciw wobec działań ukraińskich władz, które zmierzają do gloryfikacji członków OUN i UPA, szczególnie w obliczu ogromnego wsparcia udzielonego Ukrainie po rosyjskiej agresji w 2022 roku. Zadeklarował wystosowanie oficjalnego pisma do władz Kamienia Koszyrskiego z żądaniem jednoznacznego stanowiska w tej sprawie. Zaznaczył jednak, że choć zerwanie więzi partnerskich to krok najprostszy, jego zdaniem całkowicie zamyka on drogę do dialogu w tak bolesnych kwestiach.

Jednocześnie Łysańczuk ostro skrytykował działania radnego Olszewskiego, zarzucając mu instrumentalne wykorzystywanie pamięci ofiar do bieżącej walki politycznej. Wytknął mu, że przez całą swoją dotychczasową działalność publiczną w strukturach miejskich nigdy wcześniej nie wyszedł z inicjatywą potępienia zbrodniarzy ani z propozycją upamiętnienia ofiar.

Lokalna bitwa o pamięć historyczną

Mateusz Olszewski stanowczo odrzucił oskarżenia burmistrza o bierność. Wskazał, że złożenie interpelacji to właśnie formalna inicjatywa i przypomniał, że od lat angażuje się w organizację wojewódzkiego Marszu Pamięci Ofiar Rzezi Wołyńskiej w Lublinie. Zarzucił włodarzowi, że ten, zamiast udzielić mu oficjalnej odpowiedzi, opublikował oświadczenie na Facebooku, blokując możliwość komentowania i poświęcając większość tekstu na ocenę działalności radnego.

Burmistrz Łysańczuk w internetowych komentarzach bronił relacji z ukraińskim miastem, argumentując, że samorząd nie jest miejscem do budowania poklasku na tanich emocjach. Włodarz odwołał się do wielowiekowej historii Kamienia Koszyrskiego, sięgającej 1366 roku, oraz wskazał na pozytywne gesty mera Wiktora Pasia, który jako jedyny przedstawiciel miast partnerskich złożył mieszkańcom życzenia z okazji Dni Miasta. Burmistrz udostępnił też zdjęcie z ukraińskim merem, zrobione podczas transportu humanitarnego na Ukrainę trzy tygodnie po wybuchu wojny.

Jakie będą dalsze kroki?

Choć radny Olszewski wyraził zadowolenie z faktu, że burmistrz zapowiedział interwencję na Ukrainie oraz inicjatywy lokalne, domaga się on stanowczych i transparentnych kroków. Radny oczekuje oficjalnej odpowiedzi na swoją interpelację, publikacji pełnej treści pisma skierowanego do władz Kamienia Koszyrskiego oraz rzetelnego informowania mieszkańców o efektach tych działań.

Olszewski domaga się także jasnych konsekwencji, czyli zawieszenia i ostatecznie zakończenia współpracy z ukraińskim miastem, jeśli to nie przestanie gloryfikować UPA. Jako wzór do naśladowania wskazuje inne polskie miasta: Puławy - które wystosowały protest, Przemyśl - który potępił gloryfikację UPA, oraz Tarnów - który zawiesił współpracę z Tarnopolem po uhonorowaniu Romana Szuchewycza.

Burmistrz Łysańczuk stoi natomiast na stanowisku, że niezależnie od lokalnych działań, należy oczekiwać od polskich władz państwowych wypracowania adekwatnych rozwiązań międzypaństwowych. Według włodarza to na poziomie centralnym powinny zapaść decyzje dające samorządom jasne wytyczne do prowadzenia współpracy partnerskiej w obliczu takich trudności.

Co dalej z umową o współpracy?

Dyskusja między samorządowcami wywołała lawinę komentarzy i gorącą debatę wśród mieszkańców Międzyrzeca Podlaskiego. Głosy lokalnej społeczności są w tej sprawie mocno podzielone. Część osób staje po stronie radnego, domagając się od władz miasta większej stanowczości i obrony pamięci o ofiarach.

– Panie burmistrzu, patrząc w przyszłość, nie możemy zapominać o przeszłości – zwraca uwagę pan Arkadiusz i dodaje: – I tu nie chodzi o żaden wstydliwy incydent, a o ludobójstwo na naszych dziadkach, babciach, matkach, ojcach, braciach i siostrach.

Zupełnie inne spojrzenie na sprawę ma część mieszkańców, która apeluje o zachowanie zdrowego rozsądku i oddzielenie lokalnego samorządu od wielkiej polityki. W obronie włodarza miasta staje między innymi pani Anna.

– Nie mieszajmy pamięci historycznej z polityką. Zbrodnie UPA należy jednoznacznie potępiać, ale równie nieuczciwe jest wykorzystywanie tego tematu do uderzania w burmistrza – argumentuje mieszkanka, dodając: – Proszę nie dać się wciągnąć w tę polityczną gierkę. Niech o pana pracy świadczą przede wszystkim czyny dla naszego miasta.

Kamil Pulik

BIA

eprasa.pl c6017e1793

BIAŁA SIĘ DZIEJE

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota terespolska

Inicjatywa z roku na rok cieszy się coraz większym zainteresowaniem

Grafficiarze z całej Polski tworzyli w Terespolu



Każde z dzieł wyróżnia się indywidualnym stylem i techniką, wspólnie tworząc wyjątkową galerię sztuki miejskiej

fot. MCKSiR w Terespolu



Tradycja spotkań miłośników kultury hip-hop i sztuki miejskiej sięga już ponad dekady



fot. MCKSiR w Terespolu

Artyści namalowali m.in. popularnego Scooby-Doo

Miasto po raz kolejny stało się tętniącym życiem centrum street artu. Wszystko za sprawą corocznego Graffiti Jam Session, wydarzenia, które przyciągnęło do Terespola kilkunastu utalentowanych twórców z różnych zakątków kraju. Efekty ich twórczej pracy na stałe wpisały się w krajobraz miejscowego placu targowego.

Inicjatywa z roku na rok cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Tradycja spotkań miłośników kultury hip-hop i sztuki miejskiej sięga już ponad dekady – pierwsza edycja wydarzenia odbyła się w 2014 roku. Od tamtej pory Jam Session na stałe wpisało się w letni kalendarz imprez, stając się wizytówką otwartości miasta na nowoczesne formy wyrazu.

W tegorocznej odsłonie wzięło udział kilkunastu malarzy, którzy na kilka dni zamienili Terespol w swoją pracownię pod gołym niebem. Ich płótnem stały się przestrzenie wokół placu targowego. Artyści, wyposażeni w puszki z farbą i niespożytą wyobraźnię, zostawili po sobie imponujące, wielobarwne „wrzuty". Każde z dzieł wyróżnia się indywidualnym stylem i techniką, wspólnie tworząc wyjątkową galerię sztuki miejskiej.

Dla mieszkańców i turystów była to doskonała okazja, aby przyjrzeć się z bliska procesowi powstawania graffiti, obalając przy tym stereotypy kojarzące tę formę twórczości z wandalizmem. Wspólne malowanie stało się przestrzenią do wymiany doświadczeń, integracji środowiska i międzypokoleniowych spotkań z mieszkańcami.

Kamil Pulik

Urząd Gminy Terespol będzie nieczynny

Zbliża się połowa sierpnia, a wraz z nią zmiany w funkcjonowaniu niektórych lokalnych instytucji.

Mieszkańcy gminy Terespol, którzy planowali załatwić sprawy urzędowe, będą musieli zweryfikować swoje plany. Jak wynika z oficjalnego komunikatu, w piątek, 14 sierpnia Urząd Gminy Terespol będzie całkowicie nieczynny.

Jest to rekompensata za 15 sierpnia (Święto Wojska Polskiego oraz Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny), który w tym roku wypada w sobotę. Zgodnie z obowiązującymi przepisami polskiego Kodeksu pracy, za każde święto ustawowo wolne od pracy przypadające w sobotę, pracodawca ma obowiązek udzielić pracownikom dodatkowego dnia wolnego w danym okresie rozliczeniowym. Wójt zdecydował się na przedłużenie weekendu i zamknięcie urzędu w poprzedzający to święto piątek.

Plk

Unijne miliony zmienią Konowicę

Samorządy z powiatu bialskiego otrzymały wsparcie z Funduszy Europejskich na rozwój turystyki i rekreacji. Miasto Terespol oraz gmina miejska Piszczac wykonają inwestycje w ramach partnerstwa Aktywne Pogranicze.

Miasto Terespol otrzyma dofinansowanie na budowę infrastruktury kulturalno-turystycznej na terenie rekreacyjnym Konowica. Wartość inwestycji wynosi prawie 5,5 mln zł, z czego wsparcie z Funduszy Europejskich to niespełna 4,7 mln zł. Projekt nosi nazwę „Budowa infrastruktury kulturalno-turystycznej na terenie rekreacyjnym Konowica". W jego ramach powstanie budynek socjalny z zapleczem dla artystów, obejmującym garderoby, pomieszczenia sanitarne oraz przestrzeń techniczno-magazynową. Istniejąca scena widowiskowa zostanie zadaszona i wyposażona w nowoczesny sprzęt multimedialny, co umożliwi organizację wydarzeń niezależnie od warunków atmosferycznych. Modernizację przejdą również trybuny, które zyskają zadaszenie, punkt widokowy z funkcją amfiteatru oraz udogodnienia dla osób z niepełnosprawnościami. Projekt obejmuje także zagospodarowanie otoczenia poprzez budowę nowych ciągów pieszych, nasadzenia zieleni, utworzenie łąk kwietnych oraz montaż tablic informacyjnych. Bezpieczeństwo użytkowników zwiększy rozbudowany system monitoringu obejmujący cały teren rekreacyjny.

Dofinansowanie otrzyma również gmina miejska Piszczac na rozwój infrastruktury turystycznej. Powstaną cztery nowe strefy rekreacyjno-wypoczynkowe zlokalizowane w Dąbrowicy Małej, Połoskach, Połoskach Starych i Zahorowie. Będą to nowoczesne place zabaw oraz przestrzenie sprzyjające aktywnemu wypoczynkowi i integracji mieszkańców. Całkowita wartość inwestycji to 1,4 mln zł, a przyznane środki unijne wynoszą prawie 1,2 mln zł. Projekt ma przyczynić się do poprawy oferty turystycznej gminy oraz stworzenia lepszych warunków do wypoczynku i aktywnego spędzania czasu.

Beata Malczuk

BIA

Bezpłatne badania mammograficzne

Na początku września mieszkanki miasta i gminy Terespol będą miały okazję do skorzystania z bezpłatnych badań - w mieście pojawi się mammobus.

Rak piersi to wciąż jeden z najczęściej diagnozowanych nowotworów wśród kobiet. Lekarze nieustannie przypominają: wcześnie wykryte zmiany są w ogromnej większości całkowicie uleczalne. Dlatego tak ważne są regularne badania kontrolne.

Z darmowej mammografii w ramach programu NFZ mogą skorzystać panie w wieku od 45 do 74 lat, które są mieszkankami miasta lub gminy Terespol. Głównym warunkiem wzięcia udziału w akcji jest to, aby pacjentka nie miała wykonywanej mammografii w ciągu ostatnich 24 miesięcy w ramach profilaktyki finansowanej przez NFZ.

Pojazd będzie czekał na pacjentki we wtorek, 1 września. Badania będą przeprowadzane w godz. od 9 do 17. Mammobus zaparkuje pod Miejskim Centrum Kultury w Terespolu, przy ul. Wojska Polskiego 217.

Organizatorzy wymagają wcześniejszej rejestracji. Zapisu można dokonać na dwa sposoby: telefonicznie (42 254 64 17) lub przez Internet (strona medica.org.pl). Konieczne jest podanie numeru PESEL oraz aktualnego numeru telefonu.

Plk

Ulica Spółdzielcza przejdzie przebudowę

Gmina Terespol pozyskała pieniądze z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na poprawę drogi w Łobaczewie Dużym.

W Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie przedstawiciele gminy Terespol zawarli umowę z wojewodą lubelskim. Dokument gwarantuje gminie wsparcie finansowe na przebudowę niespełna 300-metrowego odcinka drogi gminnej nr 100793 L w Łobaczewie Dużym.

Gmina Terespol uzyskała dofinansowanie w wysokości 406,1 tys. zł, co pokryje około połowę kosztów przedsięwzięcia. Szacunkowa wartość całej inwestycji wynosi 812,2 tys. zł. Pozostałe koszty przebudowy drogi oraz nadzoru inwestorskiego zostaną w ramach wkładu własnego pokryte z budżetu gminy. Jak zaznaczają urzędnicy, ostateczny koszt realizacji przedsięwzięcia będzie znany dopiero po wyłonieniu wykonawcy.

Prace drogowo-budowlane obejmą ul. Spółdzielczą w Łobaczewie Dużym na odcinku około 280 metrów, prowadzącym od skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 698 do skrzyżowania z ul. Sportową.

Ułożona zostanie nowa nawierzchnia asfaltowa oraz powstanie chodnik dla pieszych. Wykonawca wybuduje nowe zjazdy na prywatne posesje i zadba o odświeżenie oraz uzupełnienie oznakowania pionowego i poziomego. Zamontowane zostanie oświetlenie przy przejściu dla pieszych, co znacząco poprawi widoczność po zmroku.

Plk

eprasa.pl c6017e1793

ISSN 2451-4330 N 12960

wspólnota regionalna

Nr 31 (1031) 4 sierpnia 2026 r.

24wspolnota.pl Lublin24.pl Lukow24.pl

Śledztwo po tragedii podczas pokazu kaskaderskiego.
Samochód przejechał prowadzącego

Trwa śledztwo w sprawie tragicznego wypadku, do którego doszło podczas pokazu kaskaderskiego na targowisku miejskim w Radzyniu Podlaskim w niedzielę, 26 lipca.

Prokuratura potwierdza, że postępowanie prowadzone jest w kierunku nieumyślnego spowodowania śmierci. Na tym etapie nikomu nie przedstawiono zarzutów.

Do tragicznego zdarzenia doszło w niedzielny wieczór podczas pokazu grupy Flott Cascaders Team. W trakcie jednego z najbardziej widowiskowych numerów śmiertelnych obrażeń doznał 61-letni obywatel Czech Alfred S., który był prowadzącym widowisko.

Śledztwo prowadzone pod nadzorem prokuratury

Jak poinformował rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie prok. Marcin Kozak, śledztwo nadzorowane przez Prokuraturę Rejonową w Radzyniu prowadzone jest przez policję w kierunku art. 155 Kodeksu karnego, czyli nieumyślnego spowodowania śmierci.

Na obecnym etapie postępowanie prowadzone jest w sprawie, a nie przeciwko konkretnej osobie. Oznacza to, że nikomu nie przedstawiono dotychczas zarzutów.

Przesłuchano kierowcę BMW

Prokuratura przekazała, że dotychczas przesłuchano osoby zaangażowane w organizację i wykonanie pokazu, w tym kierującego samochodem BMW Jiriego V., 73-letniego obywatela Czech.



Według wcześniejszych ustaleń policji kierujący BMW wykonywał przejazd na dwóch kołach nad uczestnikiem pokazu. W pewnym momencie samochód utracił właściwe położenie, opadł na prawe koła i doszło do tragicznego wypadku

fot. red.

Jak zaznaczył rzecznik prokuratury, mężczyzna był zatrzymany wyłącznie do czasu wykonania niezbędnych czynności procesowych.

To miał być sprawdzony numer

Ze wstępnych ustaleń śledczych wynika, że do tragedii doszło podczas wykonywania numeru o nazwie „Brama", który – według prokuratury – był wcześniej wielokrotnie wykonywany i przećwiczony przez zespół.

– Pokaz nie przebiegł w założony sposób i doszło do zahaczenia elementem podwozia pojazdu o jednego z kaskaderów, który doznał śmiertelnych obrażeń – przekazał prokurator Marcin Kozak.

Według wcześniejszych ustaleń policji kierujący BMW wykonywał przejazd na dwóch kołach nad uczestnikiem pokazu. W pewnym momencie samochód utracił właściwe położenie, opadł na prawe koła i doszło do tragicznego wypadku. Poszkodowany został przetransportowany do szpitala, jednak mimo udzielonej pomocy zmarł.

Śledczy sprawdzą kwestie bezpieczeństwa

Kluczowym elementem prowadzonego postępowania będzie ustalenie, czy podczas organizacji i wykonywania pokazu zachowane zostały wszystkie obowiązujące zasady bezpieczeństwa.

Jak poinformowała prokuratura, śledztwo będzie koncentrować się na wyjaśnieniu, czy doszło do poważnych naruszeń zasad bezpieczeństwa, czy miały one wpływ na przebieg zdarzenia oraz kto ewentualnie ponosi za nie odpowiedzialność.

Kacper Budrewicz

R E K L A M A





REG

Są wyniki sekcji zwłok młodego małżeństwa znalezionego w bloku w Puławach

Po sekcji zwłok małżonków odnalezionych martwych w mieszkaniu przy ul. Lubelskiej prokuratura podtrzymuje hipotezę o rozszerzonym samobójstwie. Zdaniem śledczych nic nie wskazuje na inny przebieg zdarzeń niż pierwotnie założony.



Policja odnalazła ciała małżonków w mieszkaniu w bloku przy ul. Lubelskiej w Puławach. Wszystko wyszło na jaw, bo nie pojawili się w pracy, a bliscy nie mogli się z nimi skontaktować i powiadomili służby

fot. KPP Puławy

W piątek (24 lipca) przed południem Puławy obiegła szokująca informacja - w jednym z mieszkań w bloku na osiedlu Norwida, przy ul. Lubelskiej, w bliskim centrum miasta, policja znalazła ciała 29-letniej kobiety i 28-letniego mężczyzny. Para od roku była małżeństwem. Skąd policja wiedziała?

Ani kobieta, ani mężczyzna nie pojawili się w pracy. Nie mogli też skontaktować się z nimi bliscy, a drzwi ich mieszkania były zamknięte. W tej sytuacji rodzina powiadomiła policję. Przybyli na miejsce funkcjonariusze zdecydowali o wezwaniu strażaków, którzy siłowo weszli do lokalu. Tam policjanci dokonali makabrycznego odkrycia - znaleźli zwłoki małżonków.

- Ciało kobiety leżące na podłodze i ciało mężczyzny w położeniu wskazującym na powieszenie - informował wówczas prok. Marcin Kozak, p.o. rzecznika prasowego Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Wstępne ustalenia śledczych wskazują na to, że doszło do tak zwanego samobójstwa rozszerzonego.

- Na tę chwilę przyjmujemy, że doszło do zabójstwa kobiety i samobójstwa mężczyzny, czyli takie dwa postępowania będą prowadzone - tłumaczył wówczas prok. Kozak.

Śledczy dokonali oględzin zwłok i mieszkania. Ciała małżonków zostały przewiezione do Zakładu Medycyny Sądowej w Lublinie na sekcje. Te przeprowadzono w poniedziałek z udziałem prokuratora.

- Biegły we wstępnej opinii potwierdził, że tak doszło do śmierci obojga w mechanizmie zagardlenia - uduszenia, przenosząc to na język bardziej przystępny. Nie ujawniono żadnych śladów, które wskazywałyby, że doszło do przebiegu zdarzenia innego, niż aktualnie jest przyjęta jako wiodąca linia. Trwają przesłuchania. Zabezpieczyliśmy telefony obojga, z zawartością których wiążemy duże nadzieje, żeby przybliżyć się do wyjaśnienia okoliczności i przyczyn tego tragicznego zdarzenia - informował we wtorek w rozmowie z lubelską telewizją prok. Marcin Kozak.

W czwartek, 30 lipca odbyły się uroczystości pogrzebowe pary. 29-latka została pochowana w Puławach, jej mąż w Końskowoli.

Marta Pietroń

eprasa.pl c6017e1793

Cud, który widziały tysiące ludzi.

W Lublinie Matka Boska zapłakała krwawymi łzami



fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Po latach, już w czasach III RP, lubelska archikatedra uzyskała status Sanktuarium Matki Boskiej Płaczącej



fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Cud Lubelski został zapamiętany jako jedno z najważniejszych wydarzeń w polskim Kościele w czasach powojennych



fot. Kamil Dąbski

Na pamiątkę wydarzeń sprzed lat w Lublinie co roku 3 lipca odbywa się uroczysta msza święta na Placu Katedralnym, a następnie procesja ulicami miasta z cudownym obrazem na czele

Jest wiele miejsc otoczonych kultem religijnym, w przypadku których od lat trwają spory o prawdziwość nadnaturalnych wydarzeń. Jednak cud, do którego doszło w Lublinie, wyróżnia się na ich tle, gdyż widziały go tłumy ludzi i to w czasach, kiedy wymagało to dużo odwagi.

Wydarzenia znane jako Cud Lubelski rozegrały się w gorących dniach lipca 1949 roku. Polska pozostawała wówczas w najciemniejszych dniach stalinizmu. Wszelki opór wobec komunistów był brutalnie niszczony.

W Lublinie odbywały się uroczystości związane ze zmianą biskupa, ponieważ dotychczas stojący na czele lubelskiego Kościoła Stefan Wyszyński został prymasem Polski, przez co musiał opuścić stolicę Lubelszczyzny.

Jego następcą został Piotr Kałwa. 3 lipca w katedrze miał miejsce ingres nowego biskupa, który trwał w godzinach porannych. Po południu w świątyni wciąż modlili się wierni i wtedy ludzie zobaczyli coś niezwykłego. Na wiszącej w katedrze kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej pojawiły się krwawe łzy lecące z oczu Maryi.

Pierwsza miała je zobaczyć siostra Stanisława Sadkowska, a wkrótce potem wiadomość rozniosła się po mieście lotem błyskawicy. Będąca wówczas nastolatką Maria Rytel z Lublina w takich słowach mówiła o tych wydarzeniach:

"Wiem, że taka kobita do nas przychodziła, co nam jajka przynosiła, mleko. To tutaj przyleciała, roztrzęsiona, bo cud. Rzeczy zostawiła u nas i ten cud poleciała oglądać".

Tysiące ludzi zmierzają do Lublina

Jeszcze 3 lipca do katedry zaczęły przybywać tłumy. Kościelni samorzutnie stworzyli straż mającą pilnować porządku i zapanować nad chaosem tworzonym przez masy ludzi. Później propaganda komunistyczna nazwała ich „gwardią papieską", ponieważ nosili oni biało-żółte opaski.

Następne dni to prawdziwy wybuch uczuć religijnych tłamszonych przez władze. Do Lublina przybywali pielgrzymi z wielu innych miejscowości, jadąc wszystkim, czym się dało. Szacuje się, że do 10 lipca do katedry przybyło około 38 tysięcy ludzi. Tak te wydarzenia wspominał po latach Czesław Bujanowski na łamach strony internetowej Teatru NN:

"Ten obraz widzieliśmy. Tośmy porównali tę jasność, nie tyle taka, że ostro bije, tyle że ten obraz był jakby trójwymiarowy, jak ja to widziałem. Różni ludzie to różnie widzieli. Pamiętam, że ten obraz było widać, jak na zdjęciach trójwymiarowych. Prawie się te uwypuklenia odczuwało".

Początkowo komuniści liczyli, że wszystko rozejdzie się po kościach i nie podejmowali zbyt drastycznych działań. Skupiali się raczej na ośmieszaniu całego wydarzenia. Nowy biskup Piotr Kałwa również starał się tonować nastroje, być może pod wpływem władz. Powołał on komisję, w której skład wchodził między innymi lekarz oraz chemik. Komisja stwierdziła, że ciecz nie była zwykłą krwią czy łzami, ale nie potrafili wskazać, jak doszło do powstania zjawiska. Tymczasem ruch pielgrzymkowy rósł, a wraz z nim niezadowolenie komunistów.

Brutalna rozprawa z wiernymi

Od pierwszych dni władze starały się utrudniać dotarcie do Lublina. Bardzo ciężko było kupić bilety na komunikację publiczną, a na rogatkach miasta stały punkty kontrolne milicji i Urzędu Bezpieczeństwa.

Silną akcję propagandową prowadziły też media na czele ze „Sztandarem ludu". Jeden z nagłówków wołał: „Skończyć z haniebnym widowiskiem – wołają lubelscy robotnicy". Krytyczny był dzień 13 lipca, kiedy to w tłumie wiernych przed katedrą wybuchła panika, a przestraszony tłum stratował na śmierć 21-letnią Helenę Rabczuk.

Obecnie podejrzewa się, że była to prowokacja UB, gdyż propaganda od razu oskarżyła wiernych i księży o zgon młodej dziewczyny. W tych dniach nasilały się także aresztowania, a do największych starć doszło 17 lipca. Tego dnia odbywała się msza w kościele Kapucynów przy Placu Litewskim. W tym samym czasie trwała tam trwała zorganizowana przez władze manifestacja przeciwko cudowi, w której udział brali pracownicy lubelskich zakładów oraz funkcjonariusze MO i UB przebrani w cywilne ubrania.

Wychodzący z kościoła ludzie zmieszali się z komunistyczną manifestacją i doszło do starć ze służbami, które zakończyły się masowymi aresztowaniami. Uwięzieni przetrzymywani byli przez kilka tygodni na Zamku, gdzie przechodzili bicie w czasie tak zwanych ścieżek zdrowia. Represje w czasie trwania cudu dotknęły w sumie kilka tysięcy ludzi.

Kult rosnący mimo zagrożenia

Pod koniec lipca sytuacja zaczęła się uspokajać - cud ustał samoczynnie i ciężko wskazać po latach jeden konkretny dzień, który można uznać za jego koniec. Biskup Piotr Kałwa, zmuszony do tego przez władze, musiał zamknąć katedrę na okres 18-23 sierpnia.

W tym czasie, 20 sierpnia, odbyły się pierwsze procesy aresztowanych głównie podczas wydarzeń 17 lipca. Większość ukaranych spędziła w więzieniu po kilka miesięcy.

Przez Polskę przetoczyła się również zaplanowana przez komunistów kampania „antycudowa", będąca typowym działaniem mającym wywołać wrażenie masowego poparcia dla działań władz przeciwko lubelskim wydarzeniom.

Pomimo to Cud Lubelski został zapamiętany jako jedno z najważniejszych wydarzeń w polskim Kościele w czasach powojennych. Było to pierwsze tak duże wystąpienie ludności, podczas którego okazano nieposłuszeństwo wobec PRL-owskiej władzy. Właśnie z tego powodu aż do końca lat 80. obchodzenie rocznic cudu było ryzykowne i odbywało się w zaciszu kościelnych murów.

Patronka lubelskiego sanktuarium

Kultywowanie pamięci o Cudzie Lubelskim po raz pierwszy odbywało się jawnie w roku 1988, kiedy to kardynał Józef Glemp ukoronował Matkę Boską Płaczącą, czyniąc to za zgodą Watykanu i papieża Jana Pawła II.

Już w czasach III RP lubelska archikatedra uzyskała status Sanktuarium Matki Boskiej Płaczącej. Obecnie co roku 3 lipca odbywa się uroczysta msza święta na Placu Katedralnym, a następnie procesja ulicami miasta z cudownym obrazem na czele. Tym samym kult Matki Boskiej Płaczącej jest współcześnie jednym z najważniejszych w całym lubelskim Kościele, będąc symbolem nadziei w trudnych czasach.

Kamil Dąbski

REG

eprasa.pl c6017e1793

Nazywany duchownym lubelskiej „Solidarności”, budowniczy kościoła w lubelskiej dzielnicy Tatary, związany też z powiatem lubartowskim

Tragiczna śmierć zasłużonego duchownego. Jest śledztwo

W wieku 79 lat zmarł ks. prałat Zbigniew Kuzia. Wszystko wskazuje na to, że był to efekt tragicznego zdarzenia. Śledztwo w tej sprawie wszczęła prokuratura Rejonowa.



Mszę świętą odprawił ks. arcybiskup Stanisław Budzik

Do zdarzenia doszło w nocy z 25 na 26 lipca br. w Serocku w powiecie lubartowskim, gdzie mieszkał emerytowany ks. prałat Zbigniew Kuzia. Na miejscu ujawnienia zwłok oględziny przeprowadzał prokurator.

- Ksiądz najprawdopodobniej wypadł z okna swojego budynku mieszkalnego, okno znajduje się na wysokości około pięciu metrów. Dotychczasowe ustalenia wskazują na wypadek. Prowadzimy śledztwo w kierunku nieumyślnego spowodowania śmierci. To standardowa procedura przy tego typu zdarzeniach - wyjaśnia prok. Natalia Oziembło, zastępca prokuratora rejonowego w Lubartowie.

We wtorek, 28 lipca, przeprowadzono w Lublinie sekcję zwłok ks. prał. Zbigniewa Kuzi.

- Ze wstępnych ustaleń z sekcji zwłok wynika, że przyczyną zgonu były obrażenia odniesione na skutek tego upadku - zaznacza prok. Natalia Oziembło.

Zasłużony duszpasterz, organizował parafię Matki Bożej Królowej Polski w lubelskiej dzielnicy Tatary

Ks. prał. Zbigniewa Kuzi nie trzeba nikomu w regionie przedstawiać. Ma swój biogram w internetowej Encyklopedii Solidarności prowadzonej przez Instytut Pamięci Narodowej. I to niemały.

Urodzony tuż po wojnie. W 1971 roku przyjął święcenia kapłańskie. Dziesięć lat później został skierowany do organizowania nowej parafii Matki Bożej Królowej Polski w lubelskiej dzielnicy Tatary (obejmującej m.in. teren Fabryki Samochodów Ciężarowych). Zdobył uznanie m.in. poprzez organizację posługi duszpasterskiej dla uczestników strajku w FSC w 1981 roku oraz prowadzonej przez kolejne lata pomocy rodzinom internowanych i uwięzionych oraz wspieraniu działalności podziemnych KZ FSC i TZR. W latach 1983–2017 był proboszczem parafii Matki Bożej Królowej Polski, od 2015 roku - prałatem.

W lutym br. uhonorowany przez marszałka województwa i prezydenta Lublina otrzymał m.in. medal „Lublin Bohaterom” przyznany za szczególne zasługi dla miasta i jego mieszkańców. W 2004 roku otrzymał Krzyż Semper Fidelis od Zarządu Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność” za dokonania dla „Solidarności”.

Dziewięć lat temu przeszedł na emeryturę i na stałe osiadł na ojcowiźnie w Serocku, w gminie Firlej. W ostatnich latach ks. prał. Zbigniew Kuzia był związany z parafią pw. Przemienienia Pańskiego w Firleju.

Pogrzeb ks. prał. Zbigniewa Kuzi w Lublinie i Firleju

Uroczystości pogrzebowe zmarłego ks. prałata odbywały się przez dwa dni. 29 lipca odprawiona została msza święta w kościele Matki Boskiej Królowej Polski w Lublinie. 30 lipca główne uroczystości odbyły się w kościele Przemienienia Pańskiego w Firleju.

W Lublinie mszę świętą odprawił ks. biskup Mieczysław Cisło, w Firleju ks. arcybiskup Stanisław Budzik.

- Wczoraj podczas mszy świętej sprawowanej pod przewodnictwem ks. biskupa Mieczysława w kościele Matki Boskiej Królowej Polski obecne były tłumy ludzi, około 60 kapłanów. Dzisiaj jest nas także wiele, kapłanów jeszcze więcej. Przybyliśmy nie tylko po to, aby pożegnać rodaka, dobrego pasterza, budowniczego kościoła, wieloletniego kapelana Solidarności, ale przede wszystkim przybyliśmy dlatego, że wierzymy w życie wieczne. Sprawujemy za zmarłego Zbigniewa ofiarę Chrystusa, którą on codziennie składał na ołtarzu przez 55 lat swojego kapłaństwa - mówił ks. arcybiskup w kazaniu w Firleju.

Powtarzał: a ja chcę wybudować kościół

Wspominali go także inni księża, którzy zetknęli się z nim w seminarium lub w czasie posługi kapłańskiej. Wystąpił jeden z kolegów kursowych ks. Zbigniewa Kuzi. Wspominał, jak przebiegała budowa kościoła na Tatarach.

- 13 czerwca 1971 r. biskup lubelski profesor Piotr Kałwa wyświęcił 20 diakonów na kapłanów. Wśród tych wyświęconych był ks. Zbigniew Kuzia. Tuż przed pójściem na parafie zbieraliśmy się wieczorami, aby siedzieć, rozmawiać i marzyć. Sytuacja była bardzo niepewna, były wielkie trudności. Nie można było praktycznie nic zrobić z rzeczy materialnych. Na wszystko było potrzebne pozwolenie, którego tez zresztą dostać nie można było. W marzeniach próbowaliśmy wspólnie odkryć, co we mnie tkwi i co chciałbym robić. Wszyscy byliśmy w jakimś sensie podobni do siebie, ale był jeden wśród nas, który był inny. Tym jednym był ksiądz Zbigniew. Inni mówili, że chcieliby być duszpasterzem młodzieży, pracować w mieście, na wsi, w dużej czy małej parafii. On powtarzał: a ja chcę wybudować kościół. Przypomnę, że były to czasy, kiedy na wszystko trzeba było mieć pozwolenie. Budowa kościoła nie mieściła się w wyobraźni, on jednak powtarzał: ja chcę wybudować kościół. Najpierw się uśmiechaliśmy z tego, potem przyjęliśmy to do wiadomości - wspominał duchowny.

Jak mówił, ks. Kuzia skończył studia z historii kościoła na KUL i dostał pracę na uczelni.

- Nie zdążył jej podjąć, bo jakimś sposobem udało się biskupowi uzyskać 3 pozwolenia na budowę kościoła w Lublinie. Wśród nich to najtrudniejsze czekało na niego. Gdy tylko się dowiedział o tym, natychmiast pojechał do biskupa i powiedział: ja chcę budować kościół. Biskup tłumaczył, że trzeba się mocno zastanowić, że to najtrudniejsza budowa. Plac to jest miejsce, gdzie kiedyś była kopalnia kamienia, wysypisko śmieci, a potem przebiega przez nie arteria ciepłownicza z fabryki do całego miasta. - A ja chcę budować kościół - mówił. Nie było niczego, co by go mogło przestraszyć, co by mogło go powstrzymać. „Ja chcę budować kościół” stawało się jego maksymą. Tak się zaczęła ta praca.

Kapłan wyrósł na rzeczywisty autorytet

Duchownemu udało się skrzyknąć robotników pracujących w fabryce. Po skończonej pracy przechodzili przez płot i byli już na posesji parafialnej i pomagali w czynie społecznym.

- Ci ludzie od świtu pracowali w fabryce, a potem na głodno i chłodno szli do pomocy przy budowie kościoła. To zatroskanie i ta szkoda człowieka, który był taki umęczony, sprawiły, że uruchomił kuchnię dla ludzi pomagających społecznie w budowie kościoła. Prace postępowały, każdego dnia przychodziło coraz więcej ludzi, rosła wspólnota. Ludzie się rozumieli, a kapłan wyrósł na rzeczywisty autorytet. Ale te sprawy nie dały się nie zauważyć władzom i Służbie Bezpieczeństwa. Były prowadzone rozmowy przed przyjazdem papieża. Były żądania, aby parafia na Tatarach zamilkła. Powiedzieli, że jeżeli biskup tego nie ukróci, to oni to zrobią własnym sposobem - wspominał ksiądz.

Groźby ze strony SB były problemem dla władz kościelnych.

- Pamiętam taką naradę u ks. biskupa, bo nie wiadomo było co robić. Kościołów nie budowano od dziesiątek lat. Ludzie czekali, a tu jest ultimatum: albo zastosuje się biskup do żądań, albo wszelkie pozwolenia anulują i nic z tego nie będzie. Ks. Zbigniew zabrał głos i powiedział: to nie jest kościół mój, to nie jest nawet kościół biskupa. To jest kościół ich, ludzi, którzy tu o głodzie i chłodzie pracowali, ile się dało, bo oni wiedzieli, że mogą z tego kościoła korzystać nie tylko jako sakrum, ale także przyjść do nas, porozmawiać, spotkać się, wysłuchać ciekawego wykładu itd. to jest kościół ich i oni mają do niego prawo. Powiedział: jeżeli kiedykolwiek zechce mi ktoś narzucić postawę, żeby zamknąć to przed nimi, to w tym samym momencie oddam nominację na proboszcza i budowniczego i wyniosę się stamtąd. To była postawa naszego przyjaciela. Nie było ważniejszych rzeczy nad kościół, który był jego marzeniem, jego pragnieniem i jego zadaniem, jakie sobie wyznaczył - mówił ksiądz.

Zmarłego żegnali też przedstawiciele Solidarności i Rady Parafialnej. Ciało ks. Zbigniewa Kuzi spoczęło na cmentarzu parafialnym w Firleju.

Dominik Smagała, Marcin Kusyk

R E K L A M A



REG



eprasa.pl c6017e1793

- Okropny świst. Za chwilę był wybuch, aż zatrzęsło chałupą. Potężny huk był - opisuje „Wspólnocie" jeden z mieszkańców wsi, na którą spad

Rosyjska rakieta manewrująca sp terenie. A potem syreny obudziły

Wpadła w środku nocy w polską przestrzeń powietrzną, przeleciała przez sześć minut prawie sto kilometrów i z hukiem eksplodowała niedaleko Lublina. Rosyjska rakieta spadła na pograniczu powiatów lubelskiego i biłgorajskiego. Stolica województwa została postawiona na nogi, choć długo nie było wiadomo, o co właściwie chodzi. Nasz region znowu na ustach całego świata.

Niespokojna noc w województwie lubelskim

W nocy ze środy na czwartek, z 29 na 30 lipca, Rosjanie po raz kolejny przypuścili zmasowany atak drogą powietrzną na Ukrainę. Jeden z pocisków nie trafił w żaden cel po naszej wschodniej granicy, nie przechwyciło go też ukraińskie wojsko. Zamiast tego wleciał w polską przestrzeń powietrzną, przez sześć minut przebył prawie 100 km, a potem spadł i eksplodował w Tarnawie -Kolonii, wsi w pow. biłgorajskim (gm. Turobin).

To niewielka miejscowość, w której mieszka kilka rodzin, znajdująca się na granicy powiatów lubelskiego i biłgorajskiego. W linii prostej od Tarnawy-Kolonii do Lublina jest nieco ponad 40 km. Rakieta spadła na pole rzepaku, w odległości kilkuset metrów od najbliższych zabudowań. W wyniku eksplozji powstał lej o szerokości około 10 m i głębokości około 5 m. Do zdarzenia doszło o godz. 3.46 rano. Pocisk najprawdopodobniej przeleciał w pobliżu Krasnegostawu. Gdyby nie spadł, mógłby dolecieć na przykład do znajdującego się niedaleko Kraśnika, gdzie mieści się zakład zbrojeniowy.

Kilka godzin później nasi dziennikarze dotarli do Tarnawy -Kolonii. Były też media z Polski i nie tylko. Znowu województwo lubelskie, podobnie jak we wrześniu ub.r., gdy nad nasz region nadleciały drony, było na ustach całego świata.

Tymczasem miejscowi wciąż byli w szoku. Relacjonowali, że usłyszeli bardzo głośny świst, a następnie wielki huk, odczuwalne były też drgania ziemi i budynków. W jednym z garaży wyleciały szyby.

- To był potężny, okropny świst. Za chwilę był wybuch, aż zatrzęsło chałupą. Potężny huk był. A później patrzyliśmy przez okno na unoszący się dym - mówił nam pan Stanisław z Tarnawy-Kolonii. Od jego zabudowań do miejsca upadku rakiety jest około 1000 metrów.

Na miejscu po niedługim czasie od zdarzenia pojawiły się służby. Najpierw policja i straż pożarna, a później kolejni mundurowi, m.in. żandarmeria wojskowa, wojsko i prokuratorzy. Teren zabezpieczono, nie dopuszczając nikogo w bezpośrednie miejsce upadku niezidentyfikowanego obiektu latającego, jak to początkowo określano.

Donald Tusk w Tarnawie-Kolonii: Wojsko zareagowało absolutnie perfekcyjnie

Kilka godzin po zdarzeniu na miejscu stawili się Donald Tusk - premier RP, Władysław Kosiniak-Kamysz - minister obrony narodowej i Marcin Kierwiński - minister spraw wewnętrznych i administracji.

- To efekt masowej akcji rosyjskiej, to był jeden z największych ataków w czasie całej tej wojny. Myśliwce ukraińskie do samej granicy z Polską monitorowały i starały się niszczyć te pociski, które zmierzały w stronę polskiej granicy. Nie ma żadnych powodów sądzić, że celem była Polska. Dwa z tych obiektów naruszyły przestrzeń powietrzną Polski, w drugim przypadku był to bardzo krótki sygnał (pocisk prawdopodobnie zawrócił na cele na Ukrainie - przyp. red.) i nie było w związku z tym żadnych konsekwencji. Żołnierze byli gotowi do zestrzelenia w sytuacji, gdyby pocisk zagrażał terenom zabudowanym. Na szczęście spadł w miejscu niezamieszkanym, zanim podjęto decyzję o zestrzeleniu - powiedział premier RP Donald Tusk na spotkaniu z mediami w Tarnawie-Kolonii kilka godzin po zdarzeniu.

Dziennikarze pytali o to, jak władze oceniają reakcję wojskowych.

- Generał Nowak (gen. dyw. pil. dr Ireneusz Nowak, Dowódca Operacyjny Rodzajów Sił Zbrojnych - przyp. red.), pilot bardzo doświadczony, bezpośrednio biorący udział w tej akcji, zapewniał nas i brzmiał bardzo przekonująco, że wojsko zareagowało absolutnie perfekcyjnie i potrzebne samoloty były w powietrzu. Żołnierze mają pełną świadomość, że to oni decydują i mają w takiej sytuacji pełną ochronę państwa - powiedział Donald Tusk. - Myśmy manewrowali bardzo blisko granicy, Ukraińcy też. Ukraiński myśliwiec był bardzo blisko tego pocisku. Ryzyko, że trafilibyśmy ukraiński myśliwiec zamiast pocisku, było namacalne. Ryzyko, że zestrzelimy pocisk i on spadnie na teren zamieszkały, też było obiektywne. Nie ma w pełni bezpiecznego nieba ani w Stanach Zjednoczonych, ani w Izraelu, ani w Rosji czy Ukrainie. To zawsze są decyzje - dodał premier.

Minister obrony narodowej podkreślił, że ostateczna decyzja o zestrzeleniu należy do pilota myśliwca, oddelegowanego do zajęcia się pociskiem.

- Zmieniliśmy prawo autoryzacji użycia broni. Pamiętajmy, że my działamy w czasie pokoju i inne są zasady podejmowania decyzji, którymi związany jest pilot, który po zgodzie dowódcy samodzielnie podejmuje ostateczną decyzję. On musi rozważyć zagrożenie, które niesie rakieta i zagrożenie, które wynika z jej neutralizacji. Takie decyzje są podejmowane przez wojsko polskie skutecznie - zapewnił na miejscu zdarzenia Władysław Kosiniak -Kamysz.

Trzy kilometry kwadratowe

Szybko ustalono, a już następnego dnia potwierdzono, że mamy do czynienia z rosyjskim pociskiem manewrującym Ch-101.

Śledczy przystąpili do czynności po sprawdzeniu terenu przez specjalistów, którzy ocenili, że nie ma tu zagrożenia radiacyjnego i wybuchowego. Fotografie terenu wykonał dron, wytypowano obszar do oględzin. Najpierw służby zajęły się lejem po wybuchu rakiety.

- W jego wnętrzu i bezpośrednim sąsiedztwie ujawniliśmy bardzo dużo elementów statku powietrznego, bo tak to traktowaliśmy na początku. Uzyskaliśmy kluczowe elementy tego statku, czyli elementy napędu i elektroniki. Zabezpieczyliśmy próbki gleby do dalszych badań laboratoryjnych, co pozwoli ustalić, jakiego użyto materiału wybuchowego - opisał prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej przeszukiwali później okolice leja, to powierzchnia około trzech kilometrów kwadratowych. Już w czwartek około godz. 20 lej został zasypany, a prace na miejscu zakończone (choć wznowiono je jeszcze w następnych dniach, by poszukać dodatkowych dowodów).

Z mediami później rozmawiała właścicielka pola rzepaku, na które spadła rakieta. Choć służby zapewniały, że teren przekazano właścicielom, to kobieta zastrzegała, że absolutnie nikt ze służb się z nią nie skontaktował. Czy pole można bezpiecznie uprawiać? - na to pytanie nie była w stanie uzyskać oficjalnej, konkretnej odpowiedzi.

Drugi kwartał 2026, fabryka pod Moskwą

W piątek od rana śledczy katalogowali, segregowali i wykonywali oględziny materiałów zebranych na miejscu zdarzenia.

- Do tej czynności został przybrany specjalista z Ukrainy, który przybył w czwartek po południu. Oględziny pozwoliły kategorycznie stwierdzić, z jakim obiektem mamy do czynienia. To rakieta Ch-101. Została wyprodukowana w drugim kwartale 2026 roku w jednym z zakładów w obwodzie moskiewskim - wskazał prok. Marcin Kozak i zaznaczył, że ukraiński ekspert nie miał co do tego żadnych wątpliwości.

Prokuratura ma w planach przesłuchiwanie świadków, zabezpieczanie nagrań, które pozwolą odtworzyć tor lotu pocisku. Wszczęto śledztwo w kierunku sprowadzenia zagrożenia katastrofy w ruchu powietrznym, które zagrażało życiu wielu osób i mieniu wielkich rozmiarów, za co grozi do dziesięciu lat pozbawienia wolności. Dodatkowo w kierunku naruszenia polskiej przestrzeni powietrznej bez zezwolenia.



Służby zabezpieczyły teren, nie pozwalając zbliżyć się postronnym obserwatorom do miejsca, w którym spadła rakieta



Kilka godzin po zdarzeniu w Tarnawie Kolonii stawili się Donald Tusk - premier RP, Władysław Kosiniak-Kamysz - minister obrony narodowej i Marcin Kierwiński - minister spraw wewnętrznych i administracji. - Żołnierze byli gotowi do zestrzelenia w sytuacji, gdyby pocisk zagrażał terenom zabudowanym. Na szczęście spadł w miejscu niezamieszkanym, zanim podjęto decyzję o zestrzeleniu - powiedział premier RP Donald Tusk na miejscu zdarzenia

Zarzuty?

Czy realne jest pociągnięcie kogokolwiek do odpowiedzialności?

- Od lat jako prokuratura nie mamy możliwości wykonywania żadnych czynności w drodze międzynarodowej pomocy prawnej ani z Federacją Rosyjską, ani z Republiką Białorusi - przyznał przedstawiciel prokuratury. -To nie zwalnia nas z obowiązku, aby wszcząć w tej sprawie śledztwo i zebrać dowody, które umożliwią nam przedstawienie konkretnym osobom odpowiedzialnym zarzutów - dodał, ale zastrzegł, że nie jest w stanie powiedzieć na ten moment, czy komukolwiek rzeczywiście będzie można w tej sytuacji przedstawić zarzuty. Przywołał przykład zestrzelenia w 2014 roku malezyjskiego samolotu pasażerskiego nad Ukrainą, w wyniku

REG

eprasa.pl c6017e1793

dł pocisk

padła na pole rzepaku na naszym Lublin, a alerty... nie przyszły

czego zginęło 298 osób - w tym przypadku także śledztwo wciąż pozostaje niezamknięte.

Prokuratura ma zbadać także kwestię tego, czy rakieta wleciała w polską przestrzeń powietrzną w wyniku awarii, czy też w był to efekt intencjonalnego działania jej operatorów.

Syreny postawiły Lublin na równe nogi. Mieszkańcy byli kompletnie zdezorientowani

W Lublinie rozległy się syreny alarmowe, które zbudziły znaczną część mieszkańców miasta. O co chodzi?! - takie pytanie zadawało sobie mnóstwo ludzi. Nie było jednak żadnych komunikatów. W „Podręczniku bezpieczeństwa", który miał dotrzeć do każdego polskiego domostwa, napisano, że po sygnale alarmowym należy natychmiast włączyć radio na lokalną stację, słuchać komunikatów o zagrożeniu i postępować zgodnie z poleceniami służb. Problem w tym, że dziennikarze radiowi oraz wszyscy inni wiedzieli tyle, co pozostali mieszkańcy. Czyli nic.

Dopiero po jakimś czasie rzecznik wojewody lubelskiego potwierdził w rozmowie z mediami, że było zagrożenie atakami z powietrza. Po kilku minutach syreny zawyły w Lublinie jeszcze raz, tym razem ciągłym i jednostajnym dźwiękiem, oznaczającym odwołanie alarmu. Choć znaczna część mieszkańców nie odczytała tego komunikatu prawidłowo, o czym świadczą wpisy w mediach społecznościowych.

Co ciekawe, syreny alarmowe w Lublinie włączono o godz. 3.50, a więc już po upadku rakiety Ch-101 w Tarnawie-Kolonii. Syreny w tym samym czasie zawyły m.in. w Krasnymstawie.

Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych podało co prawda o godz. 2.16, że rozpoczęło się operowanie lotnictwa wojskowego w polskiej przestrzeni powietrznej w związku z aktywnością lotnictwa dalekiego zasięgu Federacji Rosyjskiej, wykonującego uderzenia na terytorium Ukrainy, ale takie komunikaty pojawiają się często, przy okazji rosyjskich ataków. Nie były do tej pory łączone z syrenami alarmowymi. Komunikat o tym, co właściwie się stało, opublikowano o godz. 7.07.

- O godz. 3.40 w polskiej przestrzeni powietrznej wykryto niezidentyfikowany obiekt poruszający się w kierunku zachodnim. W celu jego rozpoznania i przechwycenia w rejon skierowano dyżurny myśliwiec F-16. O godz. 3.46, przed dokonaniem jednoznacznej identyfikacji, obiekt zanikł ze wskazań systemów radiolokacyjnych. W celu weryfikacji i ostatecznego potwierdzenia wskazań technicznych systemów radarowych w rejon ostatniego wskazania obiektu skierowano śmigłowiec Mi-24. Załoga śmigłowca zlokalizowała prawdopodobne miejsce upadku obiektu - napisano na profilu DORSZ w portalu X.

Zdaniem szefa MSWiA, procedury zadziałały dobrze.

- Procedury, które w tej kadencji zostały wdrożone i kilkukrotnie poprawione, zadziałały tak, jak powinny zadziałać. Około godz. 3 pojawiły się pierwsze informacje, nastąpiło włączenie radioodbiorników, na które ewentualnie, zgodnie z polskimi procedurami, przychodzi informacja o bliskim zagrożeniu. Jak tylko ta informacja została przekazana, rozpoczęło się uruchamianie systemów alarmowych. Czas krytyczny to było około 13 minut. Uruchomiono najszybszy system powiadamiania ludności, czyli system syren - powiedział na czwartkowym spotkaniu z mediami w Tarnawie-Kolonii Marcin Kierwiński, minister spraw wewnętrznych i administracji.

Niemal od razu po zdarzeniach z wczesnego poranka 30 lipca, w całym kraju rozgorzała dyskusja na temat systemu ostrzegania. Dlaczego Polacy nie otrzymali alertów na telefon od Rządowego Centrum Powiadamiania? Tym bardziej że RCB rozsyła wiadomości w znacznie bardziej błahych sytuacjach, jak np. ostrzegając przed burzami czy upałami. Dlaczego nie wysłano obywatelom informacji o odwołaniu zagrożenia i uświadomieniu, co się działo? Niedługo po zdarzeniu z rakietą, RCB wysłało Polakom alerty z linkiem do „Poradnika bezpieczeństwa". Link nie działał, bo stronę przeciążyło. Zresztą, jak niektórzy wytykali, w przeszłości przestrzegano, by nie klikać w takie linki, bo w alertach RCB linków miało nie być.

Dominik Smagała

REG



Maria Daniłowska
sołtys Tarnawy-Kolonii

O tym, co się stało, dowiedziałam się z mediów

Wybudził nas straszny gwizd, szum, trzask. Nawet trudno określić, co to było. Byliśmy wybudzeni ze snu, trudno się było zorientować. Za chwilę był wielki huk i trzask. Wszystko zadrżało dosłownie. Wyskoczyliśmy z synem na ulicę, to czuło się drganie ziemi. Zaczęła jechać straż pożarna i policja, my też pojechaliśmy w tamtą stronę. Każdy był jednak zdezorientowany, co się stało. W końcu pojawił się helikopter, zaczął kręcić koła, czegoś szukał. My jeszcze wcześniej zauważyliśmy grzyb dymu. Zaczął się popłoch. Każdy dopytywał się, co się stało. Nie było żadnego alertu, nie było żadnej informacji. Nie było niczego, co by człowieka jakoś przygotowało do tego. Byliśmy zdezorientowani. O tym, co się stało, dowiedziałam się z mediów.



Stanisław
Tarnawa-Kolonia

Ułamek sekundy i byśmy nie rozmawiali

To był potężny, okropny świst. Za chwilę był wybuch, aż zatrzęsło chałupą. Potężny huk był. Panie, to potężnie było czuć. A później patrzyliśmy przez okno na unoszący się dym. Po chwili zaczęły wyć syreny pojazdów służb. Syren alarmowych przed zdarzeniem nie było. To musiało lecieć nad naszym domem i to dosyć nisko. W życiu czegoś takiego nie słyszałem, ten szum, świst był okropny. Wyleciały szyby w moim garażu, w domu zleciała roleta z okna. Moja pierwsza myśl była właśnie taka, że to jakaś rakieta. Tyle się słyszy o tych atakach na Ukrainę. Ani burza, ani co... Uderzenie pioruna to przy tym mały pikuś. Rakieta spadła kilkaset metrów od mojego domu. Ułamek sekundy i byśmy nie rozmawiali. Bo nic by tu z nas nie zostało.



Roman Daniłowski
Tarnawa-Kolonia

Wyszliśmy szybko na ulicę i wszystko aż zadygotało

Potężny wybuch, to było z zaskoczenia. To było niespotykane. Podejrzewałem najpierw, że to może piorun, ale syn mówi, że gdzie tam, przecież nic nie grzmi. Wyszliśmy szybko na ulicę i wszystko aż zadygotało. Zaczęły wyć syreny pojazdów, krążyły samoloty i helikopter wojskowy. Podjechaliśmy bliżej do miejsca zdarzenia, ale była tam już policja, nie dało rady się zbliżyć. Poczuliśmy taki zapach prochu, unosił się tam jeszcze taki lekki dymek. Okazało się, że to jakiś obiekt spadł na pole rzepaku. Jest strach, niedaleko było do zabudowań...



Lucjan Sykuła
Tarnawa-Kolonia

Aż szyby zadrżały w oknach

Przebudził mnie huk duży. Za niedługo jechała straż pożarna i policja. Widziałem krążący helikopter. Od razu się domyśliłem, że to spadła rakieta albo dron. Jak zobaczyłem, że wojsko jedzie, to już było wiadomo, że to chodzi o ten wybuch. No takiego huku nie słyszałem jeszcze. To było na spaniu, przebudziło mnie. Aż szyby zadrżały w oknach, to było odczuwalne. Niedaleko to spadło, w prostej linii to z półtora kilometra od naszego domu. Słyszałem, że rakieta była uzbrojona, to musiała być potężna siła.

POCISK MANEWRUJĄCY CH-101

Rodzaj: pocisk powietrze-ziemia, przenoszony przez bombowce

Zasięg: od 3500 do nawet 5500 km

Prędkość: 700–970 km/h

Pułap: 30–70 metrów nad ziemią

Długość: 7,5 m

Masa: 2,4 t

Wartość: od 2 mln dolarów za jeden pocisk

Celność: od 5 do 20 m

KALENDARIUM WYDARZEŃ

Noc z 29 na 30 lipca - początek zmasowanego ataku Rosji na Ukrainę

2:16 - pierwszy komunikat DORSZ na portalu X. Wojsko informuje opinię publiczną o rozpoczęciu operacji zabezpieczania polskiej przestrzeni powietrznej

3:40 – wojskowe radary wykrywają naruszenie granicy państwowej przez niezidentyfikowany obiekt na wysokości województwa lubelskiego

3:46 – Obiekt nagle znika z ekranów stacji radiolokacyjnych. Rakieta spada w Tarnawie-Kolonii

3:50 - w Lublinie rozlega się syrena alarmowa

4:03 - syreny ponownie wyją w Lublinie, odwołując alarm o zagrożeniu

7:07 - komunikat DORSZ o tym, co się wydarzyło w Tarnawie-Kolonii

eprasa.pl c6017e1793

Nici ze zmiany granic miasta Puławy. Ponad 1000 hektarów zostaje w gminie Puławy. Dawid pokonał Goliata

W Dzienniku Ustaw ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie ustalenia granic niektórych gmin i miast. Nie ma w nim słowa o Puławach, a to oznacza, że wniosek miasta o przyłączenie części terenu gminy Puławy został odrzucony. - To przysłowiowa „kropka nad i", która ostatecznie studzi terytorialne zapędy włodarza miasta - komentuje Kamil Lewandowski, wójt gminy Puławy.

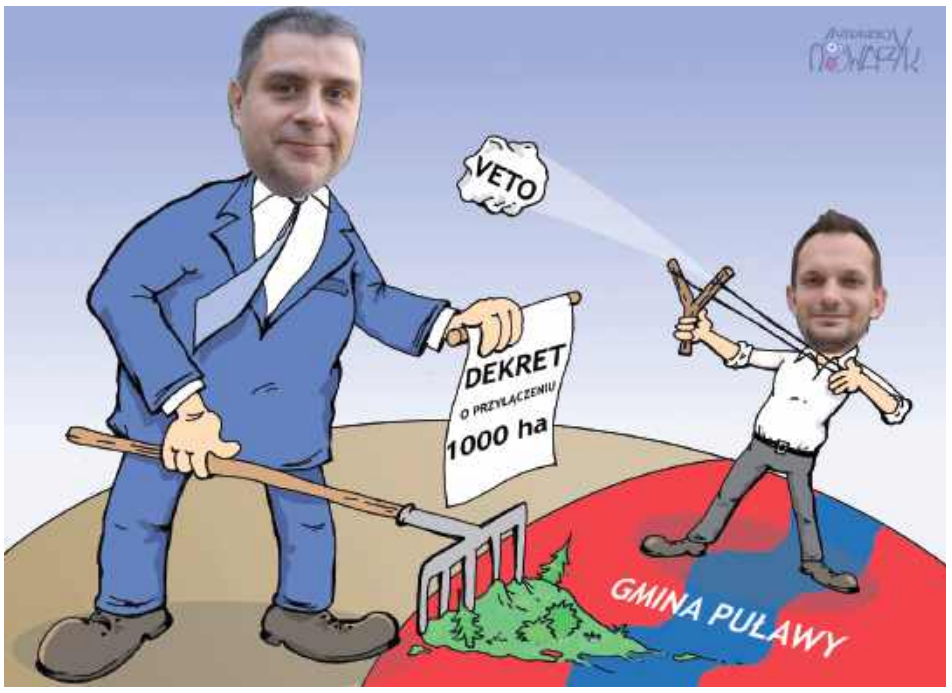

Prezydent Maj chce poszerzać granice Puław i przyciągać inwestorów

Ten temat ciągnął się niemal od roku i wzbudzał wiele emocji w powiecie. W sierpniu ubiegłego roku prezydent Puław ogłosił, że chce powiększyć obszar miasta, przejmując od gminy Puławy ponad 1000 ha. Chodziło o działki będące własnością Skarbu Państwa, w wieczystym użytkowaniu Grupy Azoty, którymi administruje gmina Puławy. Paweł Maj tłumaczył, że w ten sposób chce rozwijać miasto i przyciągać nowy inwestorów.

Wójt mówi „nie"

Od początku spotkało się to ze zdecydowanym sprzeciwem tamtejszych władz i mieszkańców, którzy podnosili szczególnie argument utraconych dochodów z podatków, co z kolei realnie wpłynie na możliwości inwestycyjne gminy.

Mimo to władze Puław rozpoczęły całą procedurę. W listopadzie przeprowadziły konsultacje społeczne, w których o zdanie zapytały Puławian. Ci nie byli zbytnio zainteresowani - ostatecznie w konsultacjach wzięło udział zaledwie 1,3 proc. uprawnionych. Zupełnie inaczej sprawa miała się w gminie Puławy. Tam w konsultacjach wypowiedziało się ponad 50 proc. uprawnionych, a niemal 99 proc. opowiedziało się negatywnie co do ewentualnego przejęcia terenów przez miasto Puławy.

Jesienią ubiegłego roku negatywne stanowisko co do planów prezydenta Pawła Maja wyraziła także Grupa Azoty Puławy w piśmie skierowanym do puławskiego ratusza. Spółka podnosiła m.in. obawy co do wzrostu podatków od nieruchomości czy ewentualnego zagrożenia realizacji wielomilionowej inwestycji - rafinerii metali ziem rzadkich, która miałaby powstać na terenie zakładów azotowych.

Negatywna opinia wojewody

Mimo to w marcu Rada Miasta Puławy podjęła uchwałę o skierowaniu wniosku w sprawie zmiany granic Puław do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Ale zanim trafił on do odpowiedniego resortu, zaopiniował go wojewoda. Opinia wojewody była niekorzystna dla władz miasta.

- W analizowanym przypadku korzyści ze zmiany granicy administracyjnej osiągnęłoby wyłącznie Miasto Puławy. Sytuacja, iż jedna gmina zwiększa swój potencjał ekonomiczny kosztem drugiej, przy jej zdecydowanym sprzeciwie, nie może być odebrana pozytywnie - argumentował Krzysztof Komorski, wojewoda lubelski.

1069 ha zostaje w gminie

29 lipca w Dzienniku Ustaw ukazało się rozporządzenie w sprawie ustalenia granic niektórych gmin i miast, nadania niektórym miejscowościom statusu miasta oraz zmiany nazwy gminy. W 25-stronicowym dokumencie nie ma ani słowa o Puławach, co oznacza, że wniosek władz miasta został odrzucony. Stosowną adnotację znajdujemy jednak w uzasadnieniu do przyjętego rozporządzenia, w którym na stronie 28 rozpoczyna się lista sześciu wniosków rekomendowanych do negatywnego rozpatrzenia, którą otwiera wniosek Rady Miasta Puławy.

- Należy zgodzić się z wojewodą lubelskim, który odnosząc się do przywołanego przez wnioskodawcę argumentu dotyczącego terenów leśnych w kontekście ustawowego wymogu jednorodnego układu przestrzennego warunkującego zmianę granicy gminy, zauważył, iż lasy ochronne, stanowiące blisko 80 proc. powierzchni terenu wskazanego do przyłączenia, stanowią bufor ochronny zakładu przemysłowego i ich rola pozostaje niezmienna niezależnie od ich administracyjnego położenia. Natomiast w kwestii postulowanej racjonalności i spójności planowania przestrzennego wojewoda lubelski podkreślił, iż ustalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Puławy dla terenu zajętego przez Zakłady Azotowe „Puławy" S.A. oraz planów miejscowych dla terenów bezpośrednio przyległych do Zakładu przyjęte przez Radę Gminy Puławy, stanowią planistyczną całość. Akty planistyczne zarówno miasta, jak i gminy Puławy dostosowane są do potrzeb Zakładu. Nie znajduje zatem potwierdzenia teza o konieczności zmiany granicy, jako warunku umożliwiającego osiągnięcie spójności planistycznej - czytamy w uzasadnieniu do rozporządzenia.

Dokument zawiera także informacje o wynikach konsultacji społecznych, przeprowadzonych w tej sprawie zarówno w Puławach, jak i w gminie Puławy.



fot. Facebook Kamil Lewandowski Wójt Gminy Puławy

Kamil Lewandowski,
wójt gminy Puławy

Wiele osób pyta mnie, jak będą od teraz wyglądać relacje z naszym sąsiadem? To niewątpliwie trudne pytanie. Współpraca powinna opierać się przecież na wzajemnym zaufaniu, a o to pewnie będzie trudno w najbliższym czasie. Wolę być jednak optymistą i pozostanę z nadzieją, że przyszłość przyniesie jeszcze dobre zmiany.

- W związku z powyższym wniosek rekomenduje się do negatywnego rozpatrzenia - to zdanie kończy wątek Puław i gminy Puławy w uzasadnieniu do rozporządzenia.

Wójt Lewandowski triumfuje

Zadowolenia z takiego obrotu sprawy nie kryją władze gminy Puławy.

- Podjęta w minioną środę decyzja rządu, kończy wielomiesięczną walkę w obronie granic naszej gminy. Rada Ministrów wydała w tej sprawie rozporządzenie, które w całości odrzuca propozycję Prezydenta Puław Pawła Maja co do przejęcia najcenniejszego gospodarczo fragmentu naszego obszaru. Dokument z podpisem premiera dziś ukazał się w Dzienniku Ustaw. To przysłowiowa „kropka nad i", która ostatecznie studzi terytorialne zapędy włodarza miasta - komentuje na swoim oficjalnym profilu na Facebooku wójt Kamil Lewandowski, dziękując jednocześnie wszystkim, którzy angażowali się w działania mające zapobiec przejęciu 1069 ha przez miasto Puławy.

- Ostatni rok to dla naszej społeczności bez wątpienia trudny okres, pełen obaw o przyszłość gminy, jej stabilność finansową i dalszy rozwój. Był to też ważny sprawdzian naszej determinacji i solidarności. Dziś z nieskrywaną radością mogę przyznać, że mieszkańcy Gminy Puławy zdali go celująco - dodaje Kamil Lewandowski.

Marta Pietroń



Paweł Maj,
prezydent Puław

Jesteśmy przekonani o słuszności naszego postulatu. Nadal uważam, że teren, który chcieliśmy włączyć w granice Miasta Puławy, jest peryferyjnym obszarem gminy wiejskiej i jest skomunikowany wyłącznie poprzez drogi miejskie utrzymywane przez mieszkańców Puław, a nie przez gminę. Włączenie tego obszaru do naszego miasta byłoby uzasadnione również ze względu na rolę Puław jako subregionalnego ośrodka i centrum usługowego, z którego korzystają nie tylko mieszkańcy miasta, ale także liczna społeczność z całego regionu. Dotyczy to zarówno sportu, kultury i edukacji, jak również usług publicznych oraz spraw społecznych.
Z oferty naszego miasta korzysta wiele osób spoza jego granic. Tymczasem to przede wszystkim mieszkańcy Puław ponoszą koszty utrzymania infrastruktury, obiektów, dróg i usług, z których korzystają także inni. Nie odczuwamy z tego tytułu proporcjonalnych korzyści, natomiast stale ponosimy związane z tym wydatki. Jako Prezydent Miasta nadal będę dążył do uregulowania roli miast subregionalnych w Polsce oraz zabiegał o rozwiązania, dzięki którym społeczności korzystające z zasobów i usług takich miast będą w sprawiedliwy sposób uczestniczyć we współfinansowaniu ich funkcjonowania.

Skradziono laptopa z danymi kilkuset mieszkańców

Kara dla starosty

Starosta lubartowski został ukarany przez prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych po kradzieży służbowego laptopa zawierającego dane osobowe około 700 osób, w tym m.in. PESEL-e i numery ksiąg wieczystych. Kary finansowe nałożono także na instytucję, której pracownik korzystał z utraconego sprzętu.

Skradziony laptop. A na nim dane kilkuset osób

Sprawa dotyczy incydentu ze stycznia 2023 roku. Z auta stojącego na podziemnym parkingu skradziony wówczas został laptop wykorzystywany przez pracownika Wojewódzkiego Biura Geodezji i Urządzania Terenów Rolnych w Lublinie. Na komputerze znajdowały się dane osobowe około 700 osób związane z działaniami w zakresie scalania gruntów.

Jak wynika z decyzji Prezesa UODO, na urządzeniu zapisane były m.in. imiona i nazwiska, adresy zamieszkania, daty urodzenia, numery PESEL, serie i numery dowodów osobistych oraz numery ksiąg wieczystych. Po kradzieży naruszenie zostało zgłoszone do Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

Kontrola wykazała nieprawidłowości

Samo zgłoszenie incydentu nie zakończyło sprawy. UODO wszczął postępowanie, które wykazało, że zarówno administrator danych – starosta powiatu lubartowskiego – jak i podmiot przetwarzający, czyli Wojewódzkie Biuro Geodezji i Urządzania Terenów Rolnych w Lublinie, nie zastosowali odpowiednich środków technicznych i organizacyjnych wymaganych przez przepisy RODO.

Urząd wskazał, że zabezpieczenia stosowane w przypadku przenośnego komputera były niewystarczające w stosunku do ryzyka związanego z przetwarzaniem danych osobowych. W ocenie organu zabrakło właściwej analizy zagrożeń oraz skutecznych zabezpieczeń chroniących informacje w przypadku utraty sprzętu.

W efekcie prezes UODO zdecydował o nałożeniu administracyjnych kar pieniężnych zarówno na starostę powiatu lubartowskiego - 21 tys. zł, jak i Wojewódzkie Biuro Geodezji i Urządzania Terenów Rolnych w Lublinie - 12,5 tys. zł.

Organ uznał, że odpowiedzialność za bezpieczeństwo danych spoczywała na obu podmiotach. Komunikat w tej sprawie UODO opublikowało w poniedziałek, 27 lipca. Decyzja prezesa UODO, która jest nieprawomocna, zapadła 26 czerwca br.

W momencie kradzieży laptopa starostą lubartowskim był Tomasz Marzęda, wcześniej tę funkcję piastowali kolejno Fryderyk Puła i Ewa Zybała.

Dominik Smagała

REG

eprasa.pl c6017e1793

10 NAJPOPULARNIEJSZYCH STACJI

TELE PANORAMA

Program telewizyjny 05.08.-11.08.2026

FILM SF NIEDZIELA TVN 7 20:00

Matrix: Zmartwychwstania



Thomas Anderson (Keanu Reeves) jest odnoszącym sukcesy twórcą gier wideo i autorem serii Matrix. Oparte są na mglistych wspomnieniach wydarzeń, które przeżył jako Neo. Najwięcej wie o nich jego psychiatra, który słuchając opowieści o o tych przebłyskach pamięci, przepisuje mu niebieskie tabletki. Ich efekt jest banalnie prosty - wymazują wspomnienia. Brzmi to jednak niepokojąco znajomo... Thomas niedługo później w lokalnej kawiarni spotyka Tiffany (w tej roli Carrie-Anne Moss), zamężną matkę. Na wspomnieniach z nią Thomas oparł przygody Trinity w swojej grze Interesujące jest to, że kobieta utrzymuje, że nic nie pamięta. Sielanka nie trwa długo. Kończy się w chwili, gdy okazuje się, że Smith (w tej roli Jonathan Groff), partner biznesowy Andersona, jest tak naprawdę agentem Smithem (w tej roli Yahya Abdul-Mateen II). Thomas zostaje wydobyty z Matrixa. Ponownie musi podjąć walkę z licznym i niezmordowanym przeciwnikiem. Thomas, czyli Neo, w czwartej części kultowej sagi, musi dokonać wyboru. Choć zna swój cel, nie ma pojęcia, że Matrix jest silniejszy niż kiedykolwiek i jeszcze bardziej niebezpieczny.

FILM SENSACYJNY PONIEDZIAŁEK POLSAT 20:00

Kingsman: Złoty krąg



Eggsy Unwin (Taron Egerton) ukończył szkolenie na Kingsmana i jest członkiem tajnych służb. Posługuje się pseudonimem Galahad, który przejął od zmarłego mentora, Harry'ego Harta (Colin Firth). Spotyka się również z księżniczką Tilde (Hanna Alström). Tymczasem szefowa największego kartelu narkotykowego świata, Poppy Adams (Julianne Moore), zdobywa dane położenia kwatery głównej agencji i doszczętnie ją niszczy. Brytyjscy agenci zawierają przymierze z działającą w USA organizacją szpiegowską o równie długim, jak i bogatym doświadczeniu. Postanawiają zapomnieć o dzielących ich różnicach, aby wspólnie stawić czoło niebezpiecznemu wrogowi, który dąży do przejęcia władzy nad światem. Grą idzie o wysoką stawkę, ale dla Eggsy'ego nie ma nic trudnego! Ten szpiegowski film akcji powstał na podstawie serii komiksów pt. „The Secret Service", przemianowanej na „Kingsman", która zadebiutowała w 2012 roku w wydawnictwie Icon Comics, a jej autorami byli: Mark Millar i Dave Gibbons.

FILM SENSACYJNY WTOREK POLSAT 20:00

Niezniszczalni III



Barney Ross (Sylvester Stallone) i jego najemnicy specjalizują się w misjach, których nikt inny nie ma odwagi wykonać. Tym razem przychodzi im zmierzyć się z uznanym za nieżyjącego Conradem Stonebanksem (Mel Gibson), byłym przyjacielem Barneya, współzałożycielem Niezniszczalnych, który jest jednym z największych na świecie handlarzy bronią. Stonebanks szykuje się na Niezniszczalnych z całą armią, więc do ekipy zostają zrekrutowani młodzi wojownicy, którzy nadają na zdecydowanie innych falach... Wśród tych rekrutów są: były żołnierz Korpusu Piechoty Morskiej Stanów Zjednoczonych John Smilee (Kellan Lutz), ochroniarka z nocnego klubu Luna (Ronda Rousey), ekspert od komputerów Thorn (Glen Powell) i ekspert od broni Mars (Victor Ortiz) oraz snajper Galgo (Antonio Banderas). Wesprze ich odwieczny rywal Rossa - Trench Mauser (Arnold Schwarzenegger), aby spłacić dawny dług. Ta misja staje się konfrontacją klasycznego stylu old-school z ekspertyzą high-tech w najbardziej osobistym starciu.

KONCERT SOBOTA TVP 2 20:00



Lato z Radiem i Telewizją Polską

Wakacyjna trasa koncertowa „Lato z Radiem i Telewizją Polską" tym razem zagra w Lublinie. Wystąpi m.in. Kayah, Viki Gabor, KSU, Stachursky, Sarsa, Smolasty, Skolim, Kasia Kowalska, Golec uOrkiestra, Krzysztof Cugowski, Justyna Steczkowska i Grzegorz Hyży..

FILM PRZYGODOWY SOBOTA TVP 1 23:20



80 milionów

W swoim filmie Waldemar Krzystek przedstawia głośną akcję opozycjonistów, którzy 3 grudnia 1981 roku, dziesięć dni przed wprowadzeniem stanu wojennego, podjęli z banku, ze związkowego konta tytułowe 80 milionów. Reżyser nakręcił opowieść według scenariusza zainspirowanego rzeczywistymi wydarzeniami.

PIĄTEK 7 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Welon, fura i brawura (10) **8.00** Serwis Info **8.15** Chłopi (4): Wesele **9.15** Ranczo (102): Jedźmy, nikt nie woła **10.05** Komisarz Alex (287): Spotkanie **11.05** Ojciec Mateusz (226): Złote jabłko **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Włochy – ostatnie dzikie zakątki (4): Sardynia. Zaginiony ląd Tyrrenii **14.00** Splątane losy (18)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.20 (L) Kolarstwo: Tour de Pologne: 5. etap: Opole – Kocierz
16.45 Studio Tour de Pologne
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (929)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Ojciec Mateusz (445)
21.25 Drelich (4) – serial krym. Po odkryciu ciała Natana Drelich staje się celem gangsterów z całej Polski. Równolegle Ada odkrywa, że komputer Krystiana wykorzystano do tworzenia deepfake'ów.
22.15 Tour de Pologne – kroniki
22.25 Baby Boom, czyli Kogel
★★★ **mogel 5** – komedia obyczajowa Polska 2024 Reż. Anna Wieczur-Bluszcz, wyk. Maciej Zakościelny, Katarzyna Skrzynecka, Aleksandra Hamkało
0.05 Operacja Mincemeat
★★★ – dramat wojenny W. Bryt./USA 2021
2.20 Morderstwa na Côte Bleue
★★★ – film krym. Fr. 2024

TVP 2

5.30 M jak miłość (1811) **6.25** Anna Dymna – spotkajmy się (440): Maciej Wiatrowski **6.55** Barwy szczęścia (3371) **7.30** Pytanie na śniadanie – program inf.-publicystyczny **11.30** Operacja zdrowie (83): Bezzębie **12.00** Rodzinka.pl (66): Król jest nagi **12.35** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (164) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.30** Na sygnale (893): To nic śmiesznego

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (450) – telenowela Hiszp. 2024
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (165) – serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3371) (odcinek powtórkowy)
20.05 Rodzinka.pl (310): Szachy – serial kom. Polska 2026 Ludwik, ku zdziwieniu Natalii, zaprzyjaźnia się z sąsiadem. Kuba poznaje Filipa z Sonią. Majka czuje się zdradzona przez dziadunia. Marysia doradza Natalii, jak postępować z mężem.
20.40 Lato z Radiem i Telewizją Polską: Poddębice – transmisja koncertu
22.50 To jest grane: Wakacyjnie – prog. Marka Sierockiego
23.30 Kabaretowa Noc Pod Gwiazdami – Lidzbark Warmiński 2025
1.45 9. życie Louisa Draxa
★★★ – thriller Kanada 2016 Reż. Alexandre Aja, wyk. Jamie Dornan, Aaron Paul, Sarah Gadon

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.15** Malanowski i Partnerzy (376, 377): Pierwsza miłość / Tato po latach **10.20** Trudne sprawy (953): Nastolatek zakochuje się w mężatce **11.20** Gliniarze (913, 914): Napad / Śmieciowa trumna **13.40** Dlaczego ja? (1542, 1543): Beznadziejnie zakochany / Niania – serial fabularno-dokumentalany Polska 2026

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Milionerzy – teleturniej
16.35 Gliniarze (1111, 1112) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Piąty element
★★★★ – film sf Francja 1997 Reż. Luc Besson, wyk. Bruce Willis, Gary Oldman, Milla Jovovich
22.45 W jak morderstwo
★★★ – kom. krym. Polska 2021 Reż. Piotr Mularuk, wyk. Anna Smołowik, Paweł Domagała, Szymon Bobrowski W Podkowie Leśnej zostaje zamordowana kobieta. Policyjnym dochodzeniem nieudolnie kieruje komisarz Sikora. Miłośniczka kryminałów Magda próbuje na własną rękę rozwikłać zagadkę zbrodni.
1.00 Świat w płomieniach
★★★ – thriller USA 2013 Reż. Roland Emmerich, wyk. Channing Tatum, Jamie Foxx, Maggie Gyllenhaal
3.55 Ewa gotuje

TVN

5.15 Recepta na stary dom (4) – serial dokumentalny USA 2021 **5.40** Uwaga! (8060) – magazyn publicystyczny **5.55** Ukryta prawda (1722) **6.50** Kuchenne rewolucje: Zakręt – „Sakartvelo" – reality show Polska 2022 **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Babski biznes (6) **12.35** Ukryta prawda (1517-1518, 1745) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023

15.45 Detektywi (134): Zorza polarna – serial fabul.-dok.
16.50 Szpital św. Anny (85)
17.55 Młode gliny (42)
19.00 Fakty
19.50 Uwaga! – magazyn
20.00 Valerian i Miasto Tysiąca
★★★ **Planet** – film fantasy Francja/Chiny/Belgia/Niemcy/Arabia Saudyjska/USA/Kanada/Katar 2017 Reż. Luc Besson, wyk. Dane DeHaan, Cara Delevingne, Clive Owen W Mieście Tysiąca Planet, zamieszkanym przez istoty z różnych stron kosmosu, pojawiają się moce zagrażające pokojowej egzystencji. Na pomoc zostają wysłani agenci, Valerian i Laureline.
23.00 Mad Max: Na drodze
★★★★ **gniewu** – film sf Australia/USA 2015 Reż. George Miller, wyk. Tom Hardy, Charlize Theron, Nicholas Hoult
1.25 Batman
★★★★ – film sensac. USA 2022 Reż. Matt Reeves, wyk. Robert Pattinson, Zoë Kravitz, Paul Dano

TVN 7

6.50 Szkoła (855, 856) **8.45** Ukryta prawda (1358, 1485, 1486) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (1159-1161) **13.55** Kryminalni (12) **15.00** Szpital (822, 823) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (526) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (38) **19.00** Ukryta prawda (1549) **20.00** ★★★ After ll – melodramat USA 2020, reż. Roger Kumble, wyk. Josephine Langford, Selma Blair **22.20** ★★★ Nad życie – film obyczajowy Polska 2012, reż. Anna Plutecka-Mesjasz, wyk. Olga Bołądź **0.20** ★★★★ Gremliny rozrabiają – film sf USA 1984, reż. Joe Dante, wyk. Zach Galligan

TVP Kultura

10.00 ★★★★ Miłość po południu – melodr. USA 1957 **12.20** Tajemnicza Claudia Cardinale **13.25** Bo we mnie jest seks – piosenki Kaliny Jędrusik **14.30** Niebywała kariera Taylor Swift **15.25** ★★★ U Pana Boga za piecem – kom. obycz. Polska 1998 **17.15** Rodzina Leśniewskich (2, 3) **18.20** Mistrzowie wideo **18.55** Rawhide (25) **20.00** ★★★ Pani Bovary – dramat Fr. 1991, reż. Claude Chabrol, wyk. Isabelle Huppert **22.30** Powrót Sherlocka Holmesa (10) **23.45** ★★★★ Powidoki – film biogr. Polska 2016

TVP Sport

9.15 Lekkoatletyka: Mistrzostwa Świata do lat 20 w Eugene **10.55 (L)** Kolarstwo: Tour de Pologne: 5. etap: Opole – Kocierz **16.45** Studio **17.25** KIQ Rajdowe Samochodowe MP – Rajd Polski **17.55** Retransmisja sportowa **20.30 (L)** Piłka nożna: Betclic 1. Liga: Polonia Warszawa – Ruch Chorzów **23.00** Sportowy wieczór **23.30** Kolarstwo: Tour de Pologne: 5. etap: Opole – Kocierz **1.00** Sporty wodne: ME w Paryżu i Saint-Denis: Skoki do wody **2.00 (L)** Lekkoatletyka: Mistrzostwa Świata do lat 20 w Eugene

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (3, 4) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (107) **8.55** Policjantki i policjanci (550, 551) **10.55** Na ratunek 112 (1148, 1149) **11.55** Dlaczego ja? (1577, 798) **13.55** Trudne sprawy (818-820) **16.55** Policjantki i policjanci (1419) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (537) **19.00** Policjantki i policjanci (1420) **20.00** Gwiazdy kabaretu (179, 157) **22.00** ★★★★★ Leon zawodowiec – dramat krymin. Fr./USA 1994, reż. Luc Besson, wyk. Jean Reno **0.20** STOP Drogówka (331) **1.20** Love Island. Wyspa miłości (49)

TV Trwam

11.35 Natura et Homo **12.03** Informacje **12.20** Głos serca (143) **13.05** Dar powołania **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.10** Natura obiektywnie **16.40** Polacy w bitwie o Anglię **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Historie Starego Testamentu **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (2, 3) **8.00** Kobra – oddział specjalny (19, 20) **10.00** Zaklinaczka duchów (64) **11.00** Kotka (3) **12.00** Nie igraj z aniołem (134) **13.00** Wspaniałe stulecie (68) **14.00** Kurierzy (53) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (578, 579) **17.00** Kurierzy (54) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (991, 992) **20.00** Puls Kabaret **0.00** ★★★ Kobiety mafii – film sens. Polska 2018, reż. Patryk Vega, wyk. Olga Bołądź, Agnieszka Dygant **2.55** Lombard. Życie pod zastaw (987) **3.50** Taki jest świat (31)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl c6017e1793

SOBOTA 8 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni (664) **8.55** Ranczo (103): Nie rzucaj ziemi, skąd twój ród **9.50** Komisarz Alex (288): Przeklęty blok **10.50** Ojciec Mateusz (227): Feralny powrót **11.45** Skrzydła i sieci. Niezwykły taniec w powietrzu (1): Opowieść o muchach **12.50** ★★★★★ 15:10 do Yumy – west. USA 1957 **14.30** Rozmowy na medal

15.15 Studio Tour de Pologne
15.20 (L) Kolarstwo: Tour de Pologne: 6. etap: Bukovina Resort – Bukowina Tatrzańska
17.00 Teleexpress
17.35 Rolnik szuka żony (9)
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
20.25 Gra z Cieniem (6)
Nina zarzuca Helenie zdradę i przywłaszczenie majątku jej rodziny. Lekarka zapewnia, że ukryła kosztowności i dokumenty w górach. Gotowa jest podjąć kolejną próbę ucieczki, żeby udowodnić swoją niewinność.
21.20 Władza
★★★ – film sensac. USA 2013
Reż. Allen Hughes,
wyk. Mark Wahlberg, Russell Crowe, Catherine Zeta-Jones
23.20 80 milionów
★★★ – film przyg. Polska 2011
1.15 Baby Boom, czyli Kogel mogel 5 – komedia obyczajowa Polska 2024
2.55 Aida – dramat wojenny
★★★★ Bośnia-Herc./Austria/Rum./Hol./Niemcy/Polska/Francja/Turcja/Norw./Chorw./Szwecja/Czarnogóra/Włochy 2020

TVP 2

5.15 Barwy szczęścia (3368, 3369) **6.25** M jak miłość (1927) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.10** Przed ekranem – magazyn **11.20** Górna półka smaku – magazyn kulinarn-detektywistyczny **11.55** Zmiennicy (10): Krzyk ciszy **13.05** Panna młoda (165) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2026: Pod Budą
16.20 Na dobre i na złe (991) – serial obycz. Polska 2026
17.15 Panna młoda (166)
18.10 Va banque – teleturniej
18.45 Wyższa Szkoła Jazdy
19.10 Słowo na niedzielę
19.25 Rodzinka.pl (311): Atencja – serial kom. Polska 2026
20.00 Lato z Radiem i Telewizją Polską: Lublin – transmisja
22.15 Piknik Country: Polskie przeboje festiwalu w Mrągowie – koncert 2026
23.05 Nigdy nie mów nigdy
★★ – komedia Polska 2009
Reż. Wojciech Pacyna,
wyk. Anna Dereszowska, Jan Wieczorkowski, Edyta Olszówka, Robert Więckiewicz
Ama odnosi sukcesy jako „łowczyni głów" dla korporacji. W życiu prywatnym uznaje jedynie przelotne związki. Pewnego dnia łamie jednak jedną z zasad i umawia się na randkę z klientem.
1.00 Whitney – film dokumentalny W. Bryt./USA 2018
3.10 9. życie Louisa Draxa
★★★ – thriller Kanada 2016

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Farma (151) – reality show Polska 2025 **14.35** Sezon na misia III – film animowany USA/Kanada 2010, reż. Cody Cameron, dub. Jarosław Boberek, Dariusz Toczek, Joanna Kudelska, Dominika Sell-Kukułka, Grzegorz Pawlak

16.10 Speed 2
★★ – film sensac. USA 1997
Reż. Jan de Bont,
wyk. Sandra Bullock, Jason Patric, Willem Dafoe
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy
19.55 Kabaret na żywo. Chyba Czesuaf – pr. rozrywkowy
22.05 Szybcy i wściekli 5
★★★★ – film sensacyjny
USA/Brazylia/Japonia 2011
Reż. Justin Lin,
wyk. Vin Diesel, Paul Walker, Jordana Brewster
0.55 Wodny świat
★★★ – film sf USA 1995
Reż. Kevin Reynolds,
wyk. Kevin Costner, Jeanne Tripplehorn, Dennis Hopper
Ziemia zostaje zalana przez wodę. Sternik, mutant wyposażony w skrzela, zawija do jednej z pływających osad. Poznaje tam Helen i jej niezwykłą córkę. Dziewczynka ma na plecach wytatuowane tajemnicze znaki wskazujące ponoć drogę do lądu.
3.45 Świat według Kiepskich (395): Marzyciele
4.25 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.00 Uwaga! **5.15** Nauka jazdy **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1723) **6.50** Kuchenne rewolucje **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Na Wspólnej (4256-4259) **13.30** Młode gliny (43) – serial krym. Polska 2026 **14.40** ★★★ W krzywym zwierciadle: Europejskie wakacje – komedia USA 1985, reż. Amy Heckerling, wyk. Chevy Chase, Beverly D'Angelo

16.45 Wyobraź sobie
★★★ – komediodramat
USA/Niemcy 2009
Reż. Karey Kirkpatrick,
wyk. Eddie Murphy, Thomas Haden Church, Yara Shahidi, Vanessa Williams
19.00 Fakty
19.45 Uwaga! – magazyn
20.00 Weź mnie za rękę
★★★ – dramat Australia 2024
Reż. John Raftopoulos,
wyk. Radha Mitchell, Adam Demos, Bart Edwards
22.15 Kobiety pragną bardziej
★★★ – komedia rom. USA 2009
Reż. Ken Kwapis,
wyk. Ben Affleck, Jennifer Aniston, Drew Barrymore
0.55 Constantine
★★★ – horror USA/Niemcy/Kanada/W. Bryt. 2005
Reż. Francis Lawrence,
wyk. Keanu Reeves, Rachel Weisz, Shia LaBeouf
John ma dar rozpoznawania aniołów i demonów ukrywających się pod postaciami ludzi. Angela zwraca się do niego o pomoc. Nie wierzy w samobójstwo siostry bliźniaczki.
3.25 Uwaga! – magazyn

TVN 7

6.50 New Looney Tunes (16, 17) **7.35** Psi Patrol: Wielki Film – film anim. Kan./USA 2023 **9.25** Zgłoś remont (10) **10.30** Bitwa o gości (6) **11.35** Ukryta prawda (1477-1479) **14.35** Szpital św. Anny (37, 38) **16.40** Detektywi (9) **17.45** ★★★ Gremliny II – film sf USA 1990 **20.00** ★★★★ Sherlock Holmes: Gra cieni – film sens. W. Bryt./USA 2011, reż. Guy Ritchie, wyk. Robert Downey Jr., Jude Law **22.50** ★★★ 300: Początek imperium – dramat USA 2014 **0.55** ★★ Reich – film sensacyjny Polska 2001, reż. Władysław Pasikowski, wyk. Bogusław Linda, Mirosław Baka

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (201) **7.00** Galileo (1204, 1205) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (339) **9.30** Galileo (1022) **10.30** Mini Galileo (10) **10.40** Galileo (1186, 1187) **12.45** ★★★ Królową być – kom. Fr. 2005, reż. Valérie Lemercier, wyk. Valérie Lemercier, Lambert Wilson, Catherine Deneuve **14.55** Policjantki i policjanci (1406-1410) – serial obycz. Polska 2026 **20.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (141-144) – serial kryminalny Polska 2026 **0.00** Gwiazdy kabaretu (167, 168) **2.05** STOP Drogówka (358) **3.05** Interwencja (5932) **3.25** Lubię Disco! (298)

TVP Kultura

8.45 ★★★ U Pana Boga za piecem – komedia obyczaj. Polska 1998 **10.35** Kosmos 1999 (19) **11.40** Fontainbleau – prawdziwy dom francuskich monarchów **12.45** Franco Zeffirelli. Obrazy życiem malowane **14.00** ★★★★ Zakazane piosenki – dramat Polska 1946 **15.55** Noce i dnie (12) **17.05** MANIFESTA – Zagłębie Ruhry 2026 **17.40** ★★★★ Miłość po południu – melodramat USA 1957 **20.00** ★★★★ Jackie Brown – dramat USA 1997 **22.40** 63. KFPP w Opolu **23.45** ★★★ Pani Bovary – dramat Francja 1991

TV Trwam

9.45 Jak wygrać małżeństwo? **10.00** Informacje **10.15** Retrospekcja **10.20** Dzielna niewiasta **10.35** Słowo życia **10.40** Polski punkt widzenia **11.00** Kropelka radości **12.00** 18. Dziękczynienie w Rodzinie – transmisja nabożeństwa **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie **21.00** Apel Jasnogórski **21.20** Informacje **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Warto być ojcem **22.15** Głos serca (84) **23.00** Odpowiedzialni za Kościół **23.30** Czy udało się zabić prawdę

TVP Sport

8.45 Lekkoatletyka: Mistrzostwa Świata do lat 20 w Eugene **10.25 (L)** Piłka nożna: Pogoń Szczecin – GKS Górnik Łęczna **12.30 (L)** Kolarstwo: Tour de Pologne: 6. etap: Bukovina Resort – Bukowina Tatrzańska **16.45** Studio **17.25** Ewa Pajor i marzenia o mundialu **17.55 (L)** Piłka nożna: Zawisza Bydgoszcz – Resovia Rzeszów **20.10 (L)** Piłka nożna: Podbeskidzie Bielsko-Biała – Lechia Gdańsk **22.15** Sportowy wieczór **22.45** Kolarstwo: Tour de Pologne: 6. etap **0.20 (L)** Boks: Aaron McKenna – Etinosa Oliha

TV Puls

5.00 Dyżur (36, 37) **6.00** Kobra – oddział specjalny (16-18) **9.00** Taki jest świat (32) **9.25** Boso przez świat (76) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (571, 573, 575, 577, 579, 988-992) **20.00** ★★★ 12 godzin – film sens. USA 2012, reż. Simon West, wyk. Nicolas Cage **22.00** ★★★ Ocean ognia – thriller USA/Chiny/W. Bryt. 2018, reż. Donovan Marsh, wyk. Gerard Butler **0.15** ★★★ Terytorium wroga – dramat Fr. 2011, reż. Stéphane Rybojad, wyk. Diane Kruger **2.40** Taki jest świat (32) **3.00** Dyżur (38, 39)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 9 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza święta w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.35** Stawka większa niż życie (18): Poszukiwany gruppenführer Wolf **9.40** Kariera Nikodema Dyzmy (1) **10.50** Ojciec Mateusz (228): Pożegnanie **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Portret kapłana **13.10** Życia nie można zmarnować **14.15** Parada oszustów (1): Jaguar 1936

15.15 Studio Tour de Pologne
15.20 (L) Kolarstwo: Tour de Pologne: 7. etap: Kopalnia Soli Wieliczka (jazda indywidualna na czas)
17.00 Teleexpress
17.35 Żona dla Polaka (10) – reality show Polska 2024
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Gra z Cieniem (7) – serial krym. Polska 2024
21.20 O północy w Paryżu
★★★★ – komedia romantyczna USA/Hiszp./Francja 2011
Reż. Woody Allen,
wyk. Owen Wilson, Rachel McAdams, Kurt Fuller
23.10 Dewajtis (3) – serial hist. Polska 2023
Marek po miłosnym zawodzie powraca do Poświcia. Otrzymuje list od Julki, która dzieli się perypetiami z Hanią w Paryżu. Marek wraca wspomnieniami do zdarzenia, które przeżyli z Julką 15 lat wcześniej.
0.05 Władza
★★★ – film sensac. USA 2013
2.00 80 milionów
★★★ – film przyg. Polska 2011

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3370, 3371) **6.25** M jak miłość (1928) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.15** Dzień z życia artysty (14): Grażyna Łobaszewska – magazyn kulturalny **11.50** Lato z Radiem i Telewizją Polską: Lublin – powtórka transmisji koncertu **14.00** Familiada – teleturniej, prowadzenie Karol Strasburger **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Kasia Stankiewicz
16.15 Tak to leciało! – teleturniej muzyczny
17.15 Akwen Eldorado (1) – serial sens. Polska 1989
18.20 Rodzinka.pl (296): Staszek – serial kom. Polska 2025
18.55 Kocham Cię, Polsko!
20.20 Postaw na milion
21.20 Prywatka u Wojtka, czyli benefis Wojciecha Gąssowskiego – portret muzyczny Polska 2026
23.35 Harry Wild (3-opis, 4) – serial kryminalny
W. Bryt./Niemcy 2022
Wyłowione z rzeki zwłoki wydają się Harry dziwnie znajome. Przypomina sobie, że Jacob, z pochodzenia Polak, zawitał do niej, roznosząc ulotki reklamowe baru. Ale żona topielca zidentyfikowała zwłoki męża, Johna.
1.40 Król (5) – serial kryminalny Polska 2020
3.00 Nigdy nie mów nigdy
★★ – komedia Polska 2009
Reż. Wojciech Pacyna,
wyk. Anna Dereszowska, Jan Wieczorkowski

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień **8.30** Halo tu Polsat – program inf.-publicystyczny **11.20** Świt jeźdźców smoków – film anim. USA 2014 **11.50** ★★★★ Giganci ze stali – film sf USA/Indie 2011, reż. Shawn Levy, wyk. Hugh Jackman, Dakota Goyo, Karl Yune **14.40** ★★★ Duże Dzieci – komedia USA 2010, reż. Theo van de Sande, wyk. Adam Sandler, Kevin James, Salma Hayek

16.50 Park Jurajski III
★★★ – film sf USA 2001
Reż. Joe Johnston,
wyk. Sam Neill, William H. Macy, Téa Leoni
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Mister Supranational 2026 – transmisja konkursu z Nowego Sącza
22.55 Mayday (3-opis, 4) – miniserial Polska 2020
Reż. Sam Akina, wyk. Piotr Adamczyk, Adam Woronowicz, Weronika Książkiewicz
Maria spotyka się z Baśką. Nie domyślają się, że mają tego samego męża. Maria zaprasza Baśkę do Rozalina na kolację. Janek dowiaduje się, że jego żony się spotkały i jest tym przerażony.
0.55 Wydział zabójstw, Hollywood – komedia sensacyjna USA 2003
Reż. Ron Shelton,
wyk. Harrison Ford, Josh Hartnett, Lena Olin
3.35 Świat według Kiepskich (396): Bełkot – serial komediowy Polska 2012
4.10 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.20 Recepta na stary dom (5) **5.40** Uwaga! – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1724) **6.50** Kuchenne rewolucje: Wisła **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Co za tydzień **12.20** Ugotowani (10) **13.30** ★★★★ Gwiezdny pył – film fantasy USA/Wielka Brytania 2007, reż. Matthew Vaughn, wyk. Claire Danes, Michelle Pfeiffer, Robert De Niro, Mark Strong

16.10 Akademia policyjna VI:
★★ **Operacja Chaos** – komedia USA 1989
Reż. Peter Bonerz,
wyk. Bubba Smith, David Graf, Michael Winslow
17.55 Kuchenne rewolucje: Tomaszów Maz. – Toscania
19.00 Fakty
19.45 Transformers:
★★★ **Przebudzenie bestii** – film sf Kanada 2023
Reż. Steven Caple Jr.,
wyk. Anthony Ramos, Dominique Fishback, Lauren Vélez
Nowe niebezpieczeństwo zagraża Ziemi. Optimus Prime i Autoboty muszą zacząć współpracować z potężną frakcją Transformersów, znaną jako Maximals, by ją uratować.
22.25 Valerian i Miasto Tysiąca
★★★ **Planet** – film fantasy
Francja/Chiny/Belgia/Niemcy/Arabia Saudyjska/USA/Kanada/Katar 2017
Reż. Luc Besson
1.10 Laura – dramat obyczaj.
★★★ Polska 2010
2.50 Uwaga! – magazyn
3.05 Herkules (1, 2) – serial kryminalny Polska 2022

TVN 7

7.30 Tedi i szmaragdowa tablica – film anim. Hiszp. 2022 **9.20** Ukryta prawda (1480-1484) **14.25** Szpital św. Anny (39, 40) **16.30** Detektywi (10) **17.35** ★★★★ Nieoczekiwana zmiana miejsc – komedia USA 1983, reż. John Landis, wyk. Eddie Murphy **20.00** ★★★ Matrix: Zmartwychwstania – film sf USA/Australia 2021, reż. Lana Wachowski, wyk. Keanu Reeves **23.10** ★★★ Nocny pościg – film sensac. USA 2015, reż. Jaume Collet-Serra, wyk. Liam Neeson **1.35** ★★★ Kursk – film sensac. Francja/Belgia/Luksemburg/USA/Rumunia/Kanada 2018

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (202) **7.00** Ewa gotuje (477) **7.30** The Americas (8, 9) **9.25** Galileo (1188, 1189) **11.30** Asterix kontra Cezar – film anim. Fr. 1985 **13.00** ★★★ Liga niezwykłych dżentelmenów – film fant. USA/Niemcy/Czechy/W. Bryt. 2003, reż. Stephen Norrington, wyk. Sean Connery **15.25** ★★★★ Spider-Man – film sf USA 2002, reż. Sam Raimi, wyk. Tobey Maguire, Kirsten Dunst **17.55** Uroczysko (189-192) **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1024-1027) **0.00** STOP Drogówka (359) **1.05** Oto Ameryka XXL – głosy prowincji

TVP Kultura

10.15 Fontainbleau – prawdziwy dom francuskich monarchów **11.20** Kosmos 1999 (20) **12.25** Opole – koncertowe wspomnienia **12.40** 19 Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej Opole '81 **14.25** ★★★★ W samo południe – western USA 1952 **16.00** Barbara i Jan (1, 2) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.05** U cioci na imieninach **19.10** ★★ Murmurando – film obyczajowy Polska 1981 **20.00** ★★★ Młode strzelby – western USA 1988 **21.55** Kulturalni **22.50** Pasikowski & Linda – W Czerwonym Kręgu

TV Trwam

9.30 Msza święta z Jasnej Góry **10.30** Sokolnik **11.00** Głos serca (84) **11.45** Jestem... czyli nasze życie pod sercem mamy **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **13.15** ★★★★ Najświętsze Serce – dramat Hiszp. 2020 **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni Jego mocą

TVP Sport

8.25 Piłka nożna: Puszcza Niepołomice – Odra Opole **10.35** 100 lat na dworze królowej **11.45** Lekkoatletyka: Mistrzostwa Świata do lat 20 w Eugene **13.30 (L)** Kolarstwo: Tour de Pologne: 7. etap: Kopalnia Soli Wieliczka (jazda indywidualna na czas) **16.35** Studio **17.30 (L)** Piłka nożna: GKS Katowice – Wieczysta Kraków **20.00** Wioślarstwo: ME w Varese **21.00** Sportowy wieczór **21.25 (L)** Lekkoatletyka: MS do lat 20 w Eugene **0.15** Kolarstwo: Tour de Pologne: 7. etap: Kopalnia Soli Wieliczka (jazda indywidualna na czas)

TV Puls

5.00 Dyżur (40, 41) **5.50** Taki jest świat (32) **6.15** Kobra – oddział specjalny (19) **7.10** Don Matteo: Boski detektyw (7, 8) **9.20** Kurierzy (50, 51)a **11.15** ★★★ I znowu zgrzeszyliśmy, dobry Boże! – komediodramat Fr. 2019 **13.35** ★★★ Bogowie Egiptu – film fantasy USA/Australia/Chiny/Hongk. 2016 **16.00** Puls Kabaret **20.00** ★★★ Najemnik – film sens. USA 2022 **22.05** ★★★★ Poziom mistrza – film sens. USA/Australia/W. Bryt. 2020 **0.00** ★★★ Poza podejrzeniem – thriller USA 2019 **2.05** Dyżur (42, 30, 32)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl c6017e1793

PONIEDZIAŁEK 10 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.15** Chłopi (5): Gody **9.15** Ranczo (104): Wielkie otwarcie **10.05** Komisarz Alex (289): Zgniłe jabłko **11.05** Ojciec Mateusz (229): Pasja **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Rok w ogrodzie extra **12.55** Podróż pelikanów – tajemnica australijskiego outbacku – film dokum. Niemcy 2021 **14.00** Splątane losy (19)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (997)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (930) – serial obycz. Hiszp. 2018
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 (L) Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy w Birmingham: 1. dzień – sesja wieczorna
23.05 Tour de Pologne – kroniki
23.15 Bruce Willis – upadek bohatera – film dokument. Francja 2024
0.20 Miasto z morza – film ★★★ historyczny Polska 2009 Reż. Andrzej Kotkowski 19-letni syn wiejskiego nauczyciela, Krzysztof (Jakub Strzelecki), pracuje ze swoim przyjacielem Wołodią (Paweł Domagała) przy budowie portu w Gdyni. Tam poznaje Kaszubkę Łuckę (Julia Pietrucha).
2.30 Karta. Archipelag pamięci – film dokum. Polska 2023
3.30 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.00 Rodzinka.pl **5.30** M jak miłość (1812) **6.25** Rodzina (nie od) święta **6.55** Barwy szczęścia (3372) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Okrasa łamie przepisy (387): Indyk inaczej **12.00** Wyższa Szkoła Jazdy (10) **12.35** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (166) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (894): Zacier ostatniej szansy

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (451)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (167)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3372) (odcinek powtórkowy)
20.05 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
20.55 Postaw na milion
21.50 Na sygnale (891, 892): Druga twarz / Poszukiwani – serial obycz. Polska 2026
22.55 Matlock (3, 4): Człowiek o imieniu Greg / Królik i jastrząb – serial krym. USA Umiejętności Matty zostają poddane próbie podczas sprawy o bezprawne zwolnienie z pracy, wniesionej przez kobietę molestowaną seksualnie przez szefa. Do sprawy dołącza konsultantka i mistrzyni wykrywania kłamstw.
0.40 Karol, władca Hiszpanii (18) – serial kostiumowy Hiszpania 2015
1.35 W cieniu śmierci (1): Wdowa – serial kryminalny Finlandia/Niemcy 2018

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.15** Malanowski i Partnerzy (378, 379): Dobra partia / Kolacja przy świecach **10.20** Trudne sprawy (954): Żona zakupoholiczka **11.20** Gliniarze (915, 916): Zniszczyć Psa / Podejrzana **13.25** Dlaczego ja? (1544, 1545): Próba wytrzymałości / Siła fejka – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Milionerzy – teleturniej
16.35 Gliniarze (1113, 1114) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
20.00 Kingsman: Złoty krąg ★★★ – film sensacyjny Wielka Brytania/USA 2017 Reż. Matthew Vaughn, wyk. Taron Egerton, Colin Firth, Mark Strong
23.05 Patriota – dramat hist. ★★★★ USA/Niemcy 2000 Reż. Roland Emmerich, wyk. Mel Gibson, Heath Ledger, Joely Richardson Ameryka Północna, koniec XVIII wieku. Po latach walk osadnicy marzą, by żyć i pracować w pokoju. Jednym z nich jest farmer z Karoliny Południowej, Benjamin Martin. Ale spokojne życie nie trwa długo.
2.45 Misjonarz ★★★ – thriller USA 2007 Reż. Dolph Lundgren, wyk. Dolph Lundgren, John Enos III, August Schellenberg
4.50 Disco gramy!

TVN

5.00 Nauka jazdy (6) **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1725) **6.50** Kuchenne rewolucje: Kamionki – „Fyrtel Smaków” **7.45** Dzień dobry wakacje – program inf.-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (36): Szynka peklowana z gnocchi **11.25** Kuchenne rewolucje: Tomaszów Mazowiecki – Toscania **12.35** Ukryta prawda (1519-1520, 1746) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023

15.45 Detektywi (135)
16.50 Szpital św. Anny (86) – serial obycz. Polska 2026 Zosia przyjeżdża do szpitala, do którego przyjęto Kalinkę. Neurolog bada dziewczynkę i choć wydaje się, że wszystko jest w porządku, zostawia dziecko na dobę obserwacji.
17.55 Młode gliny (44) – serial krym. Polska 2026
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4260) – serial Polska 2026
20.50 Szpieg, który mnie rzucił ★★★ – komedia sensacyjna USA/Kanada/Niemcy/Węgry/Holandia 2018 Reż. Susanna Fogel, wyk. Mila Kunis, Kate McKinnon, Justin Theroux
23.20 Transformers: ★★★ **Przebudzenie bestii** – film sf Kanada 2023 Reż. Steven Caple Jr., wyk. Anthony Ramos, Dominique Fishback, Lauren Vélez
1.50 Co za tydzień – magazyn
2.35 Uwaga! – magazyn
2.50 Wallander (8)
4.45 Nauka jazdy

TVN 7

8.45 Ukryta prawda (1359, 1487, 1488) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (1162-1164) **13.55** Kryminalni (26) **15.00** Szpital (824, 825) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (527) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (39) **19.00** Ukryta prawda (1550) **20.00** ★★★ Karol. Człowiek, który został papieżem (1/2) – film biogr. Polska/Wł. 2005, reż. Giacomo Battiato, wyk. Piotr Adamczyk **22.10** Bez kompleksów (6) **23.10** ★★ Magic Mike: Ostatni taniec – komedia obycz. USA 2023, reż. Steven Soderbergh, wyk. Channing Tatum **1.35** ★★★ After II – melodramat USA 2020

TVP Kultura

8.40 Tygrys bez pasków – film anim. **9.00** Rodzina Leśniewskich (2, 3) **10.10** ★★★ Hania – melodr. Polska 1984 **11.50** Franz Kafka – Pisarz między światami **12.50** Jak namalować Monę Lisę **14.00** Kosmos 1999 (19) **15.05** ★★★★ Zakazane piosenki – dramat Polska 1946 **16.55** Rodzina Leśniewskich (4, 5) **18.10** Dźwięk Nowego Jorku **18.55** Rawhide (26) **20.00** ★★★★ Birdy – dramat USA 1984 **22.10** ★★★ La Gomera – kom. krym. Rum./Fr./Niemcy/Szwecja 2019 **0.00** Muzyka w zabytkach

TVP Sport

9.25 (L) Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis: Pływanie **11.30 (L)** Lekkoatletyka: ME w Birmingham **14.40** Piłka nożna: ŁKS Łódź – Chrobry Głogów **16.45** Magazyn Betclic 2. Ligi **17.30** Magazyn Betclic 1. Ligi **18.55 (L)** Piłka nożna: Unia Skierniewice – Arka Gdynia **21.00** Magazyn Betclic 1. Ligi **21.35** Gol **23.00** Sportowy wieczór **23.30** Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis: Pływanie **1.20** Lekkoatletyka: ME w Birmingham **3.15** Boks: Aaron McKenna – Etinosa Oliha

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (1, 2) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (108) **8.55** Policjantki i policjanci (552, 553) **10.55** Na ratunek 112 (1150, 1151) **11.55** Dlaczego ja? (799, 800) **13.55** Trudne sprawy (821-823) **16.55** Policjantki i policjanci (1420) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (538) **19.00** Policjantki i policjanci (1421) **20.00** Uroczysko (237, 238) **21.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (145) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1028) **23.05** ★★★ Burn Out – film sens. Francja/Belg. 2017 **1.20** Love Island. Wyspa miłości (50)

TV Trwam

11.30 Warto być ojcem **11.45** Muzyczne chwile **12.03** Informacje **12.20** Ku pokrzepieniu powstańczych serc. Historia Obrazu Matka Boska AK **13.00** Człowiek bez twarzy **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Republika Pawłowska **15.00** Sanktuarium Maria Schutz **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Moja parafia **18.15** Rozmowy niedokończone **19.00** Msza św. w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej i ojczyzny **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (3, 4) **8.00** Kobra – oddział specjalny (20, 1) **10.00** Zaklinaczka duchów (65) **11.00** Kotka (4) **12.00** Nie igraj z aniołem (135) **13.00** Wspaniałe stulecie (69) **14.00** Kurierzy (54) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (580, 581) **17.00** Kurierzy (55) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (992, 993) **20.00** ★★ Klub zabójców – thriller USA/Wł. 2023 **22.10** ★★★ Hooligans III – film sens. W. Bryt./USA 2013 **0.00** ★★ Amerykański Sicario – film sens. USA 2021 **2.05** Dzielnica strachu (450)

WTOREK 11 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.10** Pogoda Info **8.15** Chłopi (6): Ogień **9.15** Ranczo (105): Nowe wyzwania **10.05** Komisarz Alex (290): Śmierć na parkingu **11.05** Ojciec Mateusz (230): Randka **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Włochy – ostatnie dzikie zakątki (5): Wody brachiczne **14.00** Splątane losy (20)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (998)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (931)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 07 zgłoś się (10) Borewicz i Zubek dostają sygnały o powtarzających się włamaniach do grobowców ze zwłokami sprowadzonymi z Anglii. Oglądając zdjęcia z pogrzebu von Rauscha, Borewicz ustala, że jest tam kobieta, której nikt z rodziny nie zna.
22.00 Bat 21 ★★★ – dramat woj. USA 1988 Reż. Peter Markle
23.50 Kate Middleton: życie w fotografiach – film dokument. W. Bryt. 2024
0.50 O północy w Paryżu ★★★★ – komedia romant. USA/Hiszpania/Francja 2011
2.35 Chłopiec na galopującym koniu ★★★ – film psycholog. Polska 2006
3.55 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.35 M jak miłość (1813) **6.25** Kościoły łaski **6.55** Barwy szczęścia (3373) – serial obycz. Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Rodzinka.pl (67, 68): Komunikacja głupcze / Rodzice na zawsze **12.35** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (167) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (895): Głowa rodziny

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (452)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (168)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3373) (odcinek powtórkowy)
20.05 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
20.55 Postaw na milion
21.50 Na sygnale (893, 894) – serial obycz. Polska 2026
22.55 Ku'damm 59 (5) – serial obyczaj. Niemcy 2018
23.50 Pitbull (20) – serial sensacyjny Polska 2008 Renata przyjeżdża do Warszawy. Igor załatwił jej pracę w mokotowskim komisariacie. Gebels z Łapką prowadzą sprawę zamordowania licealistki w warszawskim hotelu.
0.50 Karol, władca Hiszpanii (19) – serial kostiumowy Hiszpania 2015
1.45 W cieniu śmierci (2): Impreza – serial krym. Finlandia/Niemcy 2018
2.40 Bez maski: Michael Jackson – serial dok. W. Bryt. 2021

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.15** Malanowski i Partnerzy (380, 381): Studentka w wielkim mieście / Nowa pięćdziesiątka **10.20** Trudne sprawy (955): Tylko ty **11.20** Gliniarze (917, 918): Skrywana tajemnica / Dziecięcy odwety **13.25** Dlaczego ja? (1546, 1547) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Milionerzy – teleturniej
16.35 Gliniarze (1115-opis, 1116): Nie dało się wytrzymać / W kadrze – serial fab.-dok. Detektywi badają sprawę zwłok znalezionych nad wodą. Okazuje się, że zmarły nie żył, nim wrzucono go do wody. Tymczasem na komendzie zjawia się kobieta, która zgłasza zaginięcie męża.
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
20.00 Niezniszczalni III ★★★ – film sens. USA/Bułgaria/Francja/Niemcy 2014 Reż. Patrick Hughes, wyk. Sylvester Stallone, Jason Statham, Antonio Banderas
22.45 Kokainowy Rick ★★★ – dramat krym. USA 2018 Reż. Yann Demange, wyk. Matthew McConaughey, Richie Merritt, Bel Powley
1.05 Kingsman: Złoty krąg ★★★ – film sensacyjny W. Bryt./USA 2017 Reż. Matthew Vaughn, wyk. Taron Egerton, Colin Firth, Julianne Moore

TVN

5.15 Recepta na stary dom (7) **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1726) **6.50** Kuchenne rewolucje: Barlinek – „Limba” **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (2): Philly cheesesteak – amerykańska kanapka z wołowiną **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Staropolska”, Szczucin **12.35** Ukryta prawda (1521-1522, 1747)

15.45 Detektywi (136)
16.50 Szpital św. Anny (87) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Młode gliny (45) – serial krym. Polska 2026 Ojciec zamordowanej kilka lat wcześniej dziewczyny bierze zakładników w centrum sportu i rekreacji. Żąda, by nadkomisarz Dec wznowił śledztwo w sprawie śmierci jego córki.
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4261) – serial Polska 2026
20.50 Pod ścianą – dramat ★★★ obyczaj. W. Bryt. 2022 Reż. Julian Gilbey, wyk. Ryan Phillippe, Freddie Thorp, Hannah New
23.15 Kuba Wojewódzki
0.25 Mad Max: Na drodze ★★★★ **gniewu** – film sf Australia/USA 2015 Reż. George Miller, wyk. Tom Hardy, Charlize Theron, Nicholas Hoult
2.55 Uwaga! – magazyn
3.15 Detektywi (135): Bez wyjścia – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024
4.15 Nauka jazdy (8)

TVN 7

6.50 Szkoła (364, 365) **8.45** Ukryta prawda (1360, 1489, 1490) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (1165-1167) **13.55** Kryminalni (1) **15.00** Szpital (826, 827) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (528) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (40) **19.00** Ukryta prawda (1551) **20.00** ★★★ Kursk – film sens. Fr./Belg./Luksemburg/USA/Rum./Kan. 2018, reż. Thomas Vinterberg **22.35** ★★★ Matrix: Zmartwychwstania – film sf USA/Australia 2021, reż. Lana Wachowski, wyk. Keanu Reeves **1.30** ★★★ 300: Początek imperium – dramat USA 2014 **3.35** Zgłoś remont (10)

TVP Kultura

10.15 ★★★ Złote koło – film krym. Polska 1971 **12.00** Śpiewała Ewa Demarczyk **13.15** ★★★ Dekalog (9) – dram. Polska 1990 **14.25** Kosmos 1999 (20) **15.30** ★★★★ W samo południe – western USA 1952 **17.05** Rodzina Leśniewskich (6, 7) **18.20** Poszukiwacze zaginionych dzieł sztuki **18.55** Rawhide (27) **20.00** Teatr „Kobra”: Kompozycja na cztery ręce – Polska 1974 **21.45** ★★★★ Turysta – komedia obycz. Norw./Wł./Fr. 2014 **23.55** Powrót do domu **1.25** ★★★★ Birdy – dramat USA 1984

TVP Sport

9.25 (L) Sporty wodne: ME w Paryżu i Saint-Denis: Pływanie **11.30 (L)** Lekkoatletyka: ME w Birmingham **14.15** Magazyn Betclic 2. Ligi **15.00** Karate: Champion of Champions w Tokio **16.00** Kolarstwo: Tour de Pologne Amatorów **16.30** Podsumowanie Tour de Pologne **18.25 (L)** Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis: Pływanie **19.50** Studio **20.00 (L)** Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy w Birmingham **23.15** Sportowy wieczór **23.45** Retransmisja sportowa **1.55** Boks: Masamichi Yabuki – Felix Alvarado

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (3, 4) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (109) **8.55** Policjantki i policjanci (554, 555) **10.55** Na ratunek 112 (1152, 1153) **11.55** Dlaczego ja? (801, 802) **13.55** Trudne sprawy (824-826) **16.55** Policjantki i policjanci (1421) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (539) **19.00** Policjantki i policjanci (1422) **20.00** Uroczysko (239, 240) **21.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (146) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1029) **23.05** ★★★★ Zaułek koszmarów – thriller USA/Meksyk/Kan. 2021 **2.20** Love Island. Wyspa miłości (51) **3.20** SuperLudzie

TV Trwam

12.20 Granica **13.05** Blask prawdy **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** O. Rafał, kto go nie zna? **15.00** Zadziwiający świat chrząszczy **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Droga do świętości

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (4, 5) **8.00** Kobra – oddział specjalny (1, 2) **10.00** Zaklinaczka duchów (66) **11.00** Kotka (5) **12.00** Nie igraj z aniołem (136) **13.00** Wspaniałe stulecie (70) **14.00** Kurierzy (55) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (582, 583) **17.00** Kurierzy (56) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (993, 994) **20.00** ★★ Odwet – film akcji USA/W. Bryt. 2018 **22.00** ★★ Ulice zbrodni – thriller USA/W. Bryt. 2021 **23.55** ★★★ Poza podejrzeniem – thriller USA 2019 **2.00** Dzielnica strachu (451)

eprasa.pl c6017e1793

ŚRODA 12 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** Serwis Info **8.15** Chłopi (7): Bór **9.15** Ranczo (106): Bardzo krótkie kariery **10.10** Komisarz Alex (291): Dziewczyna bez imienia **11.05** Ojciec Mateusz (231): Dobry mąż **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Włochy – ostatnie dzikie zakątki (6): Śródziemnomorski step **14.00** Splątane losy (21)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (999)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (932)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 07 zgłoś się (11) – serial krym. Polska 1981
21.45 Czarne złoto – film przyg. ★★★ Fr./Katar/Tunezja/Wł. 2011
Reż. Jean-Jacques Annaud, wyk. Tahar Rahim, Antonio Banderas, Mark Strong, Freida Pinto
Emir Nesib i sułtan Amar zobowiązują się do zrzeczenia się wzajemnych roszczeń wobec „żółtego pasa" – ziemi leżącej między królestwami. Pakt zostaje zerwany, gdy Amerykanie odkrywają tam złoża ropy naftowej.
0.00 Pokolenie – dramat ★★★★ obyczajowy Polska 1954
Reż. Andrzej Wajda
1.40 Bat 21 – dramat wojenny ★★★ USA 1988
3.25 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.30 M jak miłość (1814) **6.25** Pożyteczni.pl **6.55** Barwy szczęścia (3374) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Rodzinka.pl (69, 70): Słowa, słowa, słowa / Bratnia dusza **12.35** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (168) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (896): Sprawy życia, śmierci i głupoty

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (453)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (169)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3374) (odcinek powtórkowy)
20.05 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
20.55 Postaw na milion
21.50 Na sygnale (895, 896): Głowa rodziny / Sprawy życia, śmierci i głupoty
22.55 Ku'damm 59 (6) – serial obycz. Niemcy 2018
23.50 Pitbull (21) – serial sens. Polska 2008
0.50 Karol, władca Hiszpanii (20) – serial hist. Hiszpania 2015
Pizarro przysyła z Peru ogromne dostawy złota. Pozwala to Karolowi zorganizować morską wyprawę wojenną. Henryk VIII staje na czele kościoła w Anglii. Barbarossa reprezentujący Sulejmana zdobywa Tunis.
1.45 W cieniu śmierci (3)
2.40 Mistrzynie – film dokumentalny Polska 2025

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program inform.-publicystyczny **9.15** Malanowski i Partnerzy (382, 383): Obcy w domu / Terror na osiedlu **10.20** Trudne sprawy (956): Była kochanka chce zemsty **11.20** Gliniarze (919, 920): Myjnia / Zostaje w rodzinie **13.25** Dlaczego ja? (1548, 1549): Utalentowana dziewczyna / Nie wybaczę – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Milionerzy – teleturniej
16.35 Gliniarze (1117, 1118): Niezaakceptowany: Narkotaxi – serial fabul.-dokum.
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Jeszcze większe dzieci ★★ – komedia USA 2013
Reż. Dennis Dugan, wyk. Adam Sandler, Chris Rock, David Spade
Lenny po latach postanawia wrócić w rodzinne strony, bo tęskni za kolegami z młodości. Początkowy entuzjazm ustępuje miejsca przerażeniu. Lenny nie spodziewa się, że jego koledzy są aż tak szaleni.
22.05 50 pierwszych randek ★★★ – komedia rom. USA 2004
Reż. Peter Segal, wyk. Adam Sandler, Drew Barrymore, Rob Schneider
0.15 Jutro będzie futro ★★★ – komedia USA 2010
Reż. Steve Pink, wyk. John Cusack, Clark Duke, Craig Robinson
2.30 Nasz nowy dom
4.55 Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1727) **6.50** Kuchenne rewolucje: Chorzów – bistro „Ą" – reality show **7.45** Dzień dobry wakacje – program inform.-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (3): Panierowane sznycle z indyka z ryżem z kalafiora **11.25** Kuchenne rewolucje: „Calabria", Olsztyn **12.35** Ukryta prawda (1523-1524, 1748) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023

15.45 Detektywi (137)
16.50 Szpital św. Anny (88)
17.55 Młode gliny (46) – serial krym. Polska 2026
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4262) – serial Polska 2026
20.50 Kogel-mogel ★★★ – komedia Polska 1988
Reż. Roman Załuski, wyk. Grażyna Błęcka-Kolska, Ewa Kasprzyk, Zdzisław Wardejn, Katarzyna Łaniewska
Po egzaminach wstępnych na studia Katarzyna wraca do rodzinnej wsi. Czeka ją niespodzianka, bo rodzina bez jej wiedzy rozpoczęła przygotowania do zaręczyn z bogatym sąsiadem.
23.05 Szukając sprawiedliwości ★★★ – film sensac. USA 1991
Reż. John Flynn, wyk. Steven Seagal, William Forsythe, Jerry Orbach
0.55 Kuchenne rewolucje
2.00 Uwaga! – magazyn
2.15 Wallander (9): Anioł śmierci – serial krym.
4.10 Detektywi (136): Stracone lata – serial fabul.-dokum.

TVN 7

6.50 Szkoła (367, 368) **8.45** Ukryta prawda (1361, 1491, 1492) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (1168-1170) **13.55** Kryminalni (2) **15.00** Szpital (828, 829) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (529) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (41) **19.00** Ukryta prawda (1552) **20.00** ★★★ Reminiscencja – thriller USA 2021, reż. Lisa Joy, wyk. Hugh Jackman **22.35** ★★★ Nad życie – film obyczaj. Polska 2012, reż. Anna Plutecka-Mesjasz, wyk. Olga Bołądź **0.35** ★★★ W krzywym zwierciadle: Europejskie wakacje – komedia USA 1985 **2.30** Żyjąc z potworem (16)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (5, 6) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (110) **8.55** Policjantki i policjanci (556, 557) **10.55** Na ratunek 112 (1154, 1155) **11.55** Dlaczego ja? (803, 804) **13.55** Trudne sprawy (927-829) **16.55** Policjantki i policjanci (1422) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (540) **19.00** Policjantki i policjanci (1423) **20.00** Uroczysko (241, 242) **21.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (147) **22.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1030) **23.00** ★★★★★ Leon zawodowiec – dramat krym. Francja/USA 1994, reż. Luc Besson **1.25** Love Island. Wyspa miłości (52)

TVP Kultura

9.00 Rodzina Leśniewskich (6, 7) **10.10** ★★★ Dekalog (9) – dram. Polska 1990 **11.20** ★★★ Lucyna – film obycz. Polska 1986 **12.50** Giganci sztuki **14.05** Noce i dnie (12) **15.15** ★★★★ Jasminum – kom. Polska 2006 **17.15** Dziewczyna i chłopak (1) **18.15** Muzeum polskiej piosenki **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Rawhide (28) **20.00** Powrót Sherlocka Holmesa (11) **21.05** ★★★ Czerwone maki – dram. Polska 2024 **23.20** Informacje kulturalne **23.50** ★★★★ Turysta – komedia Norw./Wł./Fr. 2014

TV Trwam

10.00 Audiencja Generalna Ojca Św. Leona XIV z Watykanu **11.00** Muzyczne chwile **11.10** Mateczniki polskości **11.25** Jestem mamą **12.20** Stan wojenny w Polsce – znaczenie i konsekwencje **13.00** Polonia **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Razem możemy wszystko **15.00** Wielkopolanie nad Wisłą **16.10** Na zdrowie **16.30** Rozmowy o edukacji **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Bóg z nami **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec

TVP Sport

9.25 (L) Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis **11.30** (L) Lekkoatletyka: ME w Birmingham **14.25** Rajdowe Samochodowe MP – Rajd Polski **15.00** Puchar Polski Strongman w Łukowie **16.00** Pełnosprawni **16.30** Lekkoatletyka: MŚ do lat 20 w Eugene **18.25** (L) Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis **20.35** Studio **20.45** (L) Lekkoatletyka: ME w Birmingham **23.15** Sportowy wieczór **23.45** Sporty wodne: ME w Paryżu i Saint-Denis **1.10** Boks: Aaron McKenna – Etinosa Oliha

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (5, 6) **8.00** Kobra – oddział specjalny (2, 4) **10.00** Zaklinaczka duchów (67) **11.00** Kotka (6) **12.00** Nie igraj z aniołem (137) **13.00** Wspaniałe stulecie (71) **14.00** Kurierzy (56) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (584, 585) **17.00** Kurierzy (57) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (994, 995) **20.00** ★★★★ Apocalypto – film przygod. USA/Meksyk/W. Bryt. 2006 **22.35** ★★★ Immortals. Bogowie i herosi – film przygod. USA 2011 **0.55** ★★ Nowe imperium – dramat Wł./Hiszp. 2006

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 13 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Pełnia wiary **8.00** Serwis Info **8.15** Chłopi (8): Gospodynie **9.15** Ranczo (107): W szponach zdrowia **10.10** Komisarz Alex (292): Sukcesja **11.05** Ojciec Mateusz (232): 15:10 do Skarżyska **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Przybysze wśród zwierząt – film dokumentalny Niemcy 2024 **14.00** Splątane losy (22)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1000)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (933)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Ojciec Mateusz (446): Szwalnia numer pięć – serial krym. Polska 2026
Do zakładów odzieżowych przybywa zagraniczny inwestor, który wbrew obietnicom zamyka firmę i dokonuje grupowych zwolnień. Następnego dnia zostaje znaleziony martwy w hotelowym pokoju.
21.25 Sprawa dla reportera
22.25 Siłaczka – film dokument. Polska 2024
23.30 Szabla od komendanta ★★★★ – komedia Polska 1996
Reż. Jan Jakub Kolski
1.25 Pokolenie – dramat ★★★★ obyczaj. Polska 1954
2.55 Tajemnice królewskiej posiadłości: Clarence House – serial dok. W. Bryt.
3.40 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.30 M jak miłość (1815) **6.25** Operacja zdrowie: Genetyka **6.55** Barwy szczęścia (3375) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Rodzinka.pl (71, 72): 24 godziny / Koło fortuny **13.15** Panna młoda (169) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (897): Góra na ziarnku grochu

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (454)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (170)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3375) (odcinek powtórkowy)
20.05 63. KFPP w Opolu: Premiery
20.55 Kocham Cię, Polsko!
22.30 Czas honoru. Powstanie (5-opis, 6): Modlitwa o życie / Dziewczyna z tulipanami – serial woj. Polska 2014
Rainer jest załamany sytuacją w mieście. Pabst informuje go, że do Warszawy przyjeżdżają jeszcze gorsi degeneraci niż von Hackel, Brygada Dirlewangera i RONA – Rosyjska Wyzwoleńcza Armia Narodowa.
0.15 Pitbull (22) – serial sensacyjny Polska 2008
1.15 Ostatnia akcja – komedia ★★★ sensacyjna Polska 2009
Reż. Michał Rogalski, wyk. Jan Machulski, Marian Kociniak, Barbara Krafftówna
2.50 Tak to się robi w Marsylii (1, 2): Transfer / Kodeks – serial krym. Francja 2024

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program inf.-publicystyczny **9.15** Malanowski i Partnerzy (384, 385): W pułapce uczuć / Pogrzebana miłość **10.20** Trudne sprawy (957): Nie ma tego złego **11.20** Gliniarze (921, 922): Kwestia honoru / Klawisz **13.25** Dlaczego ja? (1550, 1551): Dosięgnąć sprawiedliwości / Dziwna sytuacja – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Milionerzy – teleturniej
16.35 Gliniarze (1119, 1120) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Miłość na nowo ★★★ – komediodr. USA 2023
Reż. Jim Strouse, wyk. Priyanka Chopra, Sam Heughan, Céline Dion
By poradzić sobie z utratą narzeczonego, Mira wysyła serię romantycznych SMS-ów na jego stary numer telefonu. Nie wie, że numer został przypisany nowemu właścicielowi. Ten postanawia ją poznać.
22.10 Miasto aniołów – dramat ★★★ obyczaj. USA/Niemcy 1998
Reż. Brad Silberling, wyk. Nicolas Cage, Meg Ryan, Dennis Franz
0.45 John Tucker musi odejść ★★★ – komedia romantyczna USA/Kanada 2006
Reż. Betty Thomas, wyk. Jesse Metcalfe, Brittany Snow, Ashanti
2.35 Nasz nowy dom

TVN

5.05 Zamieszkać na plaży (1) **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1728) **6.50** Kuchenne rewolucje: Elbląg, Restauracja „Czwórka" **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (1): Harira – marokańska zupa z ciecierzycy z wołowiną **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Polski Nie-Rząd", Sosnowiec **12.35** Ukryta prawda (1525-1526, 1584)

15.45 Detektywi (138)
16.50 Szpital św. Anny (89) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Młode gliny (47) – serial krym. Polska 2026
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4263) – serial Polska 2026
20.50 Kuchenne rewolucje: Jelenia Góra, śniadaniownia „Pod Batutą",
22.00 Duchy moich byłych ★★★ – komedia rom. USA 2009
Reż. Mark Waters, wyk. Matthew McConaughey, Jennifer Garner, Michael Douglas
Connor bierze udział w ślubie brata. Podczas uroczystości nawiedzają go duchy byłych dziewczyn. Przewodniczką po świecie narzeczonych jest jego pierwsza miłość, Jenny.
0.00 Grunt to rodzinka ★★★ – komedia Francja 2004
Reż. Alain Berbérian
2.00 Weź mnie za rękę ★★★ – dram. obycz. Austral. 2024
4.10 Uwaga! – magazyn
4.25 Kwatery Hitlera: Zamek Książ – serial dok. Polska

TVN 7

6.50 Szkoła (371, 372) **8.45** Ukryta prawda (1362, 1493, 1494) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (1171-1173) **13.55** Kryminalni (3) **15.00** Szpital (830, 831) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (530) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (42) **19.00** Ukryta prawda (1553) **20.00** ★★★★ Gliniarz z Beverly Hills – kom. USA 1984, reż. Martin Brest, wyk. Eddie Murphy **22.20** ★★★★ Sherlock Holmes: Gra cieni – film sens. W. Bryt./USA 2011, reż. Guy Ritchie, wyk. Robert Downey Jr. **0.55** ★★★ Constantine – horror USA/Niemcy/Kan./W. Bryt. 2005 **3.25** Zgłoś remont (10)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (7, 8) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (111) **8.55** Policjantki i policjanci (558, 559) **10.55** Na ratunek 112 (1156, 1157) **11.55** Dlaczego ja? (805, 806) **13.55** Trudne sprawy (830-832) **16.55** Policjantki i policjanci (1423) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (541) **19.00** Policjantki i policjanci (1424) **20.00** Uroczysko (243, 244) **21.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (148) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1031) **23.10** ★★★ Depresja kilera – komedia kryminalna Francja/Belgia 2023 **1.20** Love Island. Wyspa miłości (53)

TVP Kultura

10.00 ★★★★ Jasminum – kom. Polska 2006 **12.00** Reżyserzy **13.00** ★★★★ Jules i Jim – dram. Fr. 1962 **14.55** Barbara i Jan (1, 2) **16.10** ★★★ Dom moich synów – dram. Polska 1975 **17.20** Dziewczyna i chłopak (2) **18.15** Dzień, w którym umarła gwiazda rocka **18.55** Rawhide (30) **20.00** ★★★★ Stan i Ollie – film biogr. W. Bryt./Kan./USA 2018 **21.45** Blur kontra Oasis, wojna o britpop **22.55** ★★★ Czerwone maki – dramat Polska 2024 **1.10** ★★★ Anna i wilki – dram. obycz. Hiszpania 1973

TV Trwam

10.15 Rozmowy niedokończone **11.25** Myśląc Ojczyzna **11.35** Przyroda i ludzie **12.03** Informacje **12.20** Wykłady naukowe **13.00** Wypłyń na głębię **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Zapiski ze świętości Prymasa Tysiąclecia **15.00** Po stronie prawdy **16.10** Z wędką nad wodę w Polsce i świat **16.35** Sól Ziemi **17.15** Muzyczne chwile **17.30** Odpowiedzialni za Kościół **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Rodzinny Ogród Zoologiczny „Królestwo Stworzenia" **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport

6.05 Sporty wodne: ME w Paryżu i Saint-Denis **7.30** Lekkoatletyka: ME w Birmingham **9.25** (L) Sporty wodne: ME w Paryżu i Saint-Denis **11.30** (L) Lekkoatletyka: ME w Birmingham **15.00** Podsumowanie Letniego GP: Konkursy w Wiśle **16.15** Retransmisja sportowa **18.25** (L) Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis **20.05** Studio **20.15** (L) Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy w Birmingham **23.15** Sportowy wieczór **23.45** Retransmisja sportowa **1.55** Boks: Óscar Valdez – Ricky Medina

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (6, 7) **8.00** Kobra – oddział specjalny (4, 5) **10.00** Zaklinaczka duchów (68) **11.00** Kotka (7) **12.00** Nie igraj z aniołem (138) **13.00** Wspaniałe stulecie (72) **14.00** Kurierzy (57) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (586, 587) **17.00** Kurierzy (58) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (995, 996) **20.00** ★★ Leo: Ogrodnik zawodowiec – kom. sens. Fr. 2025 **22.10** ★★ Uliczny wojownik – film sens. Jap./USA 1994 **0.05** ★★★ Kobiety mafii – film sens. Polska 2018 **2.55** Dzielnica strachu (453)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl c6017e1793

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie



»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie

POWIAT ŁUKOWSKI

Łuków
- Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

Radzyń:
- Redakcja Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń
- Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

Parczew
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

Milanów
- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka
- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski
- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek
- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany
- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów
- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

ŁĘCZNA
- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

Cyców
- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI

Biała Podl.
- Punkt Opłat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec
- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
- Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

Opole Lubelskie
- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
- RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa
- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

Kurów
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI

Biłgoraj
- "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN
Odkryjesz, że odważna decyzja przyniesie więcej korzyści, niż się spodziewasz. W pracy pojawi się okazja do pokazania swoich umiejętności, a w relacjach szczera rozmowa wzmocni zaufanie.

BLIŹNIĘTA
Spotkasz osoby, które zainspirują Cię do nowych działań. Tydzień sprzyja nauce, krótkim podróżom i wymianie pomysłów. W uczuciach postaw na otwartość oraz szczerość.

LEW
Zdobędziesz uznanie dzięki konsekwencji i pewności siebie. W życiu uczuciowym czeka Cię miłe zaskoczenie, a dobra organizacja pomoże zrealizować ambitne plany bez pośpiechu.

WAGA
Przyciągniesz życzliwych ludzi i ciekawe propozycje. Warto zaufać intuicji podczas podejmowania decyzji. Harmonia w relacjach przyniesie spokój i poprawi nastrój na kolejne dni.

STRZELEC
Wykorzystasz sprzyjający moment, aby rozpocząć coś nowego. Optymizm przyciągnie dobre wiadomości, a spontaniczne spotkanie może otworzyć przed Tobą interesujące możliwości.

WODNIK
Stworzysz przestrzeń na nowe pomysły i twórcze działania. Nieoczekiwany kontakt okaże się inspirujący, a elastyczne podejście ułatwi rozwiązanie spraw, które długo czekały na finał.

BYK
Zauważysz, że cierpliwość zacznie procentować. Sprawy finansowe ułożą się korzystniej, a wolny czas warto przeznaczyć na odpoczynek i spotkania z bliskimi. Dobra energia doda motywacji.

RAK
Poczujesz, że nadszedł moment na uporządkowanie ważnych spraw. Dom i rodzina staną się źródłem wsparcia, a spokojne tempo pozwoli uniknąć niepotrzebnych napięć i stresu.

PANNA
Uporządkujesz obowiązki i szybko zauważysz efekty swojej systematyczności. To dobry czas na zadbanie o zdrowie, finanse oraz relacje, które wymagają większej uwagi.

SKORPION
Przełamiesz wewnętrzne wątpliwości i odważniej spojrzysz w przyszłość. Korzystny zbieg okoliczności pomoże zakończyć ważną sprawę, a emocje stopniowo odzyskają równowagę.

KOZIOROŻEC
Osiągniesz postęp dzięki wytrwałości i rozsądnym decyzjom. Tydzień sprzyja planowaniu wydatków oraz rozmowom, które pozwolą rozwiać wcześniejsze nieporozumienia i wzmocnić współpracę.

RYBY
Odnajdziesz równowagę między obowiązkami a odpoczynkiem. Intuicja wskaże właściwy kierunek w ważnej sprawie, a serdeczny gest bliskiej osoby doda Ci pewności siebie i spokoju.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
33 / 19	32 / 18	25 / 14	25 / 13	24 / 13	25 / 12	24 / 12
14 km/h	16 km/h	11 km/h	9 km/h	15 km/h	11 km/h	6 km/h
1010 hPa	1009 hPa	1015 hPa	1019 hPa	1018 hPa	1017 hPa	1016 hPa

WTOREK 4 SIERPNIA — wschód godz. 05:01, zachód godz. 20:12
PONIEDZIAŁEK 10 SIERPNIA — wschód godz. 5:07, zachód godz. 20:01

REG

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł,** w przypadku usług **15 zł.**

3 SMS
Wyślij sms na numer 79567
w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia.
Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

(ważny do 17 . 08. 2026 r.)

Dotyczy sprzadaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: ..... treść: .....

.....

.....

Cena ..... miejscowość ..... tel.: .....

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

eprasa.pl c6017e1793



NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM dwie działki zalesione w Czerwonce Gozdów, ponad hektarTel. 604 445 182

SPRZEDAM grunt rolnyTel. 698 233 029

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM dwie działki. Jedna o pow. 3047m2 a druga o pow. 2876m2 lub w całości o pow. 1,35ha. W niedalekiej odległości od pałacu w Kozłówce.Tel. 784630367

SPRZEDAM działki budowlane w Lubartowie przy ul. Bursztynowej, 768 mkw x 2, cena 253 000 zł, tel. 604 240446Tel. 607 215 447

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona , szybki dojazd ul Lubelską. C 44 zł/m2 C 535 tysTel. 662 220 861

SPRZEDAM pole+ łąki+las razem 3,21 Ostrówki tanio.Tel. 516898743

SPRZEDAM PIĘĆ DZIAŁEK budowlanych w Wólce RokickieTel. 603 348 636

SPRZEDAM DZIAŁKI budowlane Rzeczyca Tel. 506832111

LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

SPRZEDAM budynek usługowo - mieszkalny przy ul. Lubelskiej w Lubartowie, ok. 100 mkwTel. 791 737 982

SPRZEDAM halę 340 m2, 36 m długość, 9 m szerokość, 4 m wysoka z dokumentacją. Tel. 694979500 lub 694934748

SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM małą posesję, Kownatki Tel. 509194366

DOM jednorodzinny w Michowie 110 mkw, z działka 1200 mkw, trzy pokoje z kuchnią, łazienka, W, podpiwniczony, dwa garaże-Tel. 519 320 457

SPRZEDAM DOM z budynkami gospodarczymi w Michowie, ul, Zasadnia 41, działka 0,72 haTel. 63 544 057

SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM kawalerkę o pow. 33m2, Lubartów, ul. Mickiewicza 8A, III piętro. Mieszkanie tylko do odświeżenia. 290 000zł. Tel. 733684705

SPRZEDAM mieszkanie w bloku w Lubartowie Tel. 698 233 029

SPRZEDAM 3pokojowe mieszkanie 63m2 na 3 piętrze, przy ul. 3 maja 51 Cena do uzgodnienia Tel. 660 108 546 Biłgoraj



MOTORYZACJA

PRZYCZEPKI

PRZYCZEPA kempingowa Adria, 4m. 6000zł. Tel. 789 244 885

AUDI

AUDI A4 b7 2015Tel. 664804442

ALUFELGI 16 5x112 DO AUDI A4B8 z ładnymi oponami zimowymi CONTINENTAL 225x55x16 4 szt. Stan bardzo dobry, cena 110 do neg. OK. ADAMOWATel. 604891618

CITROEN

SPRZEDAM CITROEN BERLINGO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁTel. 602571846

CITROEN C4 Picasso 2015Tel. 664804442

FIAT

SPRZEDAM FIAT 126P; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁTel. 602571846

SPRZEDAM AUTO FIAT PANDA; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

FORD

SPRZEDAM AUTO FORD MONDEO; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

HYUNDAI

SPRZEDAM, HYUNDAI I40, 1,7 diesel 2013, biała perła, dach panorama z szyberdachem, kamera cofania, nawigacja, pełna elektryka. Cena 19500zł Tel. 662 993 814

ROWERY

SPRZEDAM rower młodzieżowy i rower duży. Lubartów. Tel. 507290604

MOTOCYKLE/ SKUTERY

JAWA 1962r. Wersja szwedzka militarna. Tel. 789244885

SUZUKI Intruder 800 1996r. Po serwisie, 41000 km przebiegu. Szczekarków. 10500zł. Tel. 789244885

SPRZEDAM lub zamienię motocykl Yamaha XV535 Virago. Rok produkcji-1994. Zamiana na motocykl starodawny lub o mniejszej pojemności.Tel. 604350992

VOLKSWAGEN

VW SHEAN - mini van, 1996 r., mały przebieg, z jednych rąk, poj. 2 tys., benzyna, gaz sekwencyjny, 7 osobowy, cena do uzgodnienia Tel. 604 992 320

VW SHEAN - mini van, 1996 r., mały przebieg, z jednych rąk, poj. 2 tys., benzyna, gaz sekwencyjny, 7 osobowy, cena do uzgodnienia Tel. 604 992 320

TOYOTA

SPRZEDAM AUTO TOYOTA; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

SKODA

SKODA Romster Tel. 664804442

SPRZEDAM SKODA FABIA 2007r. 1,2 Clasic w benzynie. Serwisowana, garażowana. pierwsza właścicielka. przebieg 65000 . Stan bardzo dobry bez śladów korozji. Cena 11 700 tel 503498251Tel. 503498251

RENAULT

RENAULT TWINGO 2014r. 1,2 benzyna, przebieg 55000 km, biały, cena 14500zł Tel. 662993814

RENAULT SCENIC, 2014, benzyna. Bezwypadkowy. Kamera cofania, nawigacja. Bogate wyposażenie, Czarny. Cena 22000zł Tel. 662 993 814

SPRZEDAM Renault Megane Grandtour 1,6 benzyna, 2007 r pełna elektryka, stan bardzo dobry. MichówTel. 697190175

PEUGEOT

PEUGEOT EkspertTel. 664804442

OPEL

SPRZEDAM OPEL MERIVA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁTel. 602571846

NISSAN

SPRZEDAM NISSAN MICRA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁTel. 602571846

MITSCHUBISHI

SPRZEDAM Mitsubishi Space star 2003r 1.6 benzyna cena 4.5 tys zł do uzgodnienia Tel. 694884756

KUPIĘ

KUPIĘ przyczepę campingową lub towarową z dokumentami jak i bez. W każdym stanie i stare motocykle. Tel. 511 925 566

KAŻDE auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, kłady, motocykle, motorowery w każdym stanie technicznym. Masz pytania dzwoń Tel. 511 925 566

KUPIĘ KAŻDY MOTOCYKL MOTOROWER WSK MZ JAWA WFM SHL IŻ NIEPR SIMSON KOMAR MOTORYNKA ITD ORAZ STARE AUTA I CZĘŚCI MASZ PYTANIA DZWOŃ Tel. 511 925 566Tel. 511 925 566

CZĘŚCI

SPRZEDAM opony do samochodu ciężarowego bieżnik budowlany, KORMORAN 315/80/22,5, głębokość bieżnika 95%, dziesięcioletnie, cena 950 zł. Łuków Tel. 600 035 040

SPRZEDAM silnik Audi B3 1.6 benzyna. Cena 900 zł. Ulan Tel. 725240651

SRZEDAM przewody pięciożyłowe z wtykami, różne długości, silnik poloneza 1500 i rożne części do poloneza, kotlinę kowalską przenośnią. Tel. 798 357 219

INNE

SPRZEDAM elektrody spawalnicze. Cena 50 zł ok. Adamowa Tel. 604 891 618

SUBARU Forester, diesel, 2016r. 42000zł - do uzgodn. Tel. 789244885

STÓŁ probierczy pomp wtryskowych Mirkosz Star 12 F sprzedam. Cena do uzgodnienia. Radzyń Podlaski Tel. 507179991

SPRZEDAM AUTO ŻUK „ROLNIK" CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

SPRZEDAM samochód Microcar 2015 r 64 000 km przebiegu, bez prawa jazdy, po wymianie rozrządu, tarczy hamulcowych, klocków, nowy akumulator. Cena 28000 zł, motor Yamaha poj. 250 stan bdb. Cena 6800 zł Tel. 508789183

MEBLE

SPRZEDAM biurko białe, stan bardzo dobry. Krzesło obrotowe szare z dodatkiem różu. Zdjęcie na telefon. Lubartów. 130zł.Tel. 516032112

SPRZEDAM stół rozkładany plus 4 miękkie krzesła. Tel. 789244885

SPRZEDAM Łóżko sypialne ze stelażem 140x200, cena 400 zł Parczew tel. 606-926-084 Tel. 606926084

SPRZEDAM biurko „ala" sekretarzyk. Tel. 789244885

SPRZEDAM stół rozkładany plus 4 miękkie krzesła. Tel. 789244885



ROLNICZE

INNE

SPAWARKA typ- SPB-315. Elektrody- symbol ER346-5mmTel. 517961403

SPRZEDAM zrzuty poroża łosia skandynawskiego. Tel. 789 244 885

KOWADŁO imadło lewarTel. 664804442

POJEMNIKI NA OWOCE miękkie 500g. 0,50 gr/szt. większe ilości do uzgodnienia. Tel. 725 218 043

KUPIĘ

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ ciągnik rolniczy Zetor do 80 KM bez tura i przedniego napęduTel. 729 917 601

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBAJN,ŁADOWARKĘ TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

PŁODY ROLNE

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysoko białkową, dobre do pieczenia i gotowania oraz gorczycę z domieszką gryki na poplon. SamoklęskiTel. 506196863

SPRZEDAM zboże na siew jesienny rok po CN pszenica „Provision" i „Gentleman" wys. białkowa oraz pszenżyto „Bekanto". SamoklęskiTel. 506196863

SPRZEDAM. Gorczyca, facelia, łubin, kukurydza. Tel. 725 077 442

SPRZEDAM młode ziemniaki ekologiczne i jajka wiejskie. Tel. 660723198

SPRZDAM DREWNO OPŁAOWE BUKOWE TANIO Dowóz Gratis !!Tel. 515129213

SPRZĘT

SPRZEDAM przyczepę jednoosiową do ciągnika. ŁUKÓWTel. 605286738

SPRZEDAM ciągnik C360 rok produkcji 80. Ładowacz obornika, wysięg ramienia 4,5m i rozrzutnik obornika. Cena do uzgodnienia. Gmina Niemce.Tel. 693101506

PŁUGI 4 x 40 zrywalne, agregat uprawowo siewny, owijarka do bel, kosiarka dyskowaTel. 661 899 344

SPRZEDAM siewnik nadbudowany Amazone AD-P303 Specjal 3 m wraz z broną aktywną KG 3000 Specjal z 2013 r stan jak nowy. Bliższe informacje pod nr Tel. 500486025

SPRZEDAM opryskiwacz 400L, talerzówka 18, Władymirec T25, kopaczka, rozrzutnik jednoosiowy, glebogryzarka 1,65mTel. 509832339

PRZYCZEPA rolnicza wywrotka IFA THK 5 wchodzi 7 ton pszenżyta, zarejestrowana, nowa, ; opryskiwacze ciągane i zawieszane, pługi obrotowe. Maszyny świeżo sprowadzone. Tel. 575 287 336

URSUS C330, z kabiną, zarejestrowany, ubezpieczony, cena 16 tys., okolice Parczewa, tel. 501-417-269Tel. 501417269

SPRZEDAM przetrząsacz karuzelowy, przetrząsaczo-zgrabiarkę gwiazdowa, pług 3 skibowy, agregat uprawowy kultywator+ wał kruszący, kosiarka rotacyjna, siewnik nawozowy i do zboża oraz inne drobne narzędzia. Tel. 530065300

SPRZEDAM rozrzutnik obornika dwuosiowy, silnik elektryczny 5,5 kW. Cena do uzgodnienia. BuchałowiceTel. 667500277

SPRZEDAM CIĄGNIK C360; TUR; MASZYNY ROLNICZETel. 508096193

SPRZEDAM siewnik, 20-lejkowy konny, samoróbka i siewnik do nawozów, lejek metalowy, słup obrotowy, dwuteownik14 i rury około 15cm i inny złom użytkowy. MichówTel. 669776330

SPRZEDAM przyczepę jednoosiową ciągnikową 1,5x3x0,70 burty otwierana , nowa. Glebogryzarka ogrodowa ALKO 1150Tel. 517961403

SPRZEDAM KOPACZKE KONNĄ; STAN DOBRY; FABRYCZNA; CENA 770ZŁTel. 502243030

SPRZEDAM Pług 3 skibowy Unia-Grudziąc, odkładnie śrubowe 45. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

GRABIARKA 7gwiazdowa 500zł, sadzarka czeska 700 zł, kosiarka listwowa osa 700zł, opryskiwacz 300-litrowy 1200zł, brony 3-skrzydłowe 400zł. Każdy sprzęt jest sprawny. TarkawicaTel. 603486071

SPRZEDAM tur do c360, bizon rekord Z58, Przyczepa 667799205Tel. 667799205

SPRZEDAM maszynę szerokomłotną Kutnowianka stan dobry, przetrząsacz konny, przyczepa zbierająca 10/1 górny zaczep, cegłę białą pojedynczą ok. 2 tys.szt Tel. 81 857 41 49 lub 667 668 575

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę,siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża-Tel. 783 154 031

SPRZEDAM SPRAWNE SPRZĘTY : BIZON 56 KABINA SIECZKARNIA, BIAŁURUŚ JUMS3 6KN 1993 ROK, TALERZÓWKA 24 TALERZE, PRASA KOSTKA SIPMA, PŁUG 4 SKIBOWY, SIEWNIK POZNANIAK Z GRUBEREM. OKOLICE ŁĘCZNEJ, WOJ. LUBELSKIETel. 518494522

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od rękiTel. 576 922 246

TALERZÓWKA, rozsiewacz nawozu, kopaczka, zgrabiarka karuzelowaTel. 505 071 250

BALE ROZBIÓRKI, kultywator 2.10 I 2.70; pługi3 I 2, pająk do siana, obsypnik 3, kombajn zbożowy „SAMPO", siano i słoma w kostkach, prasa kostka, brony 3, kopaczka konna Tel. 502 243 030

SPRZEDAM PAJĄK DO SIANA, wicherek i kombajn ziemniaczany Anna Tel. 782 281 838

REG

eprasa.pl c6017e1793

PMN AGRO
Stępków 137, gm Dębowa Kłoda
Tel. 83 354 59 56, www.pmnagro.pl
SKUP RZEPAKU
Gęś tel. 500 088 916
Stępków tel. 783 639 042
Łyniew tel. 661 410 023





KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084



CIĄGNIK SAM na podzespołach Lublina, silnik z motopompy + wóz, 2500 zł do uzgodnienia, dzwonić po godz. 15 Tel. 885 906 421

SPRZEDAM silnik PERKINS, betoniarka, silnik PERKINS 3 na części, łuparka hydrauliczna, obrotnica do przyczepy nowa.Tel. 607388176

360-3P, TALERZÓWKATel. 690287976

ZWIERZĘTA

ODDAM za darmo dwie suczki dwumiesięczne rasa kundelek średniTel. 781 987 175

WL. Oddam w dobre rece trzy figlarne kotki, to sa one. Moga byc w domu lub na gospodarstwo. Maja po trzy miesiace i sa nauczone robic w kuweteTel. 668 472 189

SPRZEDAM prosiaki Tel. 501 956 111

SPRZEDAM króle,kaczki-,gęsi ,ok Lubartowa Tel. 505 861 164

SPRZEDAM prosięta Tel. 730 302 666

WL Oddam za darmo dwie suczki rasy kundelek sredni czarna i brazowa ur 5maja mozliwy dowoz gratisTel. 885138505

TANIO sprzedam pszczoły warszawskie zwykłe. Powiat radzyński. Tel. 507 083 298

SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia, Ryki. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

MEDYCZNE

SPRZEDAM wózek inwalidzki elektryczny. 3500zł. Tel. 692 896 768

HOBBY

SPRZEDAM ponton 4 osob. Aqua Marina, nowy, dł. 2.95m. Tel. 789244885

PRACA

DAM PRACĘ

STAŁA praca dla mężczyzny w rolnictwie i ogrodnictwie, zapewniamy zakwaterowanie i wyżywienie. Tel. 500204533

ZATRUDNIĘ osoby z doświadczeniem oraz pomocnika do pracy przy docieplenia ch i elewacji budynków jednorodzinnych. Więcej informacji udzielę telefonicznie Tel. 502740306

EMERYTKA lat 74 szuka spokojnej, samotnej osoby bez nałogów, niezależnej finansowo najlepiej ze wsi. Oferuję mieszkanie i wyżywienie w zamian za pomoc w okresie jesienno zimowym Tel. 887 826 493

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA zatrudni zbrojarzy i osoby do przyuczenia zawodu. Praca w delegacji, dojazd i zakwaterowanie zapewnione Tel. 796 999 364

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

CYKLINOWANIE bezpyłowe,Tel. 605660777

UKŁADANIE kostki brukowejTel. 501 956 111

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

USŁUGI budowlane od a do z, dachy, ocieplenia poddaszy, wykończenia wnętrz, trudne przebudowy, solidnie woj . lubelskie Tel. 663 633 165

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

TRANSPORT

PRZEPROWADZKI, transport aut, maszyn i innych rzeczy Tel. 511 925 566

NIE masz czym przewieźć? Meble • AGD • Motocykle • Materiały budowlane. Transport od drzwi do drzwi Tel. 730 751 941

DOM

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM trzy nowe drewniane okna 145 na 146, dwuszybowe. Cena do negocjacji. Karczmiska Tel. 692587853

SPRZEDAM OKNA I DRZWI Z DEMONTAŻU BIAŁE, DWUSZYBOWE, STAN BARDZO DOBRY WYMIARY OKNA 75X150 X2; 210X150 X6; DRZWI 90X230 X3Tel. 601988119

INNE

SPRZEDAM zrzuty poroża łosia skandynawskiego. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM stary niemiecki zegar ścienny. Lubartów. Tel. 789 244 885

SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

AGD

PRALKA automatyczna ładowana od góry. Radzyń PodlTel. 503650709

KUCHENKA mikrofalowa. Radzyń Podlaski Tel. 503650709

KUCHNIA gazowa Radzyń PodlTel. 503650709

SPRZEDAM Kuchenka gazowa 4 palniki, piekarnik, reduktor z przewodem, używana. cena 250 zł Biłgoraj Tel. 576203970

URZĄDZENIA

BUFORY ciepła 500 l z wężownicą, z dobrą izolacją, produkcji niemieckiej, 4 sztuk. Cena 1000 zł/ szt.(cena nowego 4000). Odbiór w Bychawie. Tel. 511335990

SPRZEDAM spawarkę 1 faz , krajzegę bez silnika , cena do uzgod , ok. Lubartowa Tel. 505 861 164

SPRZEDAM generator prądotwórczy YATO rok 2013 4 tys wat cena do uzgodnienia.Tel. 516898743

PRASĘ do oleju, wałek do heblarki 40 cm na 3 noże i bojler elektryczny 100 litrowy sprzedam, cena 900 złTel. 661482474

ROZMAITOŚCI

FIRMA PHU „Zieliński" Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS. Cennik: -grab 270 zł -dąb 250 zł -brzoza 240 zł -olcha 230 zł -sosna 200 zł -osika 180 zł Tel. 81 857 51 33



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: dobrodrew@wp.pl www: www.dodrodrew.pl Kontakt FB dobrodrew

R E K L A M A

CONTINENTAL Travel
Biuro Podróży
Galeria Olimp,
Al. Spółdzielczości Pracy 34/40
TEL./FAX 81 532 46 63 | WWW.CONTINENTAL-TRAVEL.PL
REG

R E K L A M A

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska
Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska
Psychoterapia indywidulana:
• depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
• nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
• powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku
Terapia par:
• doświadczenie kryzysu w relacji
• częste konflikty
• zdrada
• poczucie wypalenia w związku
Łuków
ul. Rogalińskiego 8
Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38
tel. 660 667 093
www.gabinetyterapii.pl

eprasa.pl c6017e1793

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAM ŁUPARKĘ DO DRZEWA NA SILNIK; HUŚTAWKĘ OGRODOWĄTel. 731298976

SPRZEDAM suche drzewo opałoweTel. 501 956 111

SPRZEDAM pierze. Tel. 692587853

SPRZEDAM budę dla psa, impregnowana drewnochronem, ocieplana styropianem, nowa, cen 500 zł, PałecznicaTel. 517 409 939

NAJTAŃSZY OPAŁ
Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla od 1200 zł/t
Brykiet drzewny RUF od 1499 zł/t
Pellet od 1500 zł/t
DOSTĘPNY CAŁY CZAS
504 458 111
www.zradzynia.pl
W ofercie folia stretch i bale do budowy domów
Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

PIŁA Husquarna 390 x P mało używana Cena 500 zł Brzozowica Duża Tel. 604151250

SPRZEDAM pilarko heblarkę stołową Cena 700 zł Brzozowica Duża Tel. 604151250

MATRYMONIALNE

MIŁY mężczyzna koło 60-ki pozna Panią w wieku 50-60 lat narodowość nie ma znaczenia. Powiat radzyński Tel. 696 714 447

ZAPOZNAM Panią 60 + nie do związku do spotkań dyskretnie okolice Zamościa Tel. 607386922

MAM 66 lat. Poznam samotną Panią do 68 lat. Tel. 519563237

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

W
To jest miejsce na Twoją reklamę

STUDNIE
Mirosław Izdebski
Dąbrówka Stany 74
608 046 239 504 320 592
✓ STUDNIE WIERCONE ✓ DESZCZOWNIE
✓ POMPY CIEPŁA ✓ NAWODNIENIA

Media System
ALARMY I MONITORING
doradzamy
montujemy
serwisujemy
83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl
ul. Pocztowa 4 Radzyń Poddlaski

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne
WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi
PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)
MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.
ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu
CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM
Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota

NADAJ OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU



Wyślij SMS pod numer: 79567
o treści: **WL.treść ogłoszenia**
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to **11,07** zł z VAT

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl

REG

eprasa.pl c6017e1793

Jedna z najstarszych mieszkanek Lubelszczyzny. Czyta bez okularów. Nie wycofała się z życia towarzyskiego ani rodzinnego. Chętnie bierze udział w świętach, imieninach, grillach czy jubileuszach

Strażniczka czasów i domowego ogniska. 108 lat życia pani Leokadii

Gdy zegar wskazuje godzinę 14.10, w domu pani Leokadii panuje jeszcze względny spokój. Ale gdy wskazówka przesuwa się na 14.20, a wnuczka wracająca z pracy nie przekracza progu, atmosfera zaczyna gęstnieć.



fot. Archiwum rodzinne

Pani Leokadia z rodziną po mszy w jej intencji w dniu 108 urodzin w kościele Wniebowstąpienia Najświętszej Maryi Panny w Michowie

Sto osiem lat doświadczenia nauczyło jubilatkę jednego: słowo i czas to wartości nienaruszalne. W świecie, w którym wszystko stało się płynne i tymczasowe, pani Leokadia stoi na straży przedwojennych zasad. Zasada jest prosta – jeśli ktoś zapowiedział przyjazd, ma być. Jeśli obiecał – ma dotrzymać.

Pani Leokadia Sienkiewicz z Rudzienka (gm. Michów, w powiecie lubartowskim), choć od kilku lat, po przebytym urazie, porusza się na wózku inwalidzkim i wymaga wsparcia bliskich, jej rola w domu ani trochę nie osłabła. Funkcję strażniczki rodziny nałożyła na siebie sama – dokładnie tak, jak nakazywał etos wychowania na polskiej wsi z początku XX wieku. Wychowała własne dzieci, wnuki i prawnuki. Obecnie doczekała się już praprawnuków.

Dzieciństwo przerwane w trzeciej klasie

Jej dzieciństwo przypadło na okres dwudziestolecia międzywojennego, kiedy to wieś polska zmagała się z powszechną biedą i analfabetyzmem. Gdy Leokadia chodziła do trzeciej klasy szkoły powszechnej, ciężko zachorował jej ojciec.

Jako najstarsza z rodzeństwa nie miała wyboru. Z dnia na dzień musiała zrezygnować z edukacji i przejąć znaczną część obowiązków domowych oraz gospodarskich. Do szkolnej ławki już nigdy nie wróciła. W dwudziestoleciu międzywojennym na wsi był to los wielu dzieci, zwłaszcza najstarszych.

Tamte lata zapamiętała poprzez zapachy i małe gesty. Zapach świeżych bułek i ciasta w domu rodzinnym był świętem. Chleb i pieczywo wydzielano po kawałku, szanując każdą okruszynę. Mięso na wiejskim stole pojawiało się wyłącznie od święta – jak sama wspomina: „pół ćwiartki" na całą rodzinę. Codzienna dieta składała się z grochu, kapusty oraz zup przygotowywanych z tego, co udało się zebrać w sadzie i na miedzach. W pamięci na zawsze zapisały się smaki jabłczanki i gruszczanki - prostych zup owocowych, które w chłodniejsze dni dawały poczucie sytości. A ziemniaki

- Okraszone na pokaz - jednym skwarkiem na wierzchu - wspomina z uśmiechem, obnażając wiejską ostrożność i gospodarność tamtych lat.

REG

Wojna, utrata i dom „z jedną łyżką"

Młodość Leokadii brutalnie przecięła II wojna światowa. Okupacja niemiecka na wsi oznaczała stałe zagrożenie, kontyngenty i permanentny strach. Pamięta moment, gdy przez wieś wycofywały się zwarte kolumny niemieckich żołnierzy. Szli ulicą tak gęstym, nieprzerwanym szeregiem, że mieszkańcy musieli czekać po pół godziny, by móc przejść na drugą stronę drogi. Czasami podczas przejazdów czy przemarszów wojsk mieszkańcy ukrywali się w drewnianych chatach. Strach był tak duży, a odgłos ciężkiego sprzętu i kroków tak potężny, że – jak wspomina - cała chata chodziła.

Ale zanim to nastąpiło - w jej domu stacjonowali kolejno: żołnierze niemieccy i radzieccy.

- Jeden z nich miał harmonię. Jak przyszedł wieczór, to śpiewał i grał. Jedzenie mieli dobre, pomarańcze, czekoladę, jeden do szafy przynosił mi cukier i czekoladę. Robił to po kryjomu, żeby inni nie widzieli. Kiedyś przyszedł inny żołnierz niemiecki i wpadł do piwnicy. Wyjął pistolet i chciał nas rozstrzelać, ale ten, co u nas mieszkał, nie pozwolił - wspomina

Później przyszli Rosjanie.

- Mieszkali u nas we czterech, spali na słomie. Później przyszedł jeden i mówi, że będzie w puchowych pierzynach spał, chcieli nas wygonić z domu, żeby zająć więcej kwater. Mówię: Nie ustąpię! Ruski żołnierz mówi: Stawaj pod ścianę! Powiedziałam, że mogę stawać, mi wszystko jedno - wspomina pani Leokadia. Ostatecznie stosunki z wojakami na kwaterze unormowały się, zachowywali się poprawnie. Inni jednak dawali się ludności we znaki.

- Ganiali kobiety po polach, kradli - wspomina pani Leokadia. Potem odeszli na front.

Wojna odebrała jej pierwszego męża, który zginął w zawierusze wojennej. Niedługo potem dotknęła ją kolejna tragedia - śmierć maleńkiego dziecka. Zgodnie z panującym wówczas prawem zwyczajowym i trudnymi relacjami rodzinnymi, po śmierci męża Leokadia musiał opuścić dom rodzinny męża. Odeszła w niewiadome z córką.

Drugi ślub był pragmatyczny.

- To było takie małżeństwo trochę z rozsądku, trochę z przymusu - mówi wnuczka, Jadwiga Rączka.

W realiach powojennych spustoszonego kraju lat 40. i 50. samotna kobieta na wsi nie miała szans na samodzielne utrzymanie gospodarstwa. Zyskanie partnera życiowego było warunkiem przetrwania. Choć uczucie budowało się na bazie wspólnego trudu, ich relacja okazała się niezwykle trwała. Jak wspomina rodzina, dziadkowie stworzyli zgodne, szanujące się i wyrozumiałe małżeństwo.

Początki nowego gospodarstwa były skrajnie trudne. Do swojego pierwszego domu po drugim zamążpójściu przeprowadziła się - jak sama określa - z jedną łyżką, z jedną miską. Powojenny niedostatek wymuszał powolne dorabianie się wszystkiego od zera. Pierwszy dom stanął na terenie zalewowym. Wiosną roztopy podtapiały podwórze, a zimą zaspy śnieżne odcinały domowników od świata, uniemożliwiając wyjście z domu. Musieli podjąć decyzję o rozbiórce i przenosinach. Drugi budynek, wzniesiony na pewniejszym gruncie, okazał się przystanią na całe dziesięciolecia.

Narodziny w cieniu wiejskiej akuszerki

W nowym domu na świat przyszło dwoje dzieci. W tamtych czasach na polskiej wsi porody rzadko odbywały się w szpitalach. Opiekę nad położnicami sprawowały lokalne akuszerki.

- Jedna akuszerka to na wiele wsi była i tak chodziła od wsi do wsi i odbierała te porody – opowiada pani Leokadia.

Służba zdrowia w wiejskich rejonach Polski aż do późnych lat 50. opierała się na wiedzy i doświadczeniu takich tradycyjnych "położnych". Jednak los znów postawił przed panią Leokadią próbę najcięższego kalibru. Gdy jej młodsza córka miała zaledwie 20 lat, zmarła przy porodzie. Leokadia, sama będąc już w dojrzałym wieku, bez wahania podjęła decyzję: przejęła osamotnione niemowlę i wychowała je jak własne dziecko, dając mu ciepło, dom i poczucie bezpieczeństwa. Pani Jadwiga zwraca się do seniorki nie „babciu", a właśnie „mamo".

Pamięć, czytanie bez okularów i fenomen witalności

Dziś pani Leokadia ma 108 lat. Przeżyła odrodzenie Polski po zaborach, Wielki Kryzys gospodarczy, horror okupacji, socjalistyczną odbudowę kraju oraz transformację ustrojową. Mimo że edukację zakończyła w wieku kilku lat, na poziomie III klasy, przez całe życie pielęgnowała w sobie głód wiedzy. Do dziś jej ulubionym zajęciem jest czytanie.

Co zdumiewa lekarzy i bliskich – w wieku 108 lat czyta książki i prasę bez okularów! Interesuje się wszystkim, co dzieje się wokół - od spraw lokalnej społeczności po wydarzenia w kraju. Z powodu ubytku słuchu, który przyszedł z wiekiem, domownicy i goście muszą mówić nieco głośniej i wyraźniej. Pani Leokadia szybko jednak znalazła na to sposób - sama nauczyła się czytać z ruchu warg, dzięki czemu zachowuje pełny, płynny kontakt z otoczeniem i nie pozwala wykluczyć się z dyskusji. Nie wycofała się z życia towarzyskiego ani rodzinnego. Chętnie bierze udział w świętach, imieninach, grillach czy jubileuszach. Podczas ostatniej imprezy urodzinowej, 26 lipca w Remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Rudzienku - bawiła się z bliskimi do samego końca - opuściła przyjęcie jako ostatnia, dopiero o godzinie 22. Pytana o dawne czasy, potrafi odpłynąć myślami w najdalsze zakamarki pamięci, stając się nieocenionym źródłem wiedzy o życiu polskiej wsi na początku ubiegłego wieku. Choć los nie szczędził jej cierpienia, pani Leokadia nie straciła rezonu. Pozostaje najjaśniejszym punktem odniesienia dla wnuków, prawnuków i praprawnuków – żywą strażniczką tradycji, pamięci i rodzinnego ciepła.

Rada dla młodego pokolenia

Dzisiejszy świat nie przypomina tego, w którym dorastała pani Leokadia. Zapytaliśmy o radę dla dzisiejszego pokolenia. Co zrobić, by żyć tak długo i tak dobrze sobie radzić?

- Trzeba lecieć ze światem - odpowiedziała.

Emilia Czukiewska



fot. Archiwum rodzinne

Zdjęcie rodzinne Pani Leokadii (stoi w drugim szeregu) z mamą, synem, córką oraz mężem. Mama Pani Leokadii odeszła mając 98 lat



fot. Zbiory rodzinne

Cztery pokolenia ujęte na jednej fotografii: pani Leokadia, jej wnuczka - Jadwiga, z mężem Janem, prawnuk Tomasz z żoną Pauliną i praprawnuczka Zuzanna



fot. Archiwum rodzinne

23 lipca br. pani Leokadia świętująca 108 urodziny



fot. Archiwum rodzinne

Wyczekana praprawnuczka Zuzanna z rodzicami. Przyszła na świat w dzień 107 urodzin Pani Leokadii - 23 lipca 2025 roku

eprasa.pl c6017e1793

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CCII

Czy Państwo w ogóle wiedzą, **co to są deruny?**

Wakacyjne włóczęgi są nieustannym źródłem także kulinarnych inspiracji. Gdziekolwiek widzę coś lokalnego, czego dotychczas nie próbowałem, często nawet nazwy nie słyszałem, natychmiast właśnie to zamawiam, kosztuję i dopytuję miejscowych kucharzy o składniki, technikę przygotowania, możliwość podpatrzenia co i jak.



Przecież nawet placki ziemniaczane potrafią zrobić inaczej. Lepiej, sprytniej, z miejscowym twistem.

Tak też było w Hannie (powiat włodawski), gdzie ugoszczeni zostaliśmy dyrunami (gdzie indziej możemy też spotkać wymowę „deruny"). Cudna, prosta, niesłychanie ciekawa rzecz. Jednocześnie na tyle oryginalna, że potrafiąca zrobić wrażenie na takim doświadczonym zjadaczu kartofli, jak ja. Zaraz po powrocie sam przećwiczyłem i już się z Państwem dzielę.

W gruncie rzeczy chodzi o **lokalną wersję placków ziemniaczanych**. Sama nazwa wywodzi się z języka ukraińskiego (choć w tej okolicy zdarza się usłyszeć jeszcze też „prostą mowę", „tutejszy") od słowa znaczącego tyle, co „trzeć". Właśnie sposób, w jaki trzemy ziemniaki, jest tu jedną z najważniejszych rzeczy. Ale po kolei.

Ziemniaki wybieramy najlepiej kategorii C, czyli te najbardziej mączyste, np. odmiany bryza. O ile przy naszych tradycyjnych plackach trzemy je w zasadzie jak popadnie, na grubych, najwyżej średnich oczkach albo zgoła puszczamy przez maszynkę, o tyle przy derunach nie może być żadnego kompromisu: **używamy najdrobniejszych oczek**. Do rozdrobnionych szybko, w ten sam sposób, wcieramy też **cebulę**. Dzięki temu nie ściemnieją. Odstawiamy miskę na 10 minut, **odlewamy nadmiar płynu**, ale zostawiamy zbierający się na dnie krochmal. Do tego jeszcze **jedno jajko i kopiasta łyżka pszennej mąki**. Ciasto musi być odrobinę gęstsze niż na zwykłe placki.

Najpopularniejsza, klasyczna wersja derunów polega na tym, że już w tym momencie byśmy się wzięli za ich smażenie i podawali z kleksem z dobrej, kwaśnej śmietany i dodatkiem np. szczypiorku czy czegoś zielonego. Nawet na Ukrainie znajdują się też tacy, co zjedliby je z cukrem albo konfiturą. Ale wersja hanneńska okazała się nieporównanie bogatsza. Otóż placki zostały **niezwykle zgrabnie nadziane mięsem.**

Prosta rzecz: do **surowej, mielonej wieprzowiny** dodać trzeba trochę soli i grubo zmielonego czarnego pieprzu.

1 kg mączystych ziemniaków
1 cebula
jajko
kopiasta łyżka mąki
sól, pieprz
200 gramów mielonej łopatki wieprzowej
olej do smażenia

Można też nieco czosnku albo ziół.

I teraz smażymy. Rozgrzewamy olej. Umieszczamy nim **średniej wielkości placki**. Nie mogą być za duże, bo chcemy je z łatwością przewracać. Na środku każdego **łyżką układamy płaską porcję farszu**. Na niej zaś, **nieco cieńszą drugą warstwę** ciasta. Robiąc to pierwszy raz, musimy starannie obserwować temperaturę oleju, żeby ani nie przylgnęło, ani się nie przypaliło. To trochę jak z naleśnikami: zawsze pierwszy do niczego... Kiedy są **złote z obu stron, zdejmujemy z patelni**, osuszamy ręcznikiem papierowym z nadmiaru tłuszczu i **odkładamy na kwadrans do ciepłego (około 100 stopni) piekarnika**, żeby na pewno mięso w środku nie było surowe.

Możemy też użyć farszu z sera albo leśnych grzybów. Podać możemy z kwaśną śmietaną, w towarzystwie jakiejś surówki.

Zbigniew Smółko

KRZYŻÓWKA

Kawa-³ek roli, poletko	Papiery urzê-dowe	Du¿a ma³pa / Model VW		Coœ, co siê zapodzia³o / Lauda z bolidu		2	Parada Boruca		Wódka z ry¿u	Lagerfeld, projektant mody / Ma³e dziecko		14	Materia³ na kapcie		Le¿¹ przy kominku	
		23			Wydoby-wa siê z krtani					By³ nim Toñko				15		
Jeleñ z Kanady		5		9			Micha³, filmowy Neron						Rzeka w Azji		Robin, banita z ³ukiem	
Samiec owcy			25	8	Lekki ob³êd / Szpic					W arku-szach		4				
				22			Wyp³y-wa z £adogi	16				Podra-sowanie auta	19	Stam-t¹d dywany		Koloro-wa na œcianie
Rejestracyjna / Pracuje w skafandrze			Lêk na scenie	G³ówny plac miasta		Dawniej o przypadku, zdarzeniu		1	Odg³os obcasów / £opata do prac ziemnych					3		
12										As atutowy bia³og³owy / Potê¿ny kij				30	28	27
Uczy kursan-tów		Dobrze jej w wodzie					W³ókno synte-tyczne	21					Bur-mistrz Moskwy		Bierny widz	
				6	Spór, k³ótnia				10		Wizeru-nek polityka	17				
Lupin, postaæ z serialu		Jad³os-pis w barze		7	26		Zwyrod-nialec	24	18				13			29
Ojciec jednej Wandy					Element wagi			11			Jesien-na choroba					20

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30

REG

eprasa.pl c6017e1793